**PROTOKÓŁ NR LV/2022**

**z sesji Rady Miejskiej w Mrągowie,**

**która odbyła się w dniach 29 września i 5 października 2022 roku**

**w sali Nr 1 Urzędu Miejskiego w Mrągowie.**

**Ad. pkt 1**

**Otwarcie sesji.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** ogodz. 15.30 oficjalnie rozpoczął LV Sesję Rady Miejskiej, po czym odczytał klauzulę informacyjną. Powitał zastępcę Burmistrza Tadeusza Łapkę, Pana mecenasa dra Marcina Adamczyka, Radnych, Radnych, kierowników i dyrektorów jednostek organizacyjnych podległych miastu i wszystkich oglądających transmisję sesji za pomocą urządzeń internetowych.

**Radny Dominik Tarnowski** wystąpił z wnioskiem formalnym o ogłoszeniedwudziestominutowej przerwy.

**Radny Waldemar Cybul** poprosił Radnego Tarnowskiego o argumentowanie wniosku dodając, że jeśli to tylko taki kaprys, to On prosi o kontynuowanie sesji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że ewentualny wniosek czy kontrwniosek podda po sprawdzeniu obecności.

Przy pomocy urządzeń do głosowania Radni potwierdzili udział w posiedzeniu, po czym Przewodniczący stwierdził, iż w posiedzeniu uczestniczyło 21 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowiło kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

*Załącznik nr 1*

*Lista obecności radnych*

*Załącznik nr 2*

*Lista obecności gości*

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział „Panie Przewodniczący, wniosek formalny, ale to jest prośba do Pana Przewodniczącego o ogłoszenie przerwy dwudziestominutowej albo przerwy po prostu do godziny szesnastej, ona nie wymaga głosowania, bo dopiero przerwy takie w obradach, które odkładają posiedzenie na inne terminy wymagają przegłosowania.”

**Radny Jakub Doraczyński** wystąpił w kontrwnioskiem o kontynuowanie sesji, motywując go obszernością materiału sesyjnego, dużą ilością zgromadzonych gości, mieszkańcami, którzy oglądają sesje. Radny nie widział powodu, by nakazywać czekanie zarówno gościom, jak i wszystkim radnym.

**Radny Waldemar Cybul** poprosił o opinię prawną odnoszącą się do tego, czy Przewodniczący może kontynuować posiedzenie Rady Miejskiej bez obecności burmistrza, tym bardziej, że na sali obecny był Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka.

**Mecenas Marcin Adamczyk** odpowiedział, że można kontynuować posiedzenie Rady Miasta bez obecności Pana Burmistrza. Przypomniał także, że odnoszące się do wniosków formalnych zapisy statutu stanowią o tym, że należy poddać je pod głosowanie, a taki wniosek złożył Radny Tarnowski.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poddał pod głosowanie wniosek Radnego Tarnowskiego o przerwę w obradach do godziny 16:00.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych, wniosek został przyjęty 11 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Załącznik nr 3*

*Wykaz głosowania*

Przewodniczący ogłosił przerwę w obradach.

*Przerwa trwała od godz. 15.45 do godz. 16.00*

#### Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady LV sesji Rady Miejskiej w Mrągowie. Następnie pogratulował Radnemu Rafałowi Czyżewskiemu zajęcia II miejsca w konkursie „Profesjonalny pracownik Poczty Polskiej S.A.” Złożył także serdeczne gratulacje Panu Wojciechowi Kordaczukowi, dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 4, który został powołany przez Warmińsko-Mazurskiego Kuratora Oświaty do Rady Dyrektorów Szkół Podstawowych, w skład której wchodzi 25 dyrektorów na prawie 500 szkół podstawowych.

**Ad. pkt 2**

**Ogłoszenie porządku obrad.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

*Załącznik nr 4*

*Porządek obrad*

**Radny Waldemar Cybul** zaproponował zmianę porządku obrad polegającą na przesunięciu pkt 6 „Informacja o stanie placówek oświatowych na rok 2022/2023” w miejsce pkt 3 i nadaniu pozostałym punktom numeracji kolejnej.

**Radny Dominik Tarnowski** złożył wniosek o przesunięcie punktu 6 „Informacja o stanie placówek oświatowych na rok 2022/2023”w miejsce punktu 4, ponieważ kierownicy spółek miejskich czekali dosyć długo. Powiedział „Niech dyrektorzy szkół i placówek, takich jak przedszkola obejrzą ten spektakl, obejrzą Państwa ataki na poszczególnych kierowników spółek miejskich.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** przypomniał, że obiecał dyrektorom spółek, że punkt dotyczący analizy spółek będzie jako pierwszy.

**Radny Waldemar Cybul** powiedział, że argumentacja, „że ktoś ma zostać po to, żeby oglądać to też jest trochę słabe”. Przypomniał, że analiza spółek z poprzedniej sesji Rady Miejskiej została zdjęta z porządku obrad za sprawą części radnych. Natomiast dyrektorzy placówek oświatowych uczestniczyli w posiedzeniach obu komisji, gdzie odpowiadali na pytania. Są na trzecim posiedzeniu, więc zdaniem Radnego Jego wniosek był jak najbardziej uzasadniony.

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział „Jeżeli dyrektorzy szkół będą chcieli zostać, to mogą zostać nawet do końca sesji. Tutaj chyba ich bardzo zapraszamy, mogą słuchać, co myślimy o poszczególnych spółkach miejskich.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poddał pod głosowanie wniosek Radnego Waldemara Cybula w sprawie zmiany porządku obrad polegającej na przesunięciu punktu 6 w miejsce punktu 3 i nadaniu pozostałym punktom numeracji kolejnej.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych, wniosek został odrzucony 11 głosami „przeciw”, przy 10 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 4*

*Imienny wykaz głosowania*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poddał pod głosowanie wniosek Radnego Dominika Tarnowskiego w sprawie zmiany porządku obrad polegającej na przesunięciu punktu 6 w miejsce punktu 4 i nadaniu pozostałym punktom numeracji kolejnej.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych, wniosek został przyjęty 12 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 5*

*Imienny wykaz głosowania*

Przewodniczący odczytał porządek obrad po zmianach:

**1. Otwarcie Sesji.**

**2. Ogłoszenie porządku obrad.**

**3. Analiza działalności spółek miejskich: ZWiK, MEC, TBS KARO, Mrongoville.**

**4. Informacja o stanie placówek oświatowych na rok szkolny 2022/2023.**

**5. Zatwierdzenie protokołu nr LIV/2022 z sesji, która odbyła się w dniu 25 sierpnia 2022r.**

**6. Podjęcie uchwał w sprawie:**

1. przyjęcia Rocznego Programu Współpracy Gminy Miasto Mrągowo z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2023,
2. „Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Mrągowa na lata 2022-2026”,
3. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2022-2029,
4. zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2022,
5. zmiany Uchwały Nr XLVII/10/2022 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 24 lutego 2022 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2022 rok zmienionej Uchwałą Nr LIV/11/2022 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 25 sierpnia 2022 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVII/10/2022 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 24 lutego 2022 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2022 rok,
6. rozpatrzenia skarg.

**7. Informacja Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.**

**8. Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**

**9. Interpelacje i zapytania radnych.**

**10. Wolne wnioski, informacje, oświadczenia.**

**11. Zamknięcie posiedzenia.**

**Przewodniczący** zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad po zmianach. W głosowaniu udział wzięło 21 radnych, porządek obrad został przyjęty 16 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 6*

*Imienny wykaz głosowania*

**Ad. pkt 3.**

**Analiza działalności spółek miejskich ZWiK, MEC, TBS Karo, Mrongoville.**

* **Zakład Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o.**

**Radny Tadeusz Orzoł** zapytał o zmiany w składzieRady Nadzorczej Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Mrągowie, o odwołanie Pana Szkaradzińskiego po 8 dniach po powołaniu, o to czy jest On z Mrągowa, czy spoza Mrągowa, gdzie pracuje i jakie ma kompetencje.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział, że jest to pytanie typowo do Burmistrza, Radny dostanie odpowiedź na piśmie.

**Radny Jakub Doraczyński** zwrócił się do Zastępcy Burmistrza Tadeusza Łapki „Na pewno, co jedno jest pewne, że odwołani członkowie to byli tutaj mieszkańcami naszych terenów, a podejrzewam, znając tutaj tryb działania Pana Burmistrza, że powołane osoby tutaj z naszym miastem za wiele wspólnego nie mają i też nie ukrywam, że dziwnym dla mnie jest działanie, że w przeciągu raptem 8 dni dochodzi 2 sierpnia jest powołanie 10 jest odwołanie. Naprawdę to, ale to też rozumiem, że odpowiedź na piśmie będzie można się zapoznać jako wszyscy Radni.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział, że takie działania takie nie są czymś nadzwyczajnym, życie powoduje, że w jednym dniu może być tak, w innym dniu może być zupełnie inaczej, stąd też akurat taki krótki okres na to, żeby powołać lub też odwołać.

**Radny Robert Wróbel** powiedział „Bym prosił o wyszczególnienie tego faktu w protokole, bo już się wielokrotnie zdarzało, że prosimy o jakieś materiały, padają jakieś pytania na sesji, ponieważ na komisjach często nie ma takiej możliwości, jak w przypadku np. teraz analizy spółek, bo spółki nie były analizowane na komisjach w ciągu ostatnich dni, a potem się okazuje, że tych odpowiedzi nie dostajemy do kolejnej sesji.

*Załącznik nr 7*

*Sprawozdanie z działalności ZWiK sp. z o.o.*

* **Miejska Energetyka Cieplna sp. z o.o.**

**Radny Jakub Doraczyński** powiedział, że wynik finansowyna koniec roku, czyli ok. -1,5 mln budzi bardzo duże obawy o kondycję spółki, wskazał w szczególności na budzące duże wątpliwości wskaźniki ekonomiczne, czyli m.in. sytuację z płynnością bieżącą, ze wskaźnikiem CR, którego optymalna wartość w różnych źródłach mieści się pomiędzy 1 a 2, albo pomiędzy 1 a 3, do 2. Spółka jest poniżej 1 a 2 i zdaniem radnego w tym roku sytuacja się nie poprawi, a wskaźnik poniżej 1 oznacza już problemy z płynnością finansową przedsiębiorstwa. „Podobnie wskaźniki dotyczące rentowności majątku czy rentowności sprzedaży netto. Ta różnica pomiędzy rokiem 2020 a 2021 jest naprawdę, to nie są jakieś tam drobne dziesiątki %, tylko rentowność majątku obniżyła się z -2,04 na - 5,26% natomiast rentowność sprzedaży netto z - 2,5% na - 10,6%.” Zapytał Dyrektora spółki MEC, Pana Przemysława Budzyńskiego czy istnieje zagrożenie utraty płynności finansowej oraz o to jaki kredyt był wzięty na działalność bieżącą spółki w 2021 r. i bieżącym roku.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** przypomniał Radnemu, że ma do dyspozycji 5 minut na wypowiedź. Zwrócił także uwagę na to, że nie będzie tak, że Radny będzie pytał, a Pan dyrektor będzie odpowiadał.

**Radny Jakub Doraczyński** odparł, że punkt dotyczy analizy działalności spółki. Powiedział, że wie, że Przewodniczącego nie interesuje to w jakiej spółka jest kondycji, ale On jest tym zainteresowany. Poprosiłby mu nie przeszkadzać, skoro miał 5 minut.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że odliczy to.

**Radny Jakub Doraczyński** powiedział „Proszę odliczać, od tego w sumie Pan tutaj jest.” Następnie zapytał jakie są pomysły i realne działania na poprawę tej kondycji spółki MEC, bo to co Dyrektor w sprawozdaniu o podłączeniu osiedli, to nie oszukujmy się, w 2023 nie nastąpi, a widząc po tym, jak rozszerzono inwestycje np. na 2025 to, zdaniem Radnego, i w 2024 podłączeń też za dużo nie będzie. Zapytał w jakiej faktycznie kondycji jest spółka i jakie Dyrektor planuje najbliższe działania i jaki ma plan na poprawienie wskaźników w najbliższym czasie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** przed udzieleniem głosu Dyrektorowi, oddał głos Radnemu Tarnowskiemu.

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział „Po pierwsze Panie Dyrektorze, Panu i całej spółce chciałbym pogratulować wzorowo przeprowadzonej inwestycji związanej z wprowadzeniem kotłowni opalanej zrębkami. Dzięki tej inwestycji, jednej z największych inwestycji w ogóle na terenie miasta Mrągowa od wielu, wielu lat, która podkreślmy, została wykonana przez firmę lokalną, tak, z sąsiedniej miejscowości, także z naszego regionu. Dzięki tej inwestycji mogliśmy w końcu po wielu, wielu latach zejść z płacenia ogromnych kwot za certyfikaty emisji CO2. Jesteśmy jednym z niewielu przedsiębiorstw dostarczających ciepło komunalne, które dzięki ogromnej sprawności, dzięki wzorowemu przeprowadzeniu tej inwestycji odniosło tak ogromny sukces. Za to, Panie Dyrektorze, należą się ogromne gratulacje dla Pana i dla całej spółki. Bardzo chciałbym także wskazać i pogratulować Pani prokurent za bardzo dobre przygotowanie materiałów, które zostały przedstawione Radnym, ponieważ to, co Państwo przygotowaliście, jednoznacznie wskazuje na to, że - po pierwsze, mieszkańcy Mrągowa mogą czuć się bezpiecznie w tych niepewnych czasach, że dzięki tej inwestycji, która oczywiście przełożyła się na stratę spółki, ale muszę tutaj Państwu powiedzieć, żebyście Państwo mieszkańcy Mrągowa mieli pełną świadomość, że każda złotówka straty spółki MEC to jest złotówka pozostawiona w Państwa kieszeniach. Pan Radny Doraczyński, oczywiście wtrącając się w moją wypowiedź mówi, że spółka rzekomo ma upaść. Szanowny Panie, jeśli chodzi o upadające spółki, albo takie, które przez wiele, wiele lat przynosiły ogromne straty to mówimy tutaj o spółce Miasteczko Westernowe Mrongoville zarządzanej przez wiele lat przez Mrągowską Wspólnotę Samorządową i współzarządzaną przez MIS. Pan Radny Doraczyński mi notorycznie przeszkadza. I w przypadku takim, w którym będziemy chcieli zapoznać się z tym, w jaki sposób spółka komunalna mogła przynosić przez kilkanaście lat ogromne straty i być notorycznie dofinansowywana z pieniędzy podatników, to akurat o tym przypadku będziemy mówili przy analizie spółki Mrongoville i o nędznym zarządzaniu tą spółką przez Mrągowską Wspólnotę Samorządową i Mrągowską Inicjatywę Społeczną. W tej chwili mówimy o ogromnym sukcesie, dzięki któremu mieszkańcy Mrągowa mogą w końcu czuć się bezpiecznie i dzięki temu, Panowie i Panie, które zarządzają tą spółką, naprawdę to należy podkreślić, należą się Państwu ogromne gratulacje. I te gratulacje powinni po pierwsze złożyć właśnie Radni opozycji, którzy mieli tak ogromne wątpliwości w momencie, kiedy ta inwestycja miała być realizowana, okazało się, że została przeprowadzona w sposób wzorowy. Na dzień dzisiejszy, jeżeli jest jakakolwiek strata w spółce, to należy ją pokryć z budżetu miasta, wspomóc spółkę, dlatego że, tak jak powiedziałem, każda złotówka straty w spółce to jest złotówka więcej w kasie naszych mieszkańców, bo dzięki temu mamy jedne z najniższych podwyżek opłat za ciepło w województwie i w kraju. Przypomnijcie sobie Państwo niedawne informacje prasowe o 300-250% podwyżkach za ciepło w sąsiednim Biskupcu, w sąsiednim Reszlu. To jest o jeden rząd u nas niższa podwyżka za ciepło. Dziękuję bardzo, bardzo serdecznie Panu dyrektorowi gratuluję. Pani prokurent bardzo dziękuję za bardzo dobre materiały, które rzeczywiście utwierdzają nas w tym, że idziecie Państwo w jak najlepszym kierunku. Dziękuję bardzo.”

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział „Nie wiem czy Pan dyrektor mi akurat odpowie, ale akurat ten Pan Mateusz Szkaradziński, który był powoływany w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w sierpniu 2021, w listopadzie 2021 został powołany do MEC-u Rady Nadzorczej, także no. Jeżeli chodzi o świetną działalność spółki, no ja nie byłbym taki mocno zachwycony tą spółką, bo niestety, ale 493 062 jest strata za rok ubiegły. Chciałoby się wiedzieć, jak będzie wyglądał bieżący rok, bo jeżeli tutaj chcieliśmy, żeby Państwo Dyrektorzy szkół zostali, to mogę powiedzieć od 1 maja 2021 podwyżka cen za ogrzewanie było 7,9 %, od 1 stycznia 2022 o 14,8%, od 1 września br. 34,5. Także Państwo sobie policzą łącznie razem, trochę więcej jak rok, około 60%. Jeżeli chodzi o tą inwestycje, którą Państwo tak się chwalą, może i dobrze, że jest wykonana, chociaż na temat emisji CO2 w tej chwili jest dyskusja w Unii Europejskiej. Nie wiem, czy przypadkiem nie wstrzymają czy nie zawieszą tego i to by było bardzo dobre. Natomiast inwestycja w moim przekonaniu, ja tutaj nie chciałbym mocno krytykować dyrektora, bo dobrze że to zrobił, ale uzyskał dofinansowanie tylko jako dotacja 45%, natomiast 9 milionów 211 wzięte było jako pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i trzeba jeszcze wiedzieć i Pan Dyrektor na pewno to potwierdzi, że całość inwestycji 16 milionów 208 czy 28 będzie doliczone do ceny, do kosztów w roku następnym, w roku 2023 jako amortyzacja i to stanowi koszt firmy, także ona będzie decydować o cenach w przyszłym roku. Ja nie zazdroszczę Dyrektorowi akurat w tym czasie dyrektorowania, bo naprawdę czasy są trudne, ale mówię, żebyśmy nie wpadali w jakiś nadmierny optymizm. Dziękuję.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział „Mam prośbę, żeby analizując sytuację spółek odnosić się do czasów, w jakich żyjemy obecnie, bo mam wrażenie, że mówimy o czymś, co dawno minęło Panie Tadeuszu. Żyjemy w 2022 roku, w sytuacji jaka jest i spółki muszą sobie radzić w tej sytuacji. Gdyby Dyrektor nie wziął tego kredytu, nie zrobił tej inwestycji w tamtym roku, w tym roku ta inwestycja kosztowałaby 3 razy więcej, albo może jeszcze drożej. Gdyby nie przeszedł z węgla na biomasę byśmy stali w kolejce po węgiel bardzo daleko, a po drugie, byśmy płacili za energię nie 32% więcej, a byśmy płacili 320% więcej, tak jak w sąsiednich gminach i w sąsiednich województwach. Bądźmy realistami, patrzmy na to co się dzieje i wyciągajmy z tego wnioski i odnośmy to do sytuacji jaka jest w naszych spółkach. Myślmy i patrzmy realnie na sytuację obecną. Dziękuję bardzo.”

Do wypowiedzi Radnego Orzoła odniosła się **Radna Katarzyna Detyna** „Ja tylko chciałam tak w ramach sprostowania, bo u Pana Tadeusza wyszła podwyżka w styczniu 15 plus we wrześniu 35, to 60%. Chciałam tylko powiedzieć, że no trochę matematykę się kłania, 50%.

**Radny Tadeusz Orzoł** odparł, że może być więcej, bo to jest procent składany.

**Radna Katarzyna Detyna** powiedziała „Nie, no proszę sobie policzyć, naprawdę. Proszę sobie policzyć i będzie Pan wiedział, że nie 60% tylko 50%.”

**Radny Tadeusz Orzoł** odpowiedział, że to od 1 maja.

**Przemysław Budzyński, Dyrektor Miejskiej Energetyki Cieplnej** „Zacznę tutaj od pytań z czego ta strata wynika. Powtórzę się oczywiście, co roku strata wynika ze zwiększonych opłat za CO2, tabelka na stronie trzeciej jasno i klarownie widać, jakie są kwoty, które MEC płacił od roku 19, przez 20 i 21. Rosną one lawinowo i strata niecałe 1,5 mln zł wynika tylko i wyłącznie z tego, że musieliśmy zakupić prawa do emisji za ponad 5,5 mln zł. Niecałe 3 mln było zawarte w taryfie, ponieważ te emisje rosły w bardzo szybkim tempie, 1 mln zł powiedzmy, bardzo skrótowo MEC wziął na siebie. 1,5 mln to jest ta strata i z tego ona tak naprawdę wynika. Jeżeli chodzi o wskaźniki, ja zaraz pozwolę sobie udzielić głosu głównej księgowej, ponieważ odpowie wyczerpująco na Pana pytania. Odniosę się do sytuacji bieżącej i tego co się dzieje. Nie jest prawdą, że nowe przyłącza to tylko budowa. Gro nowych odbiorców, w tej chwili myślę, że około 2 MW, to odbiorcy, który ogrzewani są na gazie. Mówimy tutaj o starym ogólniaku, mówimy o komendzie policji, mówimy o wielu innych budynkach, łącznie z Galwanotechniką, która od 1 stycznia ma podwyżkę, tak jak Burmistrz Łapka mówił 900% na gazie. Więc nowe budynki oczywiście tak, natomiast bardzo dużo budynków łącznie z budynkiem starostwa wydziału geodezji i kartografii, są to odbiorcy, którzy bez naszej, nazwijmy to dzisiaj pomocy przestaliby funkcjonować i takie są realia, jeżeli chodzi o podwyżkę. Tutaj co Radny Orzoł mówił i tak skrupulatnie wyliczał procenty. To ja może bym przytoczył kwotę ustaloną przez rząd Polski, kwotę, która się kwalifikuje do pomocy od przyszłego miesiąca, została ona ustalona na kwocie niecałe 104 zł za GJ. My w tej chwili mamy cenę 88,60, żebyśmy się w ogóle kwalifikowali do dopłaty rządowej musielibyśmy podnieść taryfę o kolejne 17%, a to związane jest z tym, że spadły nam koszty na wytwarzaniu właśnie przez zrębke, która też pozwoliła nam odejść i wyjść z systemu ETS, który, jak Pan mówił, być może będzie zawieszony. Ja nie mogę sobie pozwolić na powiedzenie „być może”, bo jeżeli byśmy nic nie zrobili to w tym roku, musielibyśmy dorzucić do kosztów kolejne 8 mln, nie wiem co by wtedy Pan powiedział tym ludziom, jak ja bym powiedział „być może”, to nie jest czas na gdybanie tylko na działanie. Więc ja podjąłem te kroki i przerwałem to, wyszliśmy z systemu EU ETS z dniem 8 marca. Jedyne koszty, jakie ponieśliśmy z tym związane to są 1,7 mln zakupione przez styczeń, luty, do 8 marca. Od 8 marca każda tona węgla, miału, oczywiście, która jest pomniejszona, już nie będę tutaj mówił o czystym powietrzu i o dbaniu o jakość powietrza w Mrągowie, bo zaraz powiecie Państwo, że to demagogia, więc każda tona spalonego miału, nie jest już objęta koniecznością zakupu praw do emisji. Jeżeli chodzi o sytuację bieżącą spółki, w tym roku może nie wykażemy straty, nie chcę mówić jaki będzie zysk, bo sezon grzewczy wszystko może skorygować. Wszyscy wiemy, w jakiej sytuacji jest teraz grupa zakupowa, jeżeli chodzi o zakup energii, może się zmienić bardzo dużo i jeżeli ktoś mnie zapyta, czy jeszcze będą kolejne podwyżki związane z tym odpowiem „nie wiem”, bo jeżeli dostaniemy podwyżkę 700% prądu, zobaczymy, jak będzie wyglądał koszt wytworzenia. Oczywiście będziemy zakładać instalacje fotowoltaiczne, będziemy dalej się modernizować, na to są potrzebne fundusze. Na dzień dzisiejszy nie jest wdrożony żaden instrument, jeżeli chodzi się o dysponowanie środkami unijnymi, czekamy. Staramy się wykorzystać nawet składowisko śmieci, zrekultywowane składowisko śmieci, być może uda nam się tam zrobić, już żeśmy dostali wstępną zgodę od marszałka, że nie wyklucza możliwości posadowienia takiej instalacji. Jeżeli chodzi o kredyt, to, że odpaliliśmy biomasę, powodowało, że ten kredyt systematycznie się zmniejszał. Kredyt obrotowy w poprzednim roku był 3,5 mln, na ten rok był 2. Niestety ceny paliwa spowodowały, że musieliśmy wziąć kolejne 4 mln kredytu tylko i wyłącznie zakup węgla, który drożał ponad 500%. W tej chwili mamy zapas opału do końca roku, prawdopodobnie pewnie styczeń, luty też, jeżeli chodzi o węgiel, jesteśmy zabezpieczeni. Zrębkę mamy zakontraktowaną do końca roku. Wg mnie jesteśmy bezpieczni. Tak, zrobiliśmy wszystko co było tylko możliwe. Jeżeli macie jakieś Państwo pytania do tego momentu to bardzo proszę, jeżeli nie, to ja z chęcią udzielę głosu głównej księgowej, która odpowie Panu na tematy współczynników.

**Radny Jakub Doraczyński** zwrócił Zastępcy Burmistrza oraz Dyrektorowi MEC uwagę, że analiza dotyczy 2021 roku, a nie 2022. Odniósł się do wypowiedzi radnej Katarzyny Detyny w sprawie procentów, wyjaśniając, że to też nie jest takie liczenie, tylko procent razy procent. Przeanalizował, to co mówił Radny Dominik Tarnowski, przeczytał w Gazecie gdzieś w Słupsku doniesienia o kotłowniach, które nie są kotłowniami miejskimi, tylko prywatnymi. W związku z czym poprosił Radnego Tarnowskiego o bieżące podawanie informacji, bo jeżeli robić porównywania, to sam przeanalizował ceny w Kętrzynie, w Giżycku i faktycznie na tle tych ciepłowni jest lepiej, ale to nie jest różnica pomiędzy kilkaset procent czy kilkadziesiąt tylko to jest różnica maksymalnie kilkunastu procent. Założenia tej inwestycji były takie, o wielokrotnie rozmawiano, że w stosunku do innych ciepłowni w 100% opalanych węglem będzie naprawdę znacząca różnica odczuwalna dla mieszkańców. Radny powiedział, że ma ceny z Giżycka i Kętrzyna, więc można je porównać. Zaniepokoiło Go to, co powiedział Dyrektor, że jest zabezpieczony opał na pewno do grudnia, może do stycznia, może do lutego. Poprosił Dyrektora o rozwinięcie, bo co znaczy, że zima trwa troszkę dłużej? Przetarg na dostawę, z tego co kojarzył został unieważniony bodajże w lipcu. Zapytał czy „my” jako miasto i nasze placówki oświatowe jesteśmy dzisiaj bezpieczni, bo jeżeli słyszy, że mamy na pewno do grudnia, być może do stycznia, być może do lutego, to troszkę Go to niepokoi. Powinna Dzisiaj powinna być mowa o zabezpieczeniu, przynajmniej na cały sezon grzewczy, zimowy”.

**Przemysław Budzyński, Dyrektor spółki MEC** odparł, że jeżeli chodzi o zabezpieczenie opału na zimę, to chyba niczym odkrywczym nie będzie jak powie, że wszystko zależy od zimy. Z tabele, wynika, że ilość węgla, jeżeli chodzi o spalanie w stosunku do biomasy, jest zabezpieczona do końca sezonu grzewczego. Natomiast, jeżeli ogólnie zima przyniesie - 22 przez 4 miesiące, a tego Radny nie jest w stanie zagwarantować nikomu, to wiadomo, że będzie trzeba opał dokupować i to tylko i wyłącznie z tego wyniknie. Jeżeli chodzi o szacowanie, to jesteśmy bezpieczni, jeżeli chodzi o nadzwyczajne sytuacje, których nikt nie jest w stanie przewidzieć, nawet Radny, to się zobaczy, jak to będzie. Jeżeli chodzi o cenę ciepła, to GJ w MEC łącznie kosztuje 114 zł, w Kętrzynie chyba już ok. 160 zł, ale np. w Węgorzewie, które jest ogrzewane gazem kosztuje już ponad 350 zł. Powiedział o 1 małym szczególe, w odniesieniu do porównania do ciepłowni opalanych tylko miałem węglowym: Kętrzyn nigdy nie był w handlu ETS-em i nie przyłącza nowych bloków. Całkowicie odwrotnie niż robi to MEC w Mrągowie, który był w systemie handlu ETS, ponieważ miał moc zamówioną powyżej 20 MW i jedynym źródłem, dzięki któremu za chwilę powstaną nowe bloki, okaże się, że będzie MEC, bo na dzień dzisiejszy spółka gazownicza wydaje warunki przyłączeniowe na 2 albo 3 lata do przodu, więc prawda jest taka, że MEC wyszedł z ETS-u, a Radny mówił o ciepłowniach, które nigdy w nich nie były. MEC zaoszczędził na kosztach zakupu praw do emisji CO2, a inni nie mieli tego problemu. MEC poradził sobie z kilkoma rzeczami jednocześnie. Kętrzyn ma moc zamówioną na poziomie 19,9 MW, jeżeli przekroczy 20 MW wejdzie w handel emisjami.

**Anna Jabłońska, Główna księgowa spółki MEC** odniosła się do wskaźników finansowych, wyjaśniając, że ich obniżenie w stosunku do roku poprzedniego wynika z osiągniętej w tym roku straty. Płynność bieżąca, o której Radny powiedział, jest powyżej 1, a to oznacza, że wszystkie zobowiązania jakie spółka posiada są regulowane na bieżąco. MEC nie ma żadnych zaległych zobowiązań, nie zalega z żadnymi podatkami. Wszystkie zobowiązania są uregulowane w terminach ich płatności. Z tym nigdy nie było żadnych problemów. Zapewniła, że jest to bardzo skrupulatnie przestrzegane, gdyby dopuszczono do jakichkolwiek przeterminowanych zobowiązań, MEC nie miałby zdolności kredytowej, a to w obecnych czasach jest dla spółki niedopuszczalne, na to pozwolić sobie nie można. Ponadto spółka jest na bieżąco monitorowana przez bank, w którym ma rachunek bieżący i w którym jest kredyt, co kwartał są składane sprawozdanie. MEC jest skrupulatnie sprawdzany, więc nie obaw o płynność. Tu wszystko jest pod należytą kontrolą ze strony spółki.

**Radny Dominik Tarnowski** odniósł się do słów Radnego Jakuba Doraczyńskiego „Mieszkańców, ani Mrągowa, oni żadnej innej miejscowości nie interesuje, czy jest to kotłownia, należąca do spółki miejskiej, komunalnej, czy jest prywatna, tylko interesuje, to, żeby było bezpiecznie, żeby było dostarczone ciepło i żeby było ono jak najtańsze. Panie Dyrektorze, wszyscy pracownicy MEC-u serdecznie gratuluję, bo w Mrągowie mamy to ciepło jedno z najtańszych nie tylko w województwie, ale i w Polsce i czujemy się bezpiecznie dzięki Państwa zapobiegliwości. Dzięki temu, że ta inwestycja została przeprowadzona we współpracy z Panem Burmistrzem, i dzięki temu rzeczywiście w Mrągowie możemy pochwalić się tym, że mamy bardzo niskie ceny za ciepło, mimo tych ogromnie trudnych czasów, o czym mówił Pan Burmistrz Łapka. To są potwornie trudne czasy, a my możemy czuć się bezpiecznie i to właśnie dzięki temu, że Pan Burmistrz Bułajewski, że Pan Dyrektor Budzyński i cała załoga MEC-u super przeprowadzili tą inwestycje, także to jest dla nas najważniejsze jako dla mieszkańców i tym możemy się chwalić, i o tym będziemy mówili mieszkańcom, bo rzeczywiście, gdybyście Państwo z Mrągowskie Wspólnoty Samorządowej i z MIS-u rządzili w Mrągowie, to dzisiaj pewnie nie mielibyśmy ani grama węgla na składzie, zrębek by w ogóle nie było, bo Wam nie były potrzebne, tak jak Wam nie były potrzebne te zrębki, jak krytykowaliście tą inwestycję przecież. A Pan Dyrektor Budzyński tym co powiedział, jednoznacznie zgasił Radnego Doraczyńskiego. Wszyscy mieszkańcy Mrągowa wiedzą o tym, że Pan Radny Doraczyński junior nie ma zielonego pojęcia, o czym mówi, nie ma zielonego pojęcia.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** powiedział, że zapomina się przy tej inwestycji o tym, przynajmniej radni opozycji nie mówią, że dzięki inwestycji w MEC zmniejszyła się emisja dwutlenku węgla do atmosfery. Oddychamy dużo zdrowszym powietrzem niż oddychaliśmy jeszcze rok temu. Wartością dodaną jest to, że dzieci żyją w zdrowszej atmosferze, mogą zdrowiej oddychać. Ci, którzy opalają dalej miałem węglowym, czy węglem płacą kary za emisję CO2 i podwyższają cenowy za centralne ogrzewanie.

**Radny Jakub Doraczyński** poprosił Dyrektora by wyjaśnił na czym polega zeroemisyjność biomasy, bo wielokrotnie ten argument był powtarzany. „Biomasa nie jest paliwem zeroemisyjnym, Szanowny Panie Tadeuszu, bo jak Pan zauważył z komina leci, to jest właśnie ta emisja, która się dostaje do powietrza.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział Radnemu Jakubowi Doraczyńskiemu, że miało być ad vocem do Pana Burmistrza.

**Radny Waldemar Cybul** także poprosił Pana Dyrektora o odpowiedź na zadane przez Radnego Doraczyńskiego pytanie, bo osobiście by chciał usłyszeć to potwierdzenie z drugiej strony „słysząc peany Radnego Tarnowskiego, aż mi się cieplej zrobiło”.

**Radny Dominik Tarnowski** odparł „Dlatego Radny Cybul, Szanowni Państwo, zakupił dom w miejscowości Marcinkowo, wyprowadza się.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Radnych o szanowanie się.

**Radny Waldemar Cybul** zapytał Przewodniczącego, czy byłby łaskawy zwracać uwagę Radnym, którzy przerywają mu wypowiedź. Powiedział Radnemu Tarnowskiemu, że to, że Radny nie ma dzieci, to wie, że nie musi myśleć o ich przyszłości.

**Radny Dominik Tarnowski** zapytał skąd Radny Cybul wie, że nie mam dzieci. Zaprzeczył temu co Radny powiedział.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił o spokój, przypominając, że dyskusja dotyczy spółki MEC.

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział Radnemu Tarnowskiemu, że niestety już im (dzieciom) współczuję.

**Radny Dominik Tarnowski** odparł, że On współczuję uczniom Radnego Cybula i Jego dzieciom.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Panowie, bo przerywamy sobie nawzajem, uszanujmy jeden drugiego, bo już sesja nam się przedłuży.”

**Radny Waldemar Cybul** rzekł „Rozumiem, że jak ciężko odpowiedzieć na konkretne argumenty, to się zmienia front działania. Rzeczywiście podziękowania dla Pana Dyrektora Budzyńskiego za to, że nadzoruje tak trudną spółkę w tak trudnych czasach. Natomiast wracając do meritum. Panie Burmistrzu, na tę chwilę dzisiaj mamy końcówkę września. My debatujemy na temat działalności spółki za rok 2021, stąd moje pierwsze pytanie. W sprawozdaniu mamy informację, że zarząd proponuje pokryć stratę finansową spółki z funduszu zapasowego, więc chciałbym zapytać co to za fundusz zapasowy spółki, z czego on jest finansowany. Drugie pytanie w tym momencie, jaka jest na dzień dzisiejszy, powiedziała Pani, że na bieżąco jesteście kontrolowani przez banki, w związku z tym, że bierzecie kredyty, więc chciałem zapytać na dzień dzisiejszy, jaki jest wzięty łączny kredyt spółki, który podlega zobowiązaniom wobec banków, czyli wartość tego kredytu. I trzecie pytanie jaki jest aktualny bilans zysków i strat za sierpień 2022, jeśli chodzi o spółkę MEC w Mrągowie.”

Głos zabrał **Radny Robert Wróbel** „Pierwsza rzecz, taka organizacyjna. Dzisiaj powinniśmy trzeci raz już końcowy rozmawiać na temat spółek. Pierwsze pytanie do Pana Dyrektora, był Pan zaproszony na dwie komisje, które się odbyły, na które Pan się nie pojawił. Z wypowiedzi Panów przewodniczących komisji wiemy, że zaproszenia były wystosowane, więc proszę o krótką informację, dlaczego Pana nie było, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz do Pana przewodniczącego Rady Pana Henryka Nikonora, ponieważ nie było komisji, więc również i dyskusji na temat spółek nie było podczas komisji, więc dzisiejsze ograniczenie wypowiedzi do statutowych 2, 5 i 3 minut uważam za bardzo niewłaściwe, ponieważ w czasie komisji, kiedy jest wolna dyskusja, wolne zadawanie pytań, kiedy również mamy rozmowę i potem również kwestie, które wynikają z informacji, które uzyskujemy w czasie rozmowy, więc uzyskiwanie informacji od Radnych jest o wiele bardziej płynne niż to ma miejsce teraz, zwłaszcza że jako organizator dyskusji wprowadza Pan zmasowane ataki pytaniami w stosunku do Pana Dyrektora. To jest druga rzecz. Trzecia rzecz, część pytań już Pan Dyrektor odpowiedział za co też bardzo dziękuję, które chciałem dzisiaj Panu zadać. Natomiast na samym końcu sprawozdania, które powstało 15 marca 2022 roku jest, to nie jest pytanie finansowe jest stwierdzenie, że w planach mamy m.in. podłączenie nowego osiedla mieszkaniowego przy ul. Królewieckiej. Proszę o informacje co to jest za osiedle planowane. Osiedla na terenie po byłej Warmii i wiele innych. Pytanie dotyczy tego osiedla na ul. Królewieckiej, a także co to znaczy w planach mamy. Czy to jest tylko na zasadzie, że myślimy, bo mają tam powstać, czy w związku z tym zostały już jakieś podjęte działania. I to jest trzecia część. Czwarta część do Pana Tarnowskiego, ponieważ raczył Pan wspomnieć, że spółką miejską Mrongoville zarządzał również MIS. Proszę o rozwinięcie tego.

**Radny Dominik Tarnowski** odparł „Chętnie zrobię to, Szanowny Panie, pokażę Panu dokument.

**Radny Robert Wróbel** zwrócił się doPrzewodniczącego z uwagą, że Radny Dominik Tarnowski po raz czwarty zabiera głos.

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział, że Radny Wróbel wezwał Go do odpowiedzi, chciał by zabrał głos.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** przypomniał, że dyskusja dotyczy spółki MEC, pytania należy kierować do Pana Dyrektora MEC-u, a nie do Radnego jednego czy drugiego. Poprosił o uszanowanie jeden drugiego, bo Radni sami nawzajem się wywołują i jest potem reakcja na reakcję.

**Radny Robert Wróbel** odpowiedział, że jeszcze nie skończył, a jak już wspomniał, wypowiedź Pana Tarnowskiego nosiła znamiona pomówienia.

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział „Niech Pan nie kłamie, Pański kolega Waldemar Cybul dokładnie przez jeden dzień był dyrektorem spółki Mrongoville, niech go Pan zapyta w końcu o to. Wie Pan kim była Pani Julia Hesler? Członkiem zarządu stowarzyszenia MIS, wie Pan kim była? Dyrektorem spółki Mrongoville, zarządzaliście spółką.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zwrócił uwagę Radnemu Tarnowskiemu, by ten nie przerywał.

**Radny Robert Wróbel** powiedział Przewodniczącemu by okazał charakter i poprowadził dyskusję w sposób odpowiedni. „Jeden z Radnych zabiera cztery razy głos, bez prawa głosu, to jest raz. Chciałbym dać Panu Radnemu prawo, albo sposobność może lepiej powiedzieć, do zweryfikowania tych słów, które noszą znamiona, jak powiedziałem pomówienia.”

**Radny Dominik Tarnowski** odpowiedział, że mówi tylko i wyłącznie prawdę, tylko prawdę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Radnego Tarnowskiego o spokój.

**Radny Robert Wróbel** kontynuował wypowiedź „Już na sam koniec mojej wypowiedzi właśnie, dlatego drodzy Radni padł wniosek o korektę planu posiedzenia, ponieważ pkt kolejny, czyli przygotowanie placówek oświatowych został omówiony na posiedzeniach komisji, ja wątpię, żeby były jakieś pytania, bo te pytania były, rozmowy były, dyskusje się toczyły. Teraz przypuszczam, że wszyscy Radni mają jasność, jeśli chodzi o przygotowanie placówek oświatowych do sezonu, okresu oświatowego, więc tych rozmów pewnie nie będzie, Państwo (Dyrektorzy) bez potrzeby siedzą, w momencie, kiedy było to raczej oczywiste, i to było ta uwaga na końcu.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział Radnemu Wróblowi, że niepotrzebnie zabrał minutę nie na temat spółki MEC. Przypomniał Radnym zapis § 81 ust. 5 statutu „Przemówienia Radnych w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 5 minut, chyba że Rada określa dla konkretnej debaty inny czas przemówień.” Dodał, że Rada nie określiła innego czasu.

**Przemysław Budzyński, Dyrektor spółki MEC** odpowiedział, że jeżeli chodzi o wykorzystanie kredytów jakie MEC w tej chwili posiada, to z kredytu 2 mln zł, który jest kredytem obrotowym, jest wykorzystane 90 tys., więc praktycznie jest cały dostępny. Z kredytu 4 mln zł, który został zaciągnięty tylko na zakup paliwa, biomasę, węgiel plus emisje i nie może być na nic innego przeznaczony, jest do dyspozycji jeszcze 800 tys. Oczywiście, jeżeli będzie potrzeba, MEC będzie dalej kupować węgiel. „To jest nasze zabezpieczenie, to tak jak Pan Radny Doraczyński mówił, żebyśmy wszyscy się spokojnie mogli spodziewać tego, że będzie zimniej, tak, więc mamy środki finansowe, po to, tak jak tutaj główna księgowa mówiła, żeby nasza płynność finansowa i konieczność zakupu ewentualnego paliwa, jeżeli zima będzie faktycznie stulecia, żebyśmy byli bezpieczni. Jeżeli chodzi o pokrycie straty z funduszu zapasowego, fundusz zapasowy jest zgromadzonymi zyskami, które się odkładają u nas w sprawozdaniu, na dzień dzisiejszy to jest kwota niecałe 4 mln zł i do momentu, że tak powiem, skonsumowania całego funduszu zapasowego, te straty mogą być pokrywane z niego i to jest ogólnie prawo właściciela, który może to zrobić. Roku bieżącego MEC nie zakończy stratą, na ten moment mogę to śmiało powiedzieć. Jeżeli chodzi o moją obecność na komisjach, to Pan Radny Wróbel, wprowadza w błąd, ponieważ ja byłem na komisji, dostałem zaproszenie. Na pierwszej sesji, kiedy była planowana analiza spółek, przyszedłem na tę komisję i siedziałem tutaj z Państwem i można mi było zadawać dokładnie te same pytania co do tutaj pracowników oświaty, więc w ramach sprostowania, niech Pan nie mówi, że nie byłem, bo byłem. Nie zdarzyło mi się jeszcze ani razu odmówić, żeby nie przybyć tutaj na zaproszenie Przewodniczącego Rady, bądź przewodniczącego którejś z komisji. Pamiętam tutaj, że tutaj Pan Radny Orzoł mówił coś o Panu Szkaradzińskim. Tak, Pan Szkaradziński był członkiem rady nadzorczej MEC-u. Już nie jest, został odwołany. Nie pamiętam dat, był on trochę dłużej niż w Zakładzie Wodociągów, ale myślę, że to jest pytanie Pana Burmistrza Bułajewskiego, bo to On jest jedynym właścicielem spółki. Powołuje, odwołuje członków Rady Nadzorczej na Walnych Zgromadzeniach, ale potwierdzam tak było. Pan Szkaradziński nie jest już członkiem Rady Nadzorczej. W jego miejsce jest Pani Ewelina Popławska, można znaleźć na naszej stronie, informacje są zamieszczane na bieżąco. Jeżeli cokolwiek pominąłem, bo tutaj po pytaniach od razu miała miejsce dosyć intensywna wymiana zdań, to proszę przypomnieć, ja z chęcią odpowiem.”

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział „Ja tylko chciałem się upewnić, bo tutaj jest Pani, odnośnie kredytów to 7 782 000 Państwo macie kredytu, jeszcze inwestycyjny, który jest karencja do końca roku, tylko tak, a w przyszłym roku będziecie spłacać, tak przynajmniej piszecie.”

**Anna Jabłońska, Główna księgowa spółki MEC** odpowiedziała, że pierwsza rata kredytu zostanie spłacona we września 2023 roku. Jest to pożyczka na sfinansowanie inwestycji, tak jak wcześniej było mówione 45% było dotacją bezzwrotną, pozostała kwota to jest nisko oprocentowana pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

**Radny Tadeusz Orzoł** dodał, że całe zobowiązania to 18 670 000.

**Anna Jabłońska, Główna księgowa spółki MEC** dodała, że całe zobowiązania łącznie z rezerwami na świadczenia pracownicze, to kwota 700 tys., pożyczka długoterminowa oraz zobowiązania krótkoterminowe, czyli bieżące faktury.

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział „Chciałem tylko jeszcze się upewnić, Pan Dyrektor mówił, że te zrębki to już są na cały sezon grzewczy raczej pewne tak?”

**Przemysław Budzyński, Dyrektor spółki MEC** odparł, że w dzisiejszych czasach nikt nie powie, że jest pewny, nawet tego co się dzieje w energetyce.

**Radny Tadeusz Orzoł** odpowiedział „Ale musicie coś tam przewidywać.”

**Przemysław Budzyński, Dyrektor spółki MEC** odparł „Mamy zakontraktowane, natomiast dostawcy wszelkich paliw, od węgla przez zrębki, nie podpisują dzisiaj umów długoterminowych. Ostatnio byłem na sztabie kryzysowym u Wojewody. Niech mi Pan wierzy, żaden PEC praktycznie nie podpisuje umowy dłuższej niż na miesiąc, ponieważ nikt takiej umowy nie chce podpisać, nikt nie jest w stanie zagwarantować ceny dostawy. My mamy, jeżeli chodzi o węgiel, to co mamy na składzie opału, jeżeli chodzi o zrębkę, mamy ją zakontraktowaną do końca roku, plus to co mamy zwiezione. Staramy się na bieżąco kupować tą zrębkę, więc pewnie ten wolumen przejdzie też na kolejny rok, czyli na styczeń.”

**Radny Tadeusz Orzoł** „Nie wiem, czy Pan słyszał dzisiaj wypowiedź była PGE odnośnie zakupu opału, żeby samorządy się zgłaszały i ustalały możliwość zakupu od nich opału.”

**Przemysław Budzyński, Dyrektor spółki MEC** odparł „Oczywiście mamy podpisaną umowę z PGG i z PGE, natomiast ogólnie kwoty, które na dzień dzisiejszy są realne to jest 1700 -1800 zł za tonę miału z dostawą i nie ma problemu dzisiaj z dostępnością miału. Problemem jest cena i jakość miału. Teraz rozporządzenie, które weszło, właściwie to już ustawa, nawet nie rozporządzenie, które wprowadza dopłaty rządowe, znosi z ciepłowni miejskich obowiązek spalania węgla niskosiarkowego. Do tego stopnia, dochodzimy do takiej sytuacji, że coś, co przez lata było zabraniane, dzisiaj zaczyna być możliwe. Dlatego jest to tak bardzo dynamiczne i to, że PGG, PGE kontraktuje to nie jest nic nadzwyczajnego, my raz w miesiącu piszemy swoje zapotrzebowanie, tylko, że ciągle to jest węgiel - po pierwsze, słabej jakości, bo węgiel portowy jest węglem bądź indonezyjskim, australijskim, z wszelkich możliwych części świata. I koledzy z ciepłowni innych mówią, że jeżeli się go nie zmiesza ze starym węglem rosyjskim to się w skrócie nie pali i takie są problemy. Nie jest sztuką dzisiaj zamówić 3 tony węgla przez port, bo później co my z nim zrobimy? Osiągnie on połowę kaloryczności, no to tak nie bardzo. Kontraktujemy, mamy stałe umowy podpisane z jedną grupą i drugą grupą energetyczną. Wiem, że tak jest, nie chodzi o wolumen, chodzi o jakość i cenę na dzień dzisiejszy.”

**Radny Robert Wróbel** zwrócił się do Pana Budzyńskiego „Jeżeli Pan był, przepraszam bardzo, nie zauważyłem Pana, pewnie Pan siedział z tyłu tutaj za plecami, gdzie zazwyczaj. Przepraszam jeszcze raz za niedopatrzenie. Natomiast jeszcze proszę o odpowiedź o te osiedla, planowane podłączenia budynków, przy ul. Królewieckiej i tak dalej.”

**Przemysław Budzyński, Dyrektor spółki MEC** odpowiedział „Jeżeli chodzi o te plany, to wszystkie te wymienione osiedla, o których Pan mówi, to już są złożone wnioski o warunki przyłączeniowe, praktycznie są też podpisane umowy na dostawy ciepła i często już wpłacone zaliczki. Jeżeli chodzi o osiedle na ul. Królewieckiej, mówimy tutaj za Urzędem Miasta, gdzie będą budowane trzy bloki, tak przy promenadzie. Jeżeli chodzi o osiedle na Warmii, to też został złożony wniosek o wydanie warunków przyłączeniowych. Wszystkie te rzeczy są, powiedzmy, mocowo określone i zawarte wstępne zobowiązania. Oczywiście, czy zostaną wybudowane, czy deweloperzy będą budować? No niestety, w Mrągowie miało powstać dużo nowych bloków, na dzień dzisiejszy jak widać nie powstają, ale ja już nie mam wpływu na deweloperów. Nasze moce przyłączeniowe rosną pomimo tego, że bloki nowe nie powstają, ponieważ bardzo duża część budynków ogrzewanych gazem, jesteśmy na dzień dzisiejszy praktycznie jedynym wyjściem i z tego to wynika.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Radnego Orzoła o wyłączenie mikrofonu, ponieważ zabierał głos już dwa razy. Udzielił głosu Radnemu Cybulowi.

**Radny Tadeusz Orzoł** mimo prośby Przewodniczącego zapytał o koszty reprezentacji w kwocie 4101 zł.

**Anna Jabłońska, Główna księgowa spółki MEC** odpowiedziała, że w kosztach reprezentacji kryją się no takie wydatki okolicznościowe, np. kiedy pracownicy odchodzą na emeryturę bądź na wińce okolicznościowe w przypadku pogrzebu byłego pracownika bądź rodziny. Są to wydatki, które należy wyłączać z kosztów podatkowych, dlatego są wyodrębnione.

**Radny Waldemar Cybul** zapytał o wartość bilansu zysków i strat na sierpień br., o to jakie są mniej więcej koszty obsługi kredytu, jeśli chodzi o te 6 mln. Zapytał także czy kwota 3,2 mln (z kredytu zaciągniętego na 4 mln) była wydatkowana w tym roku na zakup węgla, czy też to są jeszcze ewentualnie zakupy zrębki, natomiast węgiel jest pozostałością zakupów ubiegłorocznych. Ostatnie pytanie dotyczyło kwoty 800 tys., czy to wystarczy na zakup materiału opałowego, czy też brane jest pod uwagę ewentualne dodatkowe zaciągnięcie kredytu na zakup masy do spalania.

**Przemysław Budzyński, Dyrektor spółki MEC** odparł, że nie będzie potrzeby zaciągania kolejnego kredytu, przypływy się zmieniają w okresie jesienno-zimowym, faktury miesięcznej płynności spowodują to, że absolutnie nie będzie żadnego zagrożenia, by brać kolejny kredyt. „On jest wzięty po to, żebyśmy mieli te środki. Kredyt na zakup paliwa, czyli te 4 mln zł w większości został wykorzystany na zakup emisji, czyli 1,7 mln i węgla, tym roku, w sumie dosyć niedawno, bo to jest kredyt bardzo młody. Jeżeli chodzi o koszty obsługi tego kredytu, szczerze powiem, są bardzo trudne do oszacowania, bo wszyscy wiemy, co się dzieje ze stopami procentowymi. Jeżeli chciałby Pan wiedzieć, w jakich to było to musielibyśmy chyba na piśmie odpowiedzieć, żeby to było realne, zdajemy sobie sprawę, że rosną. Natomiast nie mamy żadnej innej możliwości, żeby zabezpieczyć się w opał, niż kredytowanie. Ale tak zgadzam się, bardzo dużym problemem jest oszacowanie kosztów odsetek i obsługi całego zobowiązania, bo on się zmienia co miesiąc. Stopę mamy zmienną oczywiście.”

**Radny Tomasz Doraczyński** zapytał Pana Dyrektora, o to jaka jest struktura podłączania indywidualnych gospodarstw i domów indywidualnych, które stanowią największe zagrożenie dla czystości powietrza naszego miasta. Im więcej takich budynków, instalacji grzewczych, będzie podłączanych do MEC-u, tym więcej będzie czystego powietrza. Największym trucicielem, wbrew pozorom nie jest MEC, tylko indywidualne gospodarstwa domowe, które palą opałem, tak jak palą i jak im pozwolono, że będą mogły palić tym co się da. Radny zawsze byłem zwolennikiem podłączenia jak największą ilość gospodarstw domowych, nawet z jakąś zachętą finansową na początku, z dołożeniem pieniędzy z miasta, żeby podłączyć jak największą ilość indywidualnych użytkowników instalacji. Zapytał, jak to jest w strukturze i ile to tak mniej więcej zajmuje.”

**Przemysław Budzyński, Dyrektor spółki MEC** odparł, żenowe przyłącza domków jednorodzinnych realizowane są na podstawie wniosków. Do tej pory MEC nie odmówił nikomu. Małych odbiorców nie ma zbyt dużo, ponieważ koszty przyłączenia jednego domku to koszty 50-60 tys. na dzień dzisiejszy. Zależy to od długości przyłącza, od mocy zamówionej. W 2021 roku było chyba kilku małych odbiorców. Natomiast fakt jest taki, że rozpropagowanie środków zewnętrznych, jak chociażby program „Czyste Powietrze”, służy temu, żeby ludzie pozyskiwali środki zewnętrzne. Siódmego października odbędzie się konferencja w Mrągowskim Domu Kultury, na którym Dyrektor wystąpi. Jest też punkt konsultacyjny. Nie było jednak przypadków osób, przynajmniej do Dyrektora taka osoba nie trafiła, która by skorzystała z „Czystego Powietrza” na przyłączenie do sieci ciepłowniczej, a można to robić. Dyrektor zgodził się, że znaczącymi trucicielami są domki jednorodzinne. Jeżeli chodzi o pomoc miasta, Dyrektor bardzo mocno się zastanawia nad napisaniem jakiegoś programu parasolowego, jeżeli dojdzie do uzbrajania osiedla Nikutowo. Wspomniał, że ma głowie pewne założenia, jak można by było tą sieć poprowadzić przez „osiedle słoneczne”. Jeżeli chodzi o strukturę, to znaczącą częścią są jednak budynki wielolokalowe.

**Radny Tomasz Doraczyński** odpowiedział, że w takim razie chciałby zwrócić się czy do miasta, czy do Pana Dyrektora, jeżeli istnieje taka możliwość, żeby wystąpić i pokazać mieszkańcom, że mają taką możliwość, bo najczęściej mieszkańcy tego nie wiedzą. Może zorganizować jakąś akcję propagującą możliwość pozyskania środków na podłączenie.

**Przemysław Budzyński, Dyrektor spółki MEC** odparł, że mówił przed chwilą o tym, że 7 października odbędzie konferencja „energetyczna”, ogólnie na temat czystego powietrza, gdzie będą omówione zasady. Pani Magda Góralczyk (kierownik referatu ŚGO) troszczy się o to, żeby te konferencje w miarę się odbywały. Na konferencji będą przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Dyrektor uważa, że takich akcji powinno być więcej, ale każdy powinien to robić w zakresie swoich kompetencji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że ostatnio Rada Spółdzielni Mieszkaniowej Perspektywa miała spotkanie na terenie kotłowni rejonowej MEC w Mrągowie i Jego spostrzeżenie było takie, że nie było widać czy kotłownia pracuje, czy nie było widać spalin z kominów. Za dbanie o środowisko, szczególnie o mieszkańców podziękował Panu Dyrektorowi i całej załodze MEC-u.

*Załącznik nr 8*

*Sprawozdanie z działalności MEC sp. z o.o.*

* **Towarzystwo Budownictwa Społecznego Karo sp. z o.o.**

Głos zabrał **Radny Robert Wróbel.** Nawiązał do zawartego w sprawozdaniu spółki stwierdzenia, że jeśli chodzi o zarządzanie obiektami rekreacyjnymi nad Jeziorem Czos w Mrągowie, plaży miejskiej oraz molo, spółka osiągnęła znaczący zysk na obiekcie, tj. na Ekomarinie. Poprosił o informacje, o jakim zysku jest mowa, o przychodzie z dzierżawy lokalu gastronomicznego na Ekomarinie. W następnej kolejności zapytał o to czy planowane są zmiany regulaminu dotyczącego korzystania z kolumbarium w zakresie wzrostu kosztów nabycia niszy.

**Radny Rafał Markowski** zapytał o przyczyny spadku powierzchni wspólnot mieszkaniowych, gdzie w roku 2018 było 81 tys. m2, w 2019 spadło do 41 tys., aktualnie jest minimalny jest wzrost. Oraz o to czy spółka ma jakiś plan, żeby dojść do 81 tys. m2, jak było w 2018 roku.

**Grzegorz Pałdyna Prezes spółki TBS Karo** na początku wspomniał, że w 2021 roku nie było Go jeszcze w Mrągowie, więc trudno mu jest się odnosić do działań swoich poprzedników. Następnie powiedział, że regulamin cmentarza jest tworzony w Urzędzie Miejskim, TBS-owi jest przekazywany jako zarządcy, w związku z tym TBS nie ma wpływu na ceny miejsc na cmentarzu, pochówkowych czy w kolumbarium. Jako prezes może tylko dać propozycje rozszerzenia bądź zawężenia kosztów i takie propozycje będą przedstawione miastu. Odpowiedział, że TBS Karo nie zarządza Ekomariną, tylko zarządza nią Mrongoville, która ją dzierżawi jako podmiot gospodarczy do prowadzenia działalności gastronomicznej. „I nasza spółka TBS osiągnęła zyski, jeżeli dobrze wiem, o co Panu byłemu Prezesowi chodziło, to chodziło o wynajmowanie miejsc przy Ekomarinie, było to 2021 roku dzierżawa kwotowo określona. W 2022 roku mogę powiedzieć po tym, kiedy ja zostałem prezesem, wprowadziliśmy przetarg nieograniczony otwarty na te miejsca i zyski z wynajmu tych miejsc na sprzedaż wzrosły o 600-700%. Więc tutaj jakby są to dla nas dodatkowe pieniądze na utrzymanie, aby utrzymać niskie ceny na zarządzanie mieniem komunalnym, którym zajmuje się też m.in. TBS. Jeżeli chodzi tutaj odpowiedź dla Pana Radnego, dlaczego w 2018 roku mieliśmy prawie 82 000 m obsługi mieszkań, a teraz mamy tyle, to powiem Państwu tak, że jeden z prezesów, który zarządzał TBS Karo odszedł ze spółki, powiedzmy, ja tylko podam niedokładne daty, odszedł 30 września, od 1 października otworzył własną działalność zarządzanie nieruchomościami, ponieważ w podpisywanym kontrakcie czy w umowie o pracę, którą miał poprzedni prezes, jeszcze poprzedni nie było klauzuli o zakazie konkurencji, w związku z tym, że jest to osoba z Mrągowa, która zarządzała od 2000 któregoś roku, miała szerokie znajomości z zarządcami i te wspólnoty, poprzez zły PR dla TBS Karo, który już tutaj słyszałem był robiony, po prostu poodchodziły z TBS Karo i TBS Karo zaliczyło dosyć ogromną wpadkę wtedy, jeżeli chodzi o zarządzanie mieniem miejskim czyli wspólnotami. W tej chwili mozolnie to odbudowujemy, odbudowujemy na terenie Mrągowa opinię swoją i tu mam prośbę, ponieważ w Internecie ostatnio znów pojawiały się jakieś niemiłe komentarze dotyczące TBS Karo, właśnie m.in., że TBS Karo źle zarządza Ekomariną, że w restauracji są niedobre posiłki, czy nie można nic kupić. To nie TBS Karo. Musicie Państwo zrozumieć, że TBS Karo jest spółką z udziałem Skarbu Państwa, czyli miasta. Jeżeli Wy jako Radni czy osoby związane z miastem będziecie mówili źle o swojej spółce, to tak jak naprawdę byście mówili źle o sobie, bo to jest spółka, która zarządza mieniem m.in. komunalnym, czyli miejskim. Udziałowcem jest miasto, w tej chwili już nie 100%, wszedł jeszcze Krajowy Zasób Nieruchomości do naszej spółki, zasilając ją aportem – działką pod zabudowę dwóch domów wielorodzinnych. My odzyskujemy w tej chwili, jakby ten szacunek taki na mieście, są wspólnoty, które chcą do nas wracać. Już w tej chwili jest propozycja od kilku wspólnot, prowadzimy rozmowy, czy one będą do nas wracały i na jakich stawkach. Także to nie jest tak do końca. My mamy gwarant, bo jesteśmy własnością miasta i własnością KNZ-u, więc jesteśmy spółką o stabilnej polityce pieniężnej w tej chwili. Ja chcę doprowadzić do tego, żeby ta spółka z powrotem wyrosła na lidera tutaj na terenie Mrągowa, jeżeli chodzi o zasób, o zarządzanie zasobem nieruchomości.”

**Radny Jakub Doraczyński** zwrócił się do Zastępcy Burmistrza. Powiedział, że nie można umywać rąk od tego co się wydarzyło ze spółką TBS. Jako właściciele spółki, o czym wielokrotnie była mowa, Burmistrzowie mieli świadomość, że zakazu o konkurencyjnej działalności w umowie poprzedniego prezesa nie było. Gdyby Radny zarządzał majątkiem miejskim to zmieniłby prezesowi umowę przed doprowadzeniem do jakiegokolwiek odejścia i miałby sprawę załatwioną. Burmistrzowie woleli zrobić na gwałt, doprowadzić do zmiany prezesa i tak to się skończyło. Czy to był błąd czy nie błąd, to można oceniać. Następnie Radny zapytał Pana Prezesa TBS Karo o przybliżony termin rozpoczęcia inwestycji na os. Mazurskim, bo co chwile są jakieś inne informacje w Internecie, na stronie miejskiej, że to już ruszy, za chwile będą zapisy, a na dzień dzisiejszy w dalszym ciągu nic w tym temacie szerzej się nie dzieje. Zapytał także o to jak Prezes widzi kwestię realizacji tych budynków i czy kwestia kredytu czy dofinansowania z BGK jest załatwiona, ewentualne na jakim jest etapie.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odniósł się do wypowiedzi Radnego J. Doraczyńskiego. Powiedział, że poprzedni prezes miał umowę podpisaną przez poprzedniczkę, nie miał zakazu konkurencji. Poprzedni prezes odszedł sam. „Pod koniec jego działań było widać, że miał przygotowaną firmę już przed końcem poprzedniej kadencji, czyli był przygotowany na to, że jak się zmieni władza to on, tak powiem czmychnie do swojej firmy i to zrobił. Przygotował też zarządców, których zabrał ze sobą, przygotował wspólnoty, które weszły do Jego zarządzania, już do nowej spółki i tyle. To była taka wywrotka na zniszczenie spółki TBS Karo, na zniszczenie spółki miejskiej. Na szczęście to się nie udało. Spółka borykała się przez jakiś czas z kłopotami. Wiadomo jak to jest, jeżeli jest taka przewrotka. Wiadomo, że i zmieniają się prezesi i zmieniają się też ludzie, dlatego też trzeba było to wszystko uporządkować i to jakoś się udało i na szczęście spółka zaczyna, że tak powiem, odzyskiwać pole działania na nie tylko Mrągowo, ale też i poza Mrągowem i zaczyna inwestować i zaczynamy wreszcie budować, czyli wracamy do tego, czym spółka powinna się zajmować.”

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział „Radny Doraczyński senior jest ortopedą, a Radny Doraczyński Junior ma 2 kolana. I jedną wypowiedzią potrafił sobie strzelić jednocześnie w obydwa kolana. W pierwszej części tej wypowiedzi zaatakował poprzednią Burmistrz Panią Otolię Siemieniec, wytykając jej niedopełnienie obowiązków w zabezpieczeniu interesu miasta, poprzez to, że w umowie o pracę z prezesem TBS-u Karo nie zamieściła klauzuli o zakazie konkurencji, czym działała na szkodę miasta. A w drugie kolano sobie strzelił tym, że namawia obecnego Burmistrza do tego, żeby działał podstępem, czyli pierw nakazał, zmusił Pana Prezesa Żbikowskiego do podpisania klauzuli o zakazie konkurencji, a potem miałby natychmiast go zwolnić z funkcji prezesa. Szanowni Państwo, z takimi ludźmi mamy do czynienia, z takimi ludźmi mamy do czynienia. Całe szczęście, że Burmistrzem jest jednak Stanisław Bułajewski, a MIS i Mrągowska Wspólnota Samorządowa siedzi w opozycji i kwiczy. Kwiczy z tych ryjów odciętych od koryta.”

**Radny Waldemar Cybul** powiedział, że RadnyTarnowski wprawia Go w dobry nastrój. Następnie zwrócił się do Prezesa TBS Karo mówiąc, że współczuję mu odpowiadania za działania poprzedniego prezesa. No niestety, ale Prezes wziął to sobie na głowę. Zapytał o ilości konserwacji boisk Orlik w ubiegłym roku i obecnym sezonie; o ilość osób zatrudnianych na obiektach sportowo-rekreacyjnych, czyli Orlikach i na Ekomarinie; ilość zatrudnianych animatorów, jeśli chodzi o zarządzanie tymi obiektami sportowymi; o to czy spółka w zeszłym roku i obecnym roku zwracała się do Ministerstwa Sportu o otrzymanie dotacji na dofinansowanie animatorów, którzy na tych obiektach mogą pracować oraz o to, czy ukończono prace nad regulaminem oraz cennikiem dotyczącym kolumbarium.

**Grzegorz Pałdyna Prezes spółki TBS Karo** odparł, żenie cofa się wstecz, jeżeli chodzi o ocenianie swoich poprzedników i uważa, że to jest bezsensowne. „Patrzmy się do przodu i patrzymy się to mamy robić w przyszłości, bo historię zostawmy historykom tak, a sami działajmy.” Powiedział, że nie ocenia swoich poprzedników, którzy działali w swoim zakresie, w zakresie prawa i mieli może inną wizję na temat TBS. TBS powstał, aby budować bloki czynszowe, a nie, żeby jedynie zarządzać nieruchomościami. Jeśli chodzi o dwa bloki, to jest już 10% dofinansowania z programu rządowego, pieniądze są na koncie Urzędu Miejskiego, jest wstępna zgoda na kredyt około 13 mln na budowę bloków. „Do piątku składamy wniosek do BGK o refinansowanie pozostałej kwoty, jeżeli dostaniemy taką promesę w przeciągu 30 dni, jeżeli tak nam oni odpisali, że taka jest prawda, zaczynamy wtedy procedurę przetargową na budowę dwóch bloków mieszkalnych o 80 mieszkaniach. Jeżeli z BGK dostaniemy, to w ciągu 30 dni zostanie ogłoszony przetarg na budowę bloków. Od momentu uzyskania promesy banku, bo ja na bank nie mam wpływu, to jest Warszawa, więc tam mogą to zrobić w ciągu 30 dni, mogą zrobić to w ciągu 90 dni. Na dzień dzisiejszy BGK jest bankiem, który ma dosyć spore problemy finansowe, jeżeli chodzi o takie rzeczy. W tej chwili jest to nisko oprocentowane, jeszcze na poprzednie zestawienie było to 1,9. W tej chwili nie wiem, bo to co powiedział Dyrektor MEC, dynamicznie się zmienia ta sytuacja. Ale ma być to kredyt, który jest bardzo nisko oprocentowany, bo to jest właśnie z SIM-ów tzw. czyli ze Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Korzystaliśmy z programu ministerialnego, mamy zatrudnionych 4 animatorów na Orlikach i aby tutaj wspomóc osoby, które chętnie przychodzą na Orliki, zdecydowaliśmy się o wydłużenie nawet czasu funkcjonowania jednego Orlika z godziny 19:00 do godziny 21:00, pomimo tego, że jak wzrosły koszty finansowania elektryczności. Mieliśmy 76gr za kWh, w tej chwili mamy 2,37 zł więc jeżeli mamy oszczędności na innych orlikach, czy w innych miejscach, ja staram się, żeby przynajmniej jeden orlik pracował do godziny 21:00. Nie ukrywam, że prowadzimy rozmowy ze stowarzyszeniami, że jeżeli będą chciały elektryczności. Nie będziemy obciążali ich innymi kosztami, ale będziemy tutaj starali się, żeby partycypowały w kosztach utrzymania jupiterów na terenie orlików. Wiem, że na dzień dzisiejszy w roku 2022 zostało wykonanych uzupełnianie bieżni, uzupełnianie siatek ochronnych, praktycznie na każdym orliku. Likwidujemy też place zabaw, które są bardzo niebezpieczny, które były nieremontowane od lat, staramy się je likwidować do zera, a na ich miejsce rozbudowywać place, które znajdują się w pobliżu, w miejscach dobrze oświetlonych, w miejscach dobrze widocznych, bezpiecznych dla dzieci. Przedstawiliśmy, to co powiedziałem, pewne kwestie, które były w regulaminie cenowym cmentarza, nie były uregulowane. Na dzień dzisiejszy nie otrzymaliśmy jeszcze kompletnego cennika od strony miasta. Jesteśmy zarządcą, więc my działamy na dokumentacji, którą przekazuje nam właściciel zarządzanego przez nas terenu. Dotyczy to nie tylko cmentarza. Dotyczy też Ekomariny, czy wspólnot mieszkaniowych.”

**Radny Waldemar Cybul** powtórnie zwrócił się do Prezesa TBS Karo „Wspominał Pan o tym, że tym roku został wprowadzony system, jakby dzierżaw na zasadzie otwartych przetargów, jeśli chodzi o teren zarządzany przez spółkę TBS. Czy w tym momencie, nie mówię, że dzisiaj, ale prosiłbym bardzo o odpowiedź w formie zestawienia, jak wyglądał wykaz dzierżawców za rok 2021 i środki pozyskane z tytułu dzierżawy oraz taki sam wykaz, jeśli chodzi o rok 2022, bo możemy, mamy sezon letni zakończony i również o wartości pozyskane od poszczególnych dzierżawców. Natomiast jeszcze do tej pierwszej wypowiedzi tutaj tam, gdzie Pan wspominał o tym, że wszyscy dbamy o wizerunek miasta. No nie zaprzeczy Pan, że niestety dzierżawcom restauracji, tak to nazwijmy, na Ekomarinie, którą Pan zarządza, była również spółka miejska i chyba tutaj raczej warto by było zadać pytanie tamtej spółce, w jaki sposób pracowała, że Wam się obrywało, w dodatku niepotrzebnie zresztą.”

**Radny Jakub Doraczyński** poprosił o informację o to ile placów zabaw zostało zlikwidowanych oraz w jakich miejscach.

**Radny Robert Wróbel** powiedział, że nie do końca otrzymał odpowiedzi na pytania, pytał bowiem o to czy planowana jest podwyżka za wykup miejsca w kolumbarium, ponieważ w regulaminie z 22 kwietnia jest kwota 3000 zł netto za miejsce, licząc że wszystkie ze 150 miejsc, które zostaną kiedyś, w odległej przyszłości wykupione to daje kwotę 450 tys. plus VAT czyli to jest 550 tys., a całe kolumbarium ma kosztować 670 tys. Radny dostrzegł pewną różnicę w kosztach tak zachwalanej przez poprzedniego Prezesa inwestycji, który nawet wspomniał, że miasto na tym zarobi.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** powiedział „Czyli matematycznie Pan pokombinował, że będziemy w plecy Panie Radny. Nie tak to trzeba liczyć.” Dodał, że inwestycja jest przygotowaniem do dalszych etapów, gdzie postawienie kolejnych nisz będzie dużo tańsze, gdyż grunt już będzie przygotowany. Cena się zwróci przy zagospodarowaniu kolejnych etapów.

Głos zabrał **Radny Tomasz Doraczyński** „Chciałbym taką drobną uwagę. Panie Prezesie, ja bym bardzo prosił troszeczkę jednak pokory, bo Pan powiedział, że jak ktoś zaskarża czy niezadowolony jest z pracy Pańskiego przedsiębiorstwa czyli TBS-u jako takiego, no to tak jakby pluł we własne gniazdo, a to proszę Pana, to nie jest tak, Pan prowadzi przedsiębiorstwo i jeżeli społeczeństwo ma pewne uwagi do pracy tego przedsiębiorstwa to dobrze, że krytyka jest konstruktywna i dobrze, że zwraca, to nie jest jakby specjalnie, że ktoś robi tylko nas złość, nie. Każdy, kto prowadzi, miasto, które prowadzi i na pewno Pan Burmistrz, który jest właścicielem spółki w 100% chciałby, żeby ta spółka, nie, w 100% już nie, przepraszam, ale chciałby, żeby ta spółka działała dobrze, więc krytyka jako taka jest naprawdę potrzebna, tylko trzeba z niej wyciągać merytoryczne wnioski. I ja bym się na Pana miejscu cieszył, że jednak na rynku tutaj jest jednak konkurencja i nie jest to tylko konkurencja byłego dyrektora tylko są inne podmioty, które też prowadzą zarządzanie nieruchomościami, konkurencja zawsze naprawdę przynosi dobre rezultaty.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział, że jako przedsiębiorcy, którym jest Radny T. Doraczyński, trochę się dziwi, ale gratuluje, bo trzeba czuć się mocnym na rynku, żeby chcieć konkurencję.

**Grzegorz Pałdyna Prezes spółki TBS Karo** odparł, że rozumie krytykę, jeżeli Radny podpisze się z imienia, nazwiska i wytknie błędy spółki. Prezes jest jak najbardziej otwarty na taką krytykę, a trudno jest rozumieć krytykę, jak ktoś napisze „głupi prezes przyjechał z innego miasta i jeszcze parę innych słów, chce zamknąć lodowisko, rozwalić TBS i takie rzeczy”. Prezes nie uważa, że to jest krytyka, tylko to są wulgarne określenia człowieka i jeszcze osoba nie ma cywilnej odwagi podpisać pod tym imieniem i nazwiskiem. Dla Niego jest to po prostu zwykły wulgaryzm i nie życzę Radnym, żeby byli w taki sam sposób traktowani. Nie życzy sobie też, żeby był tak traktowany ktokolwiek, kto pracuje dla tego miasta, bo bycie z poza Mrągowa, nie znaczy, że ktoś jest gorszym. „Oznacza tylko, że po prostu jesteście trochę rasistowscy, jeżeli już tak mam to powiedzieć, jeżeli takie teksty padają, że ktoś, nie jest z Mrągowa to jest inny.” Jeżeli mowa o konkurencji to jak najbardziej, Radny ma rację, tylko Prezes mówi w tym przypadku, że to nie konkurencja odebrała dla TBS-u te wspólnoty, tylko jej były prezes, żadna inna firma konkurencyjna nie odebrała nawet jednej wspólnoty. Prezes odchodząc przygotował sobie grunt i zabrał część wspólnot, które do dnia dzisiejszego obsługuje. Niektóre wspólnoty już zaczynają rozmawiać z TBS-em o powrocie, dlatego to między krytyką a wulgaryzmami trzeba postawić ostrą granicę.

**Radny Tomasz Doraczyński** zgodził się z Prezesem w 100%, powiedział, że myśli, że ta uwaga dotrze do wielu osób, które publikują na forach internetowych, nie podpisując się, opisując właśnie w taki wulgarny i brzydki sposób inne osoby. Zgodził się z tym, że jeżeli ktoś ma jakiekolwiek uwagi, to należy to podpisać imieniem i nazwiskiem. „Chciałbym też jeszcze, a propos, bo Pan mówił, że nie wracamy do starych, tak, a wrócił Pan po raz drugi.”

**Grzegorz Pałdyna Prezes spółki TBS Karo** odparł, że musiał Radnemu odpowiedzieć.

**Radny Tomasz Doraczyński życzył Prezesowi**, żeby TBS rozwijał się jak najlepiej, bo to

mrągowska spółka i Radny sobie życzy, żeby działała jak najlepiej i przynosiła zyski.

**Grzegorz Pałdyna Prezes spółki miejskiej TBS Karo** odpowiedział radnemu, że nie

skrytykował swojego poprzednika, który założył firmę, tylko powiedział to, co jest faktem dokonanym. „Po prostu to ten Pan zabrał te wspólnoty, nie żadna inna konkurencja.”

*Załącznik nr 9*

*Sprawozdanie z działalności TBS Karo sp. z o.o.*

* **Miasteczko Westernowe Mrongoville sp. z o.o.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poinformował, że Pani Dyrektor spółki, przesłała informację mailową, że nie będzie mogła uczestniczyć w sesji Rady Miejskiej w dniu 28 września, ponieważ miała kontakt z osobą zakażoną koronawirusem. Nie oznacza to, że nie można dyskutować o spółce Mrongoville.

Głos zabrał **Radny Dominik Tarnowski** „Szanowni Państwo jakiś czas temu Najwyższa Izba Kontroli, delegatura w Olsztynie opublikowała sprawozdanie znaczy wystąpienie pokontrolne w związku ze sprawowaniem przez organy Gminy Miejskiej Mrągowo nadzoru właścicielskiego nad gminną spółką Miasteczko Westernowe Mrongowille sp. z o. o. I właśnie w tym punkcie odpowiadam Radnemu Wróblowi, który poczuł się dotknięty tym, że w fatalny sposób spółka Miasteczko Westernowe Mrongoville była współzarządzana przez członków Mrągowskiej Inicjatywy Społecznej. W tej informacji sporządzonej przez najważniejszą instytucję kontrolną w państwie Polskim, której niezależność chyba nawet Państwo nie będzie jej podważali na dzień dzisiejszy. Czytamy, iż Pan Waldemar Cybul od 8 września 2009 roku do 10 września 2009 roku był przewodniczącym zarządu tej spółki, dyrektorem zarządu. Mam nadzieję, że Pan Waldemar Cybul zaprzeczy, że to nie o Niego chodzi, że On przez ten jeden dzień, a to krytyka w stronę Radnego Doraczyńskiego juniora, który przed chwilą dłuższą tak się dziwił, że jak to można było w Radzie Nadzorczej jednego dnia, czy tam 9 dni, 2 dni, no to Pani Burmistrz Siemieniec za swoich czasów pobiła rekord, Waldek Cybul dyrektorem spółki Mrongoville był aż jeden dzień, aż jeden dzień był, i co lepsze konsekwencje tego bycia ponosimy do dnia dzisiejszego Waldek. Następna informacja potwierdzona przez Najwyższą Izbę Kontroli: Pani Julia Hesler, która, Panowie zaprzeczcie, jeżeli to jest nieprawda, która jest członkiem stowarzyszenia Mrągowska Inicjatywa Społeczna, była dyrektorem spółki Mrongoville i tak cudownie nią zarządzała od 1 listopada 2011 roku do 31 października 2014 roku, a także od 21 września 2009 do 27 listopada 2009. Tak Szanowna Pani, to mówię do Pani Radnej Pytel z Mrągowskiej Inicjatywy Społecznej, Państwo współodpowiadacie za ten chlew, który przejęliśmy, za ten chlew, który przejęliśmy w spółce Mrongoville. Jeżeli chodzi o dalszą sytuację, Pan Rafał Artur Drężek od 2 kwietnia 2008 roku do 8 września 2009 i Pan Stanisław Małyszko od 1 listopada 2014 roku do 7 maja 2019 roku. To jeżeli ci Panowie, to oczywiście tu jest ukłon w stronę Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej, bo sprawdziliśmy, ci Panowie startowali z list Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej, oczywiście sprawdziliśmy Waldku także, że Ty w roku 2006 jako obecny działacz MIS-u, a wcześniej startowałeś także z Platformy Obywatelskiej, a w roku 2006 z listy Pani Burmistrz Otolii Siemieniec, Mrągowska Wspólnota Samorządowa do rady powiatu, tak także związki między MIS-em i Mrągowską Wspólnotą Samorządową są długoletnie. Tak, tak jak Waldek podpowiada, od zawsze, dlatego Państwo tutaj powinniście już tak naprawdę stworzyć jeden klub, nie bać się, pokazać światu, dokonać w końcu tego coming outu, że jesteście razem, tak, tak, że od początku byliście razem, swoje starty w wyborach, to tylko chodziło o to, żeby nikogo innego nie dopuścić do koryta. Także teraz przechodzimy do dalszej części. To opracowanie Najwyższej Izby Kontroli, Szanowni Państwo obejmuje lata 2008 do drugiego kwartału roku 2020, a możemy w nim przeczytać m.in. iż przychody ze sprzedaży systematycznie spadały aż do podjęcia w 2019 roku, czyli w obecnej kadencji działalności gastronomicznej z wykorzystaniem majątku wyżej wymienionej gminy, czyli Miasta Mrągowa nienależącej do spółki, czyli dopiero decyzja Pana Burmistrza Stanisława Bułajewskiego spowodowała, że przychody zaczęły wzrastać. Po początkowym okresie samodzielnego prowadzenia działalności w zakresie rozwoju i utrzymania stanowiącego jej własność miasteczka westernowego spółka od listopada 2012 roku udostępniała je innym podmiotom, jednak otrzymywała z tego tytułu wynagrodzenie głównie ze względu na rezygnację z uzyskiwania go w pierwotnej ustalonej wysokości, co nie wpływało na poprawę sytuacji finansowej, czyli pokrótce Szanowni Państwo na początku w przetargach spółki, które miały dzierżawić, obiecywały płacić znacznie więcej niż potem okazywało się, że płaciły w rzeczywistości, szczegóły za chwilę. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o topienie pieniędzy publicznych to mamy sytuację taką iż za 3 360 000 wybudowano infrastrukturę pod miasteczko westernowe, płatność w 2004 roku, ja skrzętnie policzyłem inflację do roku 2022. Bardzo proszę, od razu o drugą część mojej wypowiedzi, tak.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zaczął odliczać kolejne 3 minuty na wypowiedź.

**Radny Dominik Tarnowski** dodał, że poprosi Radę o zwiększenie limitu w tej dyskusji, ponieważ są to sprawy niezwykle ciekawe. „Szanowni Państwo, z pieniędzy publicznych na samą infrastrukturę pod miasteczko westernowe wydaliśmy, Miasto Mrągowo wydało 3 360 000, po doliczeniu inflacji od roku 2004 to 5 930 000. Na wybudowanie zabudowy kubaturowej wydaliśmy 7 800 000, po doliczeniu inflacji od roku 2008 to jest 12 590 000. Panie Radny Doraczyński Juniorze, ja Panu przedstawię, stopa inflacji w 2004 - 3,5%, w 2005 - 2,1%, w 2006 - 1%, w 2007 - 2,5%, w 2008 - 4,2%, w 2009 - 3,5%, w 2010 - 2,6%, w 2011 - 4,3%, w 2012 - 3,7%, w 2013 - 0,9, żeby skrócić, w 17 - 2%, w 18 - 1,6%, w 2019 - 2,3%, w 2020 - 3,4%, w 2021 - 5,1%. W roku 2022 przyjąłem 16%, ponieważ takie są ostatnie dane. Szanowni Państwo, czyli, gdyby nie inwestycje, które wykonałem jako starosta w tamtym okresie, Panie Doraczyński, tak, to dziś na te inwestycje trzeba by było zapłacić czterokrotnie więcej, a dzięki temu, że ja je wykonałem za bardzo nisko oprocentowane kredyty i przy pozyskaniu ogromnych środków zewnętrznych to dzieci mogą, dzieci mogą w szkole specjalnej, niepełnosprawne, uczyć się w godnych warunkach. Pan tego nie zrozumie, bo Pan jesteś złym człowiekiem. Ja byłem dobrym człowiekiem, pomogłem dzieciom niepełnosprawnym. Szanowny Panie, czyli łatwo wyliczyć, że w sumach nominalnych Miasto Mrągowo z pieniędzy publicznych wydało na miasteczko westernowe ponad 11 mln zł. Przy moim wyliczeniu ponad 18,5 mln zł, jeżeli doliczymy stopę inflacji. Szanowni Państwo, w 2019 roku działalność spółki rozszerzono o sprzedaż detaliczną napojów alkoholowych, aczkolwiek mimo tej wielkiej krytyki, jaką prowadzili radni opozycji do niedawna, co do tej decyzji, to przypomnijmy, że od roku 2008, początku istnienia tej spółki handlowano alkoholem na terenie tej spółki. Tak, słynne otwarcie z lejącymi się strumieniami „whiskaczami” także. Byłem, widziałem, nie piłem, ale Pani Otolia Siemieniec z Karolem Nowakiem pili, widziałem. Szacowano, że w pierwszym roku funkcjonowania miasteczka, odwiedzi je przynajmniej 40 tys., rozumiecie Państwo, Pani Otolia Siemieniec szacowała, że odwiedzi je 40 tys. osób, a docelowo w perspektywie kilku lat 300 tys. osób. Szanowni Państwo, składam wniosek o przedłużenie czasu w tej dyskusji, ponieważ to jest dopiero początek mojej wypowiedzi, a uzasadniam to, Szanowni Państwo tym, że mieszkańcy w końcu muszą usłyszeć, to nie jest moja wypowiedź, tylko to są fakty potwierdzone przez Najwyższą Izbę Kontroli, tyle razy byliśmy w sposób podły, bezzasadny, i Pan Burmistrz i my atakowani za stan miasteczka westernowego, więc proszę Państwa, żebyście umożliwili mi poinformowanie mieszkańców, skąd to wszystko się wzięło, skąd to wszystko się wzięło.”

**Radny Robert Wróbel** zwrócił się do Przewodniczącego, mówiąc, że nie ma Pani Dyrektor, a Przewodniczący rozpoczął dyskusję. „Miesiąc temu mieliśmy zapewnienia, że będzie dyskusja a szykuje się nam seria wypowiedzi. W ten sposób, moim zdaniem rozpoczynając ten punkt, okłamał Pan mieszkańców, bo tu nie będzie dyskusji. Będzie seria wypowiedzi, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, drodzy Radni, głosowaliśmy nad zmianą porządku obrad, jeszcze raz do tego wracam, to było do przewidzenia. Proponuje następnym razem zastanowić się na nad głosowaniem swoim własnym, a nie iść za wilczym stadem, powiedzmy, czy owczym stadem, ponieważ znowu chcę zwrócić uwagę na to, że dyrektorzy placówek oświatowych czekają od samego początku, mogli już sobie dawno pójść, ponieważ zakładam, że nie będzie żadnej dyskusji w tym punkcie, ponieważ wszystko było już powiedziane, a my prowadzimy bezsensowną dyskusję, teraz nad spółką Mrongoville, to nie będzie dyskusja tylko będzie seria wypowiedzi, nie zgłaszam żadnego wniosku.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z wnioskiem Radnego tarnowskiego o wydłużenie czasu dyskusjiprzytoczył treść § 81 ust. 8 Statutu Miasta Mrągowo „za zgodą rady, przewodniczący może przedłużyć mówcy czas wystąpienia, oraz zezwolić na zabranie głosu po raz kolejny w dyskusji nad tą samą sprawą.”

**Radny Tomasz Doraczyński** powiedział „Ja będę oczywiście za przedłużeniem, bo ja nigdy nie byłem, żeby komukolwiek zamykać usta do wypowiedzi, tylko chciałem zwrócić uwagę, naprawdę, kochani, mówiliśmy już wcześniej. Mówimy o sytuacji spółki w 2021 roku, tak? I trzymajmy się tego” Zwrócił się m.in. do Radnego Tarnowskiego „Ja rozumiem, to wszystko jest prawda, ma Pan oczywiście, jak zwykle 100% racji, zawsze się z Panem zgadzam, nigdy Pana ust nie skalało kłamstwo, więc to co Pan mówi jest czystą prawdą, ale chciałbym naprawdę, żebyśmy się skupili na tym, co teraz jest istotne, tak? Nie nad sytuacją, tak jak mówiliśmy z Panem w TBS-ie, która była, tylko nad sytuacją, która teraz jest i co z tego wynika. A z drugiej strony, ja byłem przeciwnikiem i nadal jestem przeciwnikiem sprzedaży alkoholu przez spółki miejskie, ponieważ miasto jako takie ma w swoim programie zwalczanie alkoholizmu. Nie może jako miasto sprzedawać bezpośrednio alkoholu i tylko do tego mówię i to było moim protestem, dlatego mówiłem, że będę przeciwny, że spółka miejska będzie sprzedawał alkohol, bo to nie jest jej zadanie. Zadaniem miasta jest walka z alkoholem i mamy taki program i o to mi tylko chodziło, a chciałbym jeszcze raz powiedzieć, jeszcze raz wrócić, Panie Przewodniczący, Pan jest taki pryncypialny. Proszę dyskutujmy na temat tej spółki 2001 roku, bo to tylko nam może cokolwiek przynieść, jakieś rozsądne wnioski do działania na dalszy czas, a nie to, co było w czasach prehistorycznych, były złe, dobrze. Musimy z tego wyciągnąć jakieś wnioski, musimy działać, co nam to da, no zastanówcie się chwilę. Teraz skupiamy się tylko na osobistych wycieczkach, na niczym więcej. Panu chciałbym przypomnieć, że taka jest sytuacja i jestem oczywiście, zawsze byłem za nieprzerywaniem dyskusji.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał mecenasa o to, czy jak nie będzie głosu sprzeciwu ze strony Radnych, będzie mógł przedłużyć głos Radnemu Tarnowskiemu.

**Radny Waldemar Cybul** powiedział, że jak rozumie w tym momencie jest mowa o wolnej dyskusji dla wszystkich Radnych, którzy chcą brać udział.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł, że jednorazowo, nie w nieskończoność.

**Mecenas Marcin Adamczyk** odpowiedział, że należyza każdym razem, każdemu mówcy wyrażać zgodę, bo tak jest zapisane w Statucie. Rada może przedłużyć mówcy czas wystąpienia oraz zezwolić na zabranie głosu po raz kolejny.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** powiedział, że słuchając głosów Radnych, którzy mają rację uważa, że niepotrzebnie aż tak długo trzymani są dyrektorzy placówek oświatowych. Z uwagi na to, że dyrektora spółki Mrongoville nie ma, chciałby, żeby dyskusja na temat tej spółki odbywała się przy dyrektorze tej spółki. Zaproponował by tą dyskusję przenieść, bo będą tylko wypowiedzi bez konkretów.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł, że rozumie sugestię, ale niestety w tym momencie Radni mają głos. Zapytał, czy nie ma głosu sprzeciwu odnośnie przedłużenia czasu w dyskusji dla Radnego Tarnowskiego. Wobec braku sprzeciwu powtórnie udzielił Radnemu głosu.

**Radny Dominik Tarnowski** kontynuował: „We wnioskach o dofinansowanie tej inwestycji, także te pieniądze pochodziły ze środków podatników polskich i unijnych, szacowano, że w pierwszym roku funkcjonowania miasteczko odwiedzi przynajmniej 40 tys. turystów, a docelowo w perspektywie kilku lat około 300 tys. rocznie. Bezpośrednio po realizacji projektu miało powstać dodatkowo, Szanowni Państwo, 20 miejsc pracy, a poprzez wydłużenie sezonu turystycznego w perspektywie kilkuletniej zatrudnienie w sektorze turystyczno-usługowym powinno wzrosnąć o kilkadziesiąt procent, w Mieście Mrągowo o kilkadziesiąt procent. To są założenia tego projektu. Szanowni Państwo, teraz dobrze by było, żebyście wszyscy i my, żebyśmy mieli świadomość tego, jak to zostało zrealizowane. Stan zatrudnienia na koniec danego roku w latach 2008- 2011 wynosił od 6 do 14 osób. Mówiliśmy o 20, tak. W kolejnych latach stan zatrudnienia na koniec roku wynosił 1 osobę. Teraz co do tego, jak wielki majątek jest w tej spółce. Okazuje się Szanowni Państwo, że jest to majątek o wartości łącznej około 14,3 mln w wycenach z roku 2008. Własność nieruchomości zabudowanych położonych przy ul. Młynowej 50 w Mrągowie tj. działka nr 234/4 o powierzchni ponad 6,5 ha i wartości około 10,3 mln zł oraz działki 233 o powierzchni 4,1 ha o wartości około 4 mln. W zamian za to Miasto Mrągowo objęło odpowiednio 20 614 udziałów i 8054 udziały. Dodatkowo Miasto Mrągowo pokryło 100 udziałów gotówką w kwocie 600 tys. zł, gotówka dodatkowo i 550 tys. na kapitał własny spółki zapasowy. Mieliśmy pytanie poprzednio czym jest kapitał zapasowy. Szanowni Państwo, w Mrongoville ten kapitał zapasowy z pieniędzy podatników mrągowskich 550 tys. Szanowni Państwo, kapitał zakładowy spółki został podwyższony do kwoty 14 734 000 zł poprzez utworzenie 700 nowych udziałów o wartości 500 zł każdy, na podstawie uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 28 października 2009 roku, które Miasto Mrągowo obyło, dokonując wpłaty gotówkowej z pieniędzy podatników. Miasto na podstawie aktu założycielskiego dokonało dopłaty na rzecz spółki, zgodnie z uchwałami przyjętymi przez jej zgromadzenie, czyli spółka Mrongoville wymagała, żeby mrągowscy podatnicy dopłacali do niej i cytuję ‘dopłaty wynosiły’, dopłaciliśmy, my mieszkańcy Mrągowa, ‘w roku 2011 450 tys., w roku 2012 300 tys., w roku 2018 150 tys., a dokonywano ich z przeznaczeniem na częściowe pokrycie strat bilansowych’. Szanowni Państwo spółka Mrongoville zgodnie z ustaleniami NIK-u, tylko przez 2 lata przynosiła symboliczny zysk. Przez wszystkie te lata od 2008 do roku 2018 corocznie przynosiła stratę. Z wniosków skierowanych do Burmistrza Miasta Mrągowa przez dyrektorów zarządu wynikało, że potrzeba dopłat spowodowana była obniżeniem przychodów w związku ze zmniejszonym ruchem turystycznym. Czy Państwo zauważyliście kiedyś zmniejszenie ruchu turystycznego? Tak wniosek wyglądał w roku 2010. Trudnościami finansowymi związanymi ze spłatą zobowiązań wynikających z dwóch umów kredytowych na 400 tys. i 133,5 tys. zł, koniecznością pilnego dokonania remontu dachów i to zamówienie publiczne opiewało na kwotę ponad 300 tys. zł. Szanowni Państwo w roku 2012 i od tego roku 2012 spółka Mrongoville przestała prowadzić Miasteczko Westernowe, a zaczęła wydzierżawiać majątek nasz, wspólny, miejski o wartości ocenionej w roku 2008, powtarzam majątek o wartości 14,3 mln zaczęła wydzierżawiać spółkom. I teraz, Szanowni Państwo, zobaczcie Państwo skalę, majątek o wartości 14,3 mln zł został wydzierżawiony spółce P, ja będę mówić tylko pierwszą literę nazwy, żeby nikogo nie krzywdzić, bo nie jesteśmy tutaj po to, żeby kogokolwiek krzywdzić, tylko, żeby poznać prawdę, Panie Radny Doraczyński. Szanowni Państwo, i ta spółka zawarła w dniu 17 października 2012 roku na okres 15 lat od 1 listopada 2012 do 31 października roku 2027, a faktycznie obowiązywała ta umowa od 1 listopada 2012 do 31 października 2014 roku i ustalony czynsz miał wynosić 12 625 zł miesięcznie plus podatek VAT. Przy czym już w roku 2013, 9 kwietnia czynsz został obniżony do 1600 zł miesięcznie plus VAT. Szanowni Państwo, czyli dzierżawiliśmy majątek wartości 14,3 mln zł za 1600 zł miesięcznie. Oczywiście spółka i tak rezygnowała z dzierżawy. Potem następny przedsiębiorca pod nazwą firmy na A, tak, na podstawie umowy z dnia 21 stycznia 2015 roku zawartej na okres tym razem tylko 15 lat, czyli od 1 lutego 2015 do roku 2030, a faktycznie umowa ta obowiązywała od 1 lutego 2015 do 15 września 2018 na skutek rozwiązania za porozumieniem stron. Ustalony w umowie czynsz dzierżawy wynosił, tutaj już tylko 6312,5 zł plus VAT, czyli łącznie około 7700 zł miesięcznie. Przy czym uległ on zmianom w okresie od 1 października 15 do 28. roku 2016 i Szanowni Państwo wynosił 400 zł plus VAT za majątek warty 14,3 mln, czyli ktoś dzierżawił za 400 zł plus VAT miesięcznie majątek miejski, wspólny, komunalny warty 14,3 mln zł. A czynsz za mienie ruchome, Szanowni Państwo, no to za mienie ruchome, które było dzierżawione ten czynsz wynosił 100 zł plus VAT, 100 zł plus VAT. Czynsz tej wysokości obowiązywał również od 1 października 16 do 31 marca 17 oraz od 1 września 17 do 30 kwietnia 18. Od 1 czerwca 2016 czynsz za mienie ruchome wynosił aż 1412 zł plus VAT miesięcznie i mógł być pomniejszony proporcjonalnie do zmiany jego wartości wskutek protokolarnej likwidacji. Szanowni Państwo, oczywiście ta spółka także rozwiązała umowę dzierżawy, no nie dzierżawi do 2030 roku. Tym razem ostatni przedsiębiorca pod firmą C, umowa od dnia 22 maja 18 zawarta na okres 10 lat, czyli do roku 2028 zaledwie. A faktycznie obowiązywała od 15 września 2018 do 25 maja 2020. W umowie ustalono, że miesięczny czynsz opłaty od 1 października 18 będzie za majątek warty, Szanowni Państwo, 14,3 mln zł w 2008 roku, czyli teraz doliczmy proporcjonalnie więcej, będzie płacił niecałe 8 tys., 14,3 mln. W tym okresie od 15 września 2018 do 30 września 2019 faktycznie, Szanowni Państwo, czynsz wynosił 500 zł plus VAT, 500 zł plus VAT w odpowiednich przepisach naliczony. Należy zaznaczyć, że przed wynikającym z wyżej wymienionej umowy terminem wydania jej przedmiotu, czyli 1 października 2018 roku, Szanowni Państwo, to jest taki bonus, strony zawarły umowę najmu na 1 z budynków, ten taki najcenniejszy, gdzie się mieści restauracja tzw. ‘bar Mexic’, na okres od 28 czerwca 18 do 29 września 18, czyli na sezon, tylko na sezon, za czynsz, proszę Państwa, w wysokości 1 zł plus VAT. Czy ktoś z Państwa słyszał o dzierżawie restauracji w Mrągowie na okres tylko i wyłącznie wysokiego sezonu za 1 zł plus VAT? Szanowni Państwo, w ten sposób były szanowane pieniądze nas, podatników w poprzedniej kadencji. Ja rozumiem, że te informacje bywają niewygodne, ale bardzo chciałbym żebyście Państwo Radni, żebyśmy my jako Radni zapoznali się z nimi, a w szczególności żeby mieszkańcy usłyszeli to wszystko. Szanowni Państwo, w wyniku oględzin nieruchomości miasteczka dokonanych w trakcie kontroli stwierdzono, że część obiektów posiadało ślady uszkodzeń i zużycia, dotyczyło to przede wszystkim obiektów składających się na tzw. ranczo farmera tj. drewnianych zagród, wiat i stajni letnich. Uszkodzone były dachy, ubytki pokrycia i deskowania ścian bocznych w wiatach i stajni oraz podpory i deski ogrodzenia. Ponadto w przylegającym do rancza domku letniskowym stwierdzono ubytki pokrycia dachowego, zabezpieczone folią. Uszkodzenia drewnianego tarasu w budynku drewnianym strzelnicy stwierdzono ubytki pokrycia dachowego oraz wypaczenia deskowania ścian i połaci dachowej. Uszkodzenia w postaci śladów po zaciekach na ścianach wewnętrznych i suficie stwierdzono w budynku handlowym i barze szeryfa. Stwierdzono również uszkodzenia nawierzchni tarasów przed budynkiem banku, ratusza, domków trapera 1 i 2, a także oznaki zbutwienia drewna w podporach tarasu przylegającego do budynku Saloonu oraz pęcherze i ubytki powłoki malarskiej na wewnętrznej powierzchni tego budynku. Rynny na budynku banku i tawerny posiadały wgniecenia, w tym ostatnim doszło też do rozłączenia rury spustowej i rynny, ponadto stwierdzono ubytki w drewnianym szyldzie i prowizorycznie podłączoną instalację oświetlenia zewnętrznego na budynku banku, a także brak części balustrady i porośnięcie stopni schodów terenowych, nawierzchnia parkingu z kostki brukowej przy budynku stacji Mrongoville była częściowo porośnięta roślinnością oraz zapadnięta na fragmencie w pobliżu wjazdu. W toku oględzin ustalono, że część pomieszczeń w budynkach: bank, więzienie, budynek zaplecza estrady i częściowo stacji Mrongoville została przeznaczona na cele kwaterunkowe, o czym świadczyło wyposażenie ich w m.in. łóżka z pościelą. Część budynku stacji została przeznaczona na prywatne cele mieszkalne byłego dzierżawcy, podkreślmy to, część budynku stacji została przeznaczona na prywatne mieszkanie byłego dzierżawcy. Na cele magazynowe było użytkowane pomieszczenia publiczne WC, budynku handlowego i strzelnicy. Szanowni Państwo, w takim stanie otrzymaliśmy mienie po zarządzaniu przez poprzednią kadencję, jeżeli teraz oczekuje się od Burmistrza Stanisława Bułajewskiego, a także od zarządców spółki Mrongoville cudów, to te cuda będą tylko musimy jeszcze chwilę na nie zaczekać. Szanowni Państwo w latach 2008-2019 Miasto Mrągowo umorzyło podatek od nieruchomości w wysokości 1 782 100 zł. To są pieniądze, które powinny za ten okres wpłynąć do budżetu Miasta Mrągowa, a nie wpłynęły. To są pieniądze, które powinny być w budżecie, a ich nie mamy. W okresie objętym kontrolą spółka zawierała również umowy na usługi gastronomiczne, organizację imprez, refundację kosztów oświetlenia z Urzędem Miejskim w Mrągowie. Tutaj, Szanowni Państwo, Urząd Miejski wtopił w tą spółkę 49 umów o wartości 144 026 zł 21 gr, czyli to taka była reanimacja ze strony Pani Burmistrz Otolii Siemieniec, żeby ratować tą spółkę, tak, czyli były jeszcze dodatkowe pieniądze wtłoczone, poza tymi pieniędzmi, o których mówiliśmy, czyli tych dopłatach co kilka lat do funkcjonowania, umorzenia prawie 2 mln zł należności za podatek od nieruchomości. Szanowni Państwo, nie tylko Urząd Miejski finansował tą spółkę, ale także 25 umów, z czego 20 o wartości 44 535 zł to były usługi świadczone przez spółkę na rzecz innych jednostek organizacyjnych Miasta Mrągowa. Czyli jak łatwo policzyć to prawie 200 tys. zł dodatkowo pieniędzy wpompowanych w spółkę. Szanowni Państwo tutaj przechodzimy do punktu stwierdzone nieprawidłowości, który jest najważniejszym punktem w kontroli Najwyższej Izby Kontroli i tutaj w latach 2009-2010, 2013-2015, 2017-2018, czyli w latach, kiedy burmistrzem była Pani Burmistrz Otolia Siemieniec i to ona pełniła nadzór nad majątkiem miejskim, Rada Nadzorcza spółki zbierała się na posiedzeniach z częstotliwością mniejszą niż wymagana na podstawie przepisów §19, ust. 3 aktu założycielskiego, czyli co najmniej 3 razy na kwartał. To zostało wytknięte jako brak należytego nadzoru nad spółką. W dniu 27 marca 2017 roku rada nadzorcza spółki podjęła uchwałę o ustaleniu wynagrodzenia miesięcznego dyrektorowi zarządu Panu Stanisławowi w kwocie, już tutaj pomińmy to, jednak ustalenie wynagrodzenia członkom zarządu należało na podstawie § 21 lit. D aktu założycielskiego spółki do wyłącznej kompetencji zgromadzenia wspólników, czyli Rada Nadzorcza działała bez upoważnienia i wbrew zapisom statutu spółki. Księga protokołów, której prowadzenie przez zarząd jest obowiązkowe na podstawie art. 248 §1 kodeksu spółek handlowych była niekompletna, ponieważ obejmowała jedynie dokumenty związane ze zgromadzeniami. Szanowni Państwo, to dopiero zostało w roku 2020 naprawione i doprowadzone do porządku. Kolejne błędy wytknięte i nieprawidłowości to: zarząd spółki nie podjął niezwłocznych działania w celu wykonania przez dzierżawców obowiązku wniesienia należytego zabezpieczenia wykonania umowy m.in. w formie gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej, pomimo tego, że w każdej z umów podpisywanych przez miasto, przez spółkę miejską z dzierżawcami były zapisy, które mówiły o tym, że powinno to zostać wykonane w ciągu 21 dni od zakończenia przetargu na dzierżawę. Skutkiem tego spółka w przypadku niewywiązania się z dzierżawców obowiązujących zapłaty czynszu dzierżawnego została pozbawiona narzędzia służącego ograniczeniu negatywnych skutków finansowych na tą sytuację. Czyli mamy tutaj kolejne niedopełnienie obowiązków w ochronie imienia naszego komunalnego. I tak przykładowo w przypadku spółki P podejmowane już po rozwiązaniu umowy dzierżawy działania nie przyniosły skutku odnośnie należnej spółce kwoty 6684 zł. Była dyrektor zarządu i tutaj właśnie mówimy o Pani, która jest także członkiem Stowarzyszenia MIS, wyznała, lub była członkiem Stowarzyszenia MIS, zeznała, że wzywała firmę P do uzupełnienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy jednak nie zostało ono egzekwowane. A nie zostało wyegzekwowane dlatego, że Pani nie dopilnowała tego, czy też jeden z dyrektorów kolejnych nie dopilnował tego, żeby odpowiednio zabezpieczyć tę umowę. Były natomiast prowadzone rozmowy między zarządem i radą i ówczesną Panią Burmistrz Mrągowa czy wymagane zabezpieczenie w postaci polisy ubezpieczeniowej majątku, które było zgodne z § 9 zawartej umowy, będzie wystarczająco zabezpieczało interesy spółki. Można odstąpić od zabezpieczenia wskazanego w § 8 umowy, lecz Pani Julia Hesler nie pamiętała jakie zapadły ustalenia w tej sprawie. Wskazała, że chciano zachować ciągłość pracy miasteczka, jako głównej atrakcji Mrągowa, licząc na to. Dzisiaj też było mówione o tym, że Pan Prezes na coś liczy, lub na coś czeka, to wtedy Państwo liczyliście na to, że dzierżawca, który prowadzi podobny obiekt na Śląsku, rozkręci działalność miasteczka. Rozkręcił? Nie rozkręcił. Następna nieprawidłowość: Zarząd spółki nie wyegzekwował od jednego z dzierżawców obowiązków umownych w zakresie ubezpieczenia wydzierżawianego majątku lub ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej związanej z działalnością miasteczka. Przedsiębiorca A nie posiadał ubezpieczenia OC w okresie od 21 stycznia 2015 do 6 kwietnia 2016, czyli Szanowni Państwo, Miasteczko Westernowe przez rok działało w ten sposób, że gdyby doszło do jakiegokolwiek ciężkiego wypadku, to nie było ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W tym momencie odpowiedzialność spadłaby na kogo? Na właściciela majątku, czyli na miasto. Takie ryzyko zostało podjęte. Oraz ubezpieczenia majątku od 25 stycznia 2016 do 4 października 2016, a także obu tych ubezpieczeń 25 października 17 do 20 listopada 17. Ocena cząstkowa tych nieprawidłowości m.in. tych nieprawidłowości, Najwyższa Izba Kontroli negatywnie ocenia realizację przez spółkę celów i zadań, dla których została utworzona. Spółka samodzielnie i przy znacznej pomocy finansowej ze strony właściciela realizowała zadania związane z promocją i utrzymaniem atrakcji turystycznej w postaci Miasteczka Westernowego jedynie w latach 2008-2012. Od roku 2012 powierzyła realizację tego zadania dzierżawcom nie egzekwując jednak od nich określonych w umowach obowiązków w zakresie: zabezpieczenia należytego wykonania umowy, ubezpieczenia mienia oraz terminowego regulowania zobowiązań, w tym z tytułu czynszu dzierżawnego. W powyższym okresie spółka nie wykonywała również powierzonych zadań związanych z aktywnym ograniczaniem bezrobocia. Rada nadzorcza spółki na ogół nie zbierała się z częstotliwością określoną w akcie założycielskim spółki, a także podejmowała decyzję o wysokości wynagrodzenia zarządu, chociaż nie posiadała do tego kompetencji. Działalność organów spółki nie została należycie udokumentowana w księdze protokołów, ponieważ księga ta obejmowała jedynie część okresu jej funkcjonowania. Spółka w trakcie swojej działalności na ogół nie osiągała zysków, poza rokiem 2013 i 2014, kiedy to osiągnęła, Szanowni Państwo, z majątku wartego 14,3 mln rekordowe zyski 7666 zł oraz kolejnym roku rekordowy zysk 16 776 zł, czyli tak mniej więcej na poziomie jednomiesięcznego czynszu wyznaczonego dla dzierżawcy. W pozostałych okresach objętych kontrolą wystąpił ujemny wynik finansowy. Szanowni Państwo, w roku 2008 strata 987 tys. W roku 2009 strata 872 tys., w roku 2010 strata 556 tys., w roku 2011 strata w wysokości 445 tys., w roku 2012 strata w wysokości 364 tys, w roku 2015 strata w wysokości 42 tys., w roku 2016 55 tys. straty, chwila oddechu, ale już 2017 157 tys. straty, w roku 2018 231 tys. straty, w roku 2019 po pierwszych już takich możliwościach, które miał nowy Burmistrz strata wynosiła zaledwie 127 tys., a szacunkowy wynik za 2020 rok to strata netto w wysokości około 100 tys. zł, więc nastąpiło ograniczenie tej straty. Głównymi przyczynami strat wg. rocznych sprawozdań z działalności spółki za lata 2008-2011 były znaczne nakłady na wyposażenie obiektów i wypromowanie produktu. W 2008, wysoki koszt w 2009 oraz krótki sezon letni w 2010. Wskazywano też na inne czynniki zewnętrzne np. na niekorzystny kurs złotego, powodzie. Szanowni Państwo, nie wiem, czy Państwo pamiętacie, że w tamtym okresie w Mrągowie były jakieś powodzie. Konkurencja oraz w zewnętrzne np. wąski wachlarz usług. W sprawozdaniu z 2019 wskazano trudności w uzyskaniu należności spółki od ostatniego dzierżawcy. No to chyba wszyscy się z tym jak najbardziej możemy zgodzić. Zarząd spółki za zgodą Rady Nadzorczej godził się na obniżenie czynszu należnego spółce na podstawie umów dzierżawy pomimo tego, że wpływało to negatywnie na jej sytuację ekonomiczną i finansową. Mieliśmy te przykłady, w trzech przypadkach, organizowany przetarg, znaczne kwoty obiecywane do płacenia, a potem obniżanie do 500 zł plus VAT. Wskutek obniżenia wysokości czynszu ustalonej pierwotnie w ramach dzierżawy kwoty należności przypadających spółce z tego tytułu spadły o 94 925 zł w przypadku spółki P, o 166 992 zł w przypadku spółki A i o 43 875 zł w przypadku spółki C. Szanowni Państwo, taką spółkę dostaliśmy i w tej chwili od Burmistrza Miasta Mrągowa, od nowych zarządców oczekuje się cudów. Ja przy tej okazji chciałem serdecznie pogratulować Pani Ani Siwickiej, która jest menadżerem spółki Mrongoville w tej chwili, która naprawdę wnosi ogromne starania, które przynoszą pozytywne efekty. Te działania, w szczególności jeśli chodzi o edukację dzieci, młodzieży, o taką aktywizację to są naprawdę super rzeczy, które Pani Ania robi, ale niestety przypomnę Panu Radnemu Doraczyńskiemu, mojemu koledze serdecznemu Radnemu Tadeuszowi Orzołowi, a także naszemu koledze Radnemu Danielowi Jakubasowi, iż wtedy, kiedy w kadencji 2002-2006 zapadały decyzje o tym czy decydować się na finansowanie tej inwestycji to wtedy ja, jako jedyny z tu obecnych Radnych, którzy byli wtedy Radnymi, zagłosowałem przeciwko. I okazuje się po latach, że miałbym racje. Tak, że miałbym rację. I po raz drugi, Szanowni Państwo, Państwu powiem, że też mam rację w jeszcze jednej rzeczy i to za kilkanaście lat wspomnicie, że w tej chwili mamy jedyne wyjście. Podzielić nieruchomości spółki Mrongoville na działki i sprzedać je po to, żeby nie brać nowych kredytów, finansować niezbędne inwestycje i m.in. w ten sposób będziemy mogli znaleźć brakujące pieniądze na inwestycje w amfiteatrze. Szanowni Państwo, nie można swoich błędów ukrywać, a wskazywać tylko i wyłącznie niewielkie niedociągnięcia ze strony obecnych władz. W tej chwili, Szanowni Państwo, najpierw uderzcie się w swoje piersi, Waldek, za ten jeden dzień pełnienia funkcji, za ten no trochę dłuższy okres Waszej koleżanki z MIS-u, jednak ona też tam trochę rządziła tą spółką, tak. Ci Panowie bezpośrednio związani z Mrągowską Wspólnotą Samorządową, Szanowni Państwo, no weźcie odpowiedzialność, przynajmniej odpowiedzialność moralną, albo polityczną, bo o moralności w Państwa przypadku trudno mówić, więc weźcie Państwo przynajmniej odpowiedzialność polityczną, za to, co ta spółka teraz reprezentuje i przestańcie krytykować Burmistrza, przestańcie krytykować następnych prezesów spółki Mrongoville, którzy dostają coś strasznego do zarządzania i robią ogromne wysiłki w kierunku tego, żeby tę spółkę wyratować, dajcie szanse tym ludziom i pozwólcie im działać, a jeżeli minie trochę czasu, to obiecujemy te cuda, tylko naprawdę te cuda, jest wymagane trochę czasu, a m.in. po tym, co ustaliła Najwyższa Izba Kontroli, Szanowni Państwo, to mieszkańcy Mrągowa dzisiaj mogli usłyszeć, jaki był prawdziwy stan tej spółki, który został odziedziczony po poprzedniej kadencji i stan spółki w 2021 roku nie wynika z zaniedbań z roku 20 czy 19, on wynika z kilkunastoletnich zaniedbań poprzedniej kadencji. Oczywiście mamy symptomy i to Najwyższa Izba Kontroli pochwaliła m.in. to, że Pan Burmistrz zdecydował o tym, żeby mogły być dodatkowe dochody do tej spółki z mienia komunalnego m.in. z handlu alkoholem, bo jakoś Państwo nie, bo jakoś Pan Radny Doraczyński w kadencji 2002-2006, kiedy była decyzja o tym, że ma powstać spółka, która, była pewność, że jeżeli będzie produkty turystyczne proponowała, to, był w kadencji 2006 Radnym, Pan tego nie pamięta, bo Pan był za młody i Pan się w ogóle nie orientuje w niczym jak widzę, nawet w tym, kiedy ojciec był Radnym. Więc, Szanowny Panie, to Pan wtedy m.in. współdecydował o tym, że ta spółka będzie istniała i że spółka komunalna będzie sprzedawała alkohol. Nie można być obłudnym, nie można być obłudnym. I w tej sytuacji, Szanowni Państwo, bardzo Państwa proszę o to, żebyście przestali krytykować Burmistrza, tylko żebyśmy wspólnie podjęli decyzję o tym, żeby jednak tą spółkę zlikwidować i sprzedać te nieruchomości, bo dzięki temu będziemy mieli wpływy z podatku od nieruchomości, dzięki temu w końcu Miasto Mrągowo będzie mogło, w końcu będą działki budowlane pod budownictwo jednorodzinne i wielorodzinne.”

**Radny Jakub Doraczyński** powiedział Radnemu Tarnowskiemu, że Jego wypowiedzi stają się nudniejsze. Do tej pory zawsze czekał na wypowiedź z niecierpliwością, bo było to naprawdę wydarzenie, ale widzi, że Radny Tarnowski idzie w złym kierunku. Radny rzekł, że było strasznie dużo danych, już się pogubił.

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział radnemu J. Doraczyńskiemu, że ten intelektualnie tego nie ogarnia, to nie nowość.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Radnych o spokój.

**Radny Jakub Doraczyński** odparł, że nie ma problemu, jeżeli chodzi o ocenę Jego intelektu przez Radnego Tarnowskiego. Nawet wręcz haniebne słowa w ustach Radnego Tarnowskiego są dla Niego jak pochwała. Powiedział, że historii nie pamięta, bo jest radnym pierwszą kadencję. W Jego ocenie w dużej mierze był przytyk (wypowiedź Radnego Tarnowskiego) do Przewodniczącego, Radnej Szałachowskiej, Radnego Papiernika, bo z tego pamiętał, to Radni też w okresie poprzedniej kadencji popierali działania poprzedniej władzy i byli w koalicji rządzącej i absolutoria były udzielane, nikt nie zwracał na to uwagi, Radni byli na bieżąco w temacie, też są dzisiaj współwinni.

**Radny Dominik Tarnowski** odpowiedział, że ci Państwo ufali Pani Burmistrz Siemieniec, a Radny J. Doraczyński na jej plecach wlazł do Rady Miejskiej, bo gdyby nie Pani Burmistrz to radnym by nie był.

**Radny Waldemar Cybul** zauważył, że Radny Tarnowski wypowiadał się długo i nikt mu nie przerywał.

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział, że nie jest to prawdą, bo mu przerywano.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił o zachowanie spokoju.

**Radny Jakub Doraczyński** wracając do tematu powiedział, że Go historia nie interesuje.

**Radny Dominik Tarnowski** odparł, że „historia jest matką życia, a narody, które nie pamiętają o historii skazane są na zagładę.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że ogłosi przerwę, w przypadku wzajemnego przekrzykiwania się.

**Radny Jakub Doraczyński** odparł, że On się nie przekrzykuje, wypowiada się. Poprosił by dać mu skończyć. Powiedział, że z tego co pamięta z tej kadencji, to na miasteczku Mrongoville było życie, przez jakiś czas pamiętam, były organizowane imprezy, różne biegi, Dzień Dziecka. Coś tam się działo. Dodał „My dzisiaj tutaj jest takie, do nikogo oczywiście tego mówię, ale jest takie określenie jak pożyteczny bądź użyteczny idiota i o czym my dzisiaj rozmawiamy? Cały ten wywód Radnego Tarnowskiego.”

**Radny Dominik Tarnowski** zwrócił się do radnego J. Doraczyńskiego słowami „No w końcu Pan się przyznał kim Pan jest.”

**Radny Jakub Doraczyński** kontynuował swoją wypowiedź „To co my dzisiaj oceniamy, Szanowni Państwo i kwestie cudów to nie ja obiecywałem, ani nie ja wymyśliłem. Tylko przypomnę sobie spotkania rok temu, dwa lata temu tutaj z dyrektorem zarządu, z Panem Burmistrzem, który nam obiecywał, że teraz miasto bierze spółkę w swoje ręce i będzie się działo. Tu nikt od spółki nie wymaga cudów. Szanowni Państwo, ale sprzątnięcie śmieci, skoszenie trawy, to wydaje mi się, że nie jest to jakaś kwestia super skomplikowana, żeby to miasteczko jako tako wyglądało, bo przyjeżdżają turyści i naprawdę można poczytać w opiniach, że to miasteczko to chluby nam nie przynosi, a to już akurat ostatnie 3 lata obecnej kadencji. My dzisiaj wróciliśmy do historii, a przypomnę, że wybory odbywały się w listopadzie 2018 roku i mamy za chwilę 4 lata obecnej kadencji. Po co to wszystko tutaj się odbyło. Ja tam czytałem ten raport także dla mnie to nie jest nowość, bo my ten raport mieliśmy udostępniony, są tam rzeczy, o których Radny Tarnowski nie wspomniał, mam nadzieję, że za chwilę je ktoś też przytoczy, ale zwracam uwagę mieszkańcom i wszystkim nam tutaj obecnym, że to już są kwestie, o których od dłuższego czasu mówi się w kuluarach, że doprowadzić do zlikwidowania spółki, a grunty sprzedać. Dzisiaj tutaj Radny Tarnowski na koniec, nie oszukujmy się, to są intencje nie tylko Radnego Tarnowskiego, tylko rozumiem całej grupy.”

**Radny Dominik Tarnowski** odparł „Nieprawda, niech Pan nie imputuje. Mówiłem tylko i wyłącznie o własnym zdaniu.”

**Radny Jakub Doraczyński** kontynuował „To się za chwilę okaże. Publicznie rozpoczyna się zaczynek do tego, żeby spółkę zlikwidować, a grunty sprzedać, bo też nie ma założenia, żeby tam cokolwiek zrobić znowu, jakby społecznie. Rozumiem, że teren jest sprzedany i już w ogóle Pana przeliczania waloryzacji infrastruktury, to jest w ogóle zabawna historia, bo za chwilę będziecie działki sprzedawać jako uzbrojone i będziecie wyższą cenę wrzucać także uzbrojenie terenu to na pewno nie poszło na marnację, w żaden sposób Szanowni Państwo. Naprawdę tutaj jest jakby ważniejsza rzecz, widzimy dzisiaj, to już wiemy, jaki jest kierunek działań, możemy się spodziewać w najbliższym czasie kolejnych działań. Widzieliśmy działka na ul. Młynowej została wystawiona do sprzedaży. Widzę, że te tereny są na tyle atrakcyjne, że sprzedajmy, musimy zrobić zadaszenie, tak jak tu słyszymy Radnego Tarnowskiego. Myślę, że kwestia zadaszenia to się skończy za kilkanaście lat takim samym komentarzem, jak Pan dzisiaj udzielił dla spółki Mrongoville , tylko w zupełnie innej kwestii. Powiem jeszcze jedną rzecz, bo to też, jakby chyba najważniejsze, bo w sumie analizujemy działalność spółek.” Radnemu skończył się czas 5 minut na wypowiedź, poprosił Przewodniczącego o kolejne 3 minuty. To też nieprawdą jest, co Pan Tarnowski mówi, że dzisiaj ujemny wynik spółki to jest kwestia zaniedbań, bo tutaj mamy rachunek zysków i strat i możemy zobaczyć z czego wynika ta kwestia. M.in. z inwestycji, z tego pamiętam w zeszłym roku poprzedni dyrektor zakupował łóżka, tego typu historie, do prowadzenia działalności na wynajem. Także tutaj inwestycje poczynione przez dyrektora nie wynikały z kwestii remontowych, tylko wynikały z kwestii planów biznesowych. Jak to się skończyło to widzimy po wyniku, bo Szanowni Państwo najważniejsze chyba w tej całej historii, bo Radny Tarnowski tutaj wiele wyliczał, to jest wynik spółki na koniec roku, który wynosi -116941,58 zł, gdzie przypominam, że wielokrotnie tutaj słyszeliśmy, że sprzedajemy, działamy, teraz naprawdę nie będzie tego co było. Tutaj Panowie obiecaliście nam zmianę jakości, zmianę różnych rzeczy, a dzisiaj się okazuje, że nic nie jesteście w stanie zrobić przez poprzedników. No to Panowie, albo potraficie coś zrobić i działacie i pokazujecie swoje wyniki albo będziecie cały czas zwalać, no ile to jeszcze może potrwać, już naprawdę, to już nawet nie wypada, bo już czas minął, będziemy jeszcze się wracać do tych czasów bardzo długo, a później wrócimy odnośnie mieszkań, to chętnie ja powiem, jakie czasy były, to jeszcze dzisiaj podyskutujemy na ten temat. Także ostatecznie mówiąc, mi się wydaje, że trzeba na to zwrócić uwagę, bo to będzie rzecz istotna. Dzisiaj dostaliśmy tu ustami Radnego Tarnowskiego informacje, że będziemy szli w kierunku sprzedaży tych terenów i wyprzedaży kolejnych terenów miejskich. Nie mamy już ich za wiele, nie zostanie to spożytkowane w żaden inny sposób, tylko w ten sposób. Ja wiem, że za chwilę Pan powie Panie Tadeusza, że to jest tylko opinia Radnego Tarnowskiego. Ja mówię to jaka jest moja opinia, co ja uważam, że nastąpi. Także ja nie mówię, że to jest Pana wina, tylko mówię, że to co widzimy w tej historii. Także, nie ma w takim razie pomysłu, pamiętam, że tutaj w zeszłym roku był dyrektor poprzedni, słyszeliśmy o tym, że mają być inwestycje, że spółka ma się rozwijać, że mamy tam przeróżne tysiące pomysłów, rozumiem, że dzisiaj Panowie wywieszacie białą flagę i to co wszystko żeście obiecywali i mówili tutaj, bo możemy odtworzyć te sesje, to po prostu, czy komisje, no to dzisiaj stwierdzacie, no niestety nie jesteśmy w stanie tak, rozwalmy spółkę, sprzedajmy grunty, trudno. Ja to w ten sposób interpretuje.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** powiedział, że takich pomysłów odnośnie sprzedaży Burmistrzowie, jako zarząd nie mają i nie rozważają tego. Co prawda pomysły na tą spółkę są różne od wielu, wielu lat. To, że strata jest to jest konsekwencja poprzednich lat i tu nie ma co konfabulować, bo takie są fakty. To, że strata w ogóle była wynika z tego, że ta spółka wymaga bardzo dużo nakładów. Było to przeczytane przez Radnego Tarnowskiego, tj. jak wiele tych budowli i urządzeń zostało zniszczonych. One były remontowane, w ubiegłym i bieżącym roku. Sukcesywnie, powoli doprowadzane są do „jakiegoś tam stanu, i żeby spółka faktycznie zaczęła zarabiać potrzeba najpierw doprowadzić tą całą substancję do używalności i wtedy dopiero może to ruszyć.” Odkąd spółka istnieje zmieniło się wielu dyrektorów i zarządców, którzy nie poradzili sobie z tą spółką i trzeba sobie jasno powiedzieć po tylu latach działalności tej spółki, ona nigdy nie przynosiła zysków i to był taki pomysł trochę chybiony lub też niewłaściwie prowadzony. Był pech do ludzi zarządzających tą spółką, nie potrafili sobie z nią poradzić. Przedostatni dyrektor zaczął dawać sobie radę, niestety sytuacja rodzinna zmusiła go do tego, że nie mógł dalej zajmować spółką, a już fajnie zaczęło to funkcjonować. Obecnie nowa Pani Dyrektor też się musi niejako wdrożyć troszkę, każdy ma swoje pomysły do wdrożenia, żeby spółka zaczęła przynosić zyski. Burmistrz zapytał czy Radni mają pytania do dyrektorów szkół. Jeżeli pytań nie będzie, Burmistrz by dyrektorów już zwolnić z sesji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poinformował, że kolejno głos w dyskusji będą zabierali Radny Cybul, Radny Wróbel, później Radna Pytel. Następnie zapytał czy ktoś ma pytania do oczekujących dyrektorów szkół.

**Radna Agnieszka Pytel** powiedziała, że miała pytanie, lecz nie będzie go zadawać, by dyrektorzy mogli już opuścić obrady.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że w przypadku pytań do punktu „Informacja o stanie placówek oświatowych” może Pan Burmistrz odpowie, jeżeli nie będzie dyrektorów.

**Radny Tadeusz Orzoł** przypomniał, że porządek obrad był głosowany i część radnych chciała by ten punkt był przed spółkami.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł, że punkt brzmi „Informacja o stanie placówek oświatowych”, co nie znaczy, że muszą być dyrektorzy. Jest jeszcze Burmistrz.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** potwierdził.

**Radny Daniel Jakubas** złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do kolejnego punktu.

**Radny Tomasz Doraczyński** zwrócił się do Przewodniczącego „Zgodziliśmy się na fakt, Panie Przewodniczący, że nie będziemy zamykać tej dyskusji i pozwolimy każdemu Radnemu wypowiedzieć się i nie będziemy ograniczać dyskusji, a tu, proszę bardzo, co nas spotyka, Radny mówi proszę, wnosi o zamkniętej dyskusji. Kochani, bądźmy konsekwentni, szanujmy się nawzajem.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** rzekł „Pan patrzy na mnie.”

**Radny Tomasz Doraczyński** odparł „My Was szanujemy, ja patrzę na Pana, bo Pan tu decyduje, my Was szanujemy, wysłuchaliśmy Radnego Tarnowskiego, całej historii.”

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział „Notorycznie mi Pan przeszkadzał.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Panie Radny Tomaszu Doraczyński, ja nie mogę zabronić złożenia jakiegokolwiek z Państwa wniosku.”

**Radny Tomasz Doraczyński** „Nie no, oczywiście, że Pan nie może zabronić, ale wydaje mi się, że to jest z tej strony. Zwracam się do Radnego Jakubasa żeby wycofał swój wniosek, ponieważ, jeżeli ten wniosek zostanie podtrzymany, to będę to uważał za zaprzeczenie tego na co my żeśmy się zgodzili, za zabieranie i zamykanie głosu.”

**Radny Daniel Jakubas** odpowiedział, że szanuje czas dyrektorów i wniosek podtrzymuje.

**Radny Tomasz Doraczyński** powiedział „Czyli tak naprawdę, proszę Państwa, nie są ważne sprawy miasta. Widzicie Państwo, jak są traktowane sprawy miasta, sprawy miasta są po prostu nieważne, nie są najważniejsze, nie są najważniejsze, bo nie dacie się wypowiedzieć.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał czy jest kontrwniosek do wniosku Radnego D. Jakubasa.

**Radny Waldemar Cybul** powiedział, że zanim złoży kontrwniosek, chce przypomnieć Przewodniczącemu, że Przewodniczący udzielił mu głosu i w tym momencie Pan Burmistrz wystąpił z propozycją. Głos już został przyznany, więc chciałby się wypowiedzieć. A potem Przewodniczący może ewentualnie kontynuować działania zamykania ust radnym z opozycji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor udzielił głosu Radnemu W. Cybulowi.**

**Radny Waldemar Cybul** powiedział, że jeżeli nikt nie będzie mu przeszkadzać to postara się (wypowiedzieć) w miarę krótko i zwięźle. W związku z nieobecnością Dyrektor spółki Mrongoville z powodu kontaktu z osobą zakażoną Covid-19 zapytał czy Burmistrz ma informacje, dlaczego nie było Pani Dyrektor na poprzednich komisjach i na poprzedniej sesji? Następnie przeprosił dyrektorów, wyjaśniając, że składając swój wniosek chciał uniknąć zaistniałej sytuacji. „Jak widzicie Państwo, część Radnych lubi dobrą zabawę i to Państwa kosztem niestety i to, co Radny Tarnowski powiedział, że będziecie Państwo świadkami spektaklu, żenujących sytuacji, więc dzięki Niemu jesteście świadkami.” Poprosił Radnego D. Tarnowskiego o szacunek dla wszystkich osób obecnych i nieprzerwanie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił o spokój, przypominając, że Radny W. Cybul ma głos.

**Radny Dominik Tarnowski powiedział, że** Radny Tomasz Doraczyński uderzył w obecności innych Radnych, podczas przerwy w sesji Rady Miejskiej Panią Radną Ewę Szałachowską.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** ponownie przypomniał, że głos ma Radny W. Cybul.

**Radny Waldemar Cybul** podziękował Przewodniczącemu, zwracając uwagę, że Przewodniczący niestety nie kontroluje tego, co się dzieje. Powiedział, że w wywodzie Radnego D. Tarnowskiego była cała historia spółki od jej początków do dnia dzisiejszego wręcz, ale raport Najwyższej Izby Kontroli kończy się w momencie przejęcia zarządzania spółką przez obecnie panującego Burmistrza. Radny Doraczyński wspomniał o obietnicach, o cudach, o działaniach itd. Przytoczył krótki dokument, datowany na 14 października 2020 roku, czyli nie 20 lat wstecz, a dokładnie niecałe 2 lata wstecz. „Radni Rady Miejskiej w Mrągowie w składzie Waldemar Cybul, Doraczyński Jakub, Robert Wróbel do Pana Stanisława Bułajewskiego, Burmistrza Miasta Mrągowo, dotyczy: Informacja o podejrzeniu występowania nieprawidłowości w spółce miejskiej Miasteczku Westernowym Mrongoville sp. z o.o. Mając na uwadze fakt, że Burmistrz Miasta Mrągowa pełni nadzór właścicielski nad spółką Miasteczko Westernowe Mrongoville informujemy o podejrzeniu występowania nieprawidłowości w zarządzanej przez Pana Radosława Nowosielskiego spółce, które polegają na niewydawaniu, oraz nieprawidłowym wydawaniu paragonów fiskalnych podczas prowadzonej sprzedaży.” Wyjaśnił, że chodzi oczywiście o słynny alkohol, o którym było już głośno. „Uzasadnienie. W dniu 22 września br. o godzinie 15:30 w sali nr 1 Urzędu Miejskiego w Mrągowie odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Mrągowie. Jednym z punktów porządku obrad komisji było spotkanie z Panem Radosławem Nowosielskim, dyrektorem zarządu Miasteczka Westernowego Mrongoville sp. z o.o., a celem spotkania była analiza finansowa spółki za rok 2019. W trakcie długotrwałej rozmowy prowadzonej przez obecnych na komisji Radnych z dyrektorem zarządu dotyczącej przedstawionego sprawozdania finansowego spółki za rok 2019 oraz aktualnej sytuacji kierowanej przez niego jednostki, Radny Jakub Doraczyński zadał pytanie dyrektorowi następującej treści: ile kas fiskalnych ma do dyspozycji spółka Mrongoville? Pan Radosław Nowosielski udzielił odpowiedzi, że spółka dysponuje dwoma kasami fiskalnymi, po czym sprostował i stwierdził, że właściwie to wyłącznie jedną. W tym miejscu wyjaśnił wszystkim obecnym na sali, że jedna kasa fiskalna znajduje się w prowadzonej przez spółkę restauracji Festival Cafe, słynna restauracja zamieniona przez Burmistrza i przekazana od dzierżawcy w ręce spółki, a druga nie używana przez spółkę i jest zamknięta w Urzędzie Miasta. W nawiązaniu do otrzymanej odpowiedzi Radny Jakub Doraczyński poprosił o wyjaśnienie, jak w związku z tym odbywa się sprzedaż piwa, podczas wydarzeń na amfiteatrze, skoro miejsc sprzedaży jest nadzwyczaj co najmniej 3, a poza tym funkcjonuje sprzedaż w Festival Cafe.” Radny poprosił o kolejne 3 minuty na wypowiedź. „Pan Radosław Nowosielski, dyrektor zarządu wyjaśnił wszystkim obecnym na komisji, że osoby sprzedające piwo lub inne produkty na stanowiskach, zaznaczają sobie ilość sprzedanych piw, dopiero po zakończeniu sprzedaży, to znaczy zakończeniu imprezy w amfiteatrze, w lokalu dzierżawionym przez spółkę Festiwal Cafe następuje zliczanie ilości sprzedanych piw i nabijanie sprzedaży dziennej na kasę fiskalną. Dodatkowo Pan dyrektor stwierdził, że w przypadku wystąpienia takiej konieczności pracownicy spółki w kawiarni pozostają i wykonują tę czynność często całą noc. W tym miejscu do dyskusji włączył się Waldemar Cybul, który zapytał dyrektora, czy opisując przed chwilą proceder, dotyczący sprzedaży alkoholu podczas imprez realizowanych w sezonie letnim bez wydawania paragonów fiskalnych jako szef spółki miejskiej potwierdza takie działania, które są złamaniem obowiązujących przepisów. W tym dyrektor, prezes zarządu zorientował się, że wyjawił nielegalny proceder prowadzony przez pracowników spółki, na którymi sprawuje nadzór i dosadnie stwierdził, że wycofuje swoje słowa i że proces sprzedaży wygląda inaczej. W tym miejscu zaczął wyjaśniać, że wydawanie paragonów wygląda inaczej. Wg drugiej przedstawionej wersji pracownicy spółki przed imprezą i sprzedażą piwa, nabijają i drukują paragony w lokalu i następnie roznoszą je na poszczególne stanowiska sprzedaży piwa. W czasie sprzedaży piwa lub innego towaru kupujący może sobie pobrać paragon, który znajduje się w specjalnym koszyku. Po zakończonej kolejnej wersji wyjaśnień złożonych przez Pana dyrektora, Waldemar Cybul stwierdził, że to, co przed chwilą Pan przedstawił, a dotyczy nabijania paragonów przed dokonaniem zakupu jest także niezgodne z obowiązującymi przepisami. W tym miejscu dyrektor zarządu przytoczył obecnym na spotkaniu informację o obowiązku ciążącym na sprzedającym, podatnicy prowadzący ewidencję sprzedaży przy zastosowaniu kas rejestrujących, są zobowiązani drukować paragon fiskalny lub fakturę, w każdej sprzedaży oraz wydawać dokument nabywcy. W tym momencie dyrektor zarządu stwierdził, że w związku z brakiem kas fiskalnych to jedyna metoda a rejestrowanie dodatkowych kas zwiększyłoby koszty funkcjonowania spółki. Na koniec dodał, że taki sposób rozliczania paragonów został przez niego przejęty po objęciu stanowiska i obowiązywał już w roku 2019. Przypomnę, że wcześniej był inny dyrektor spółki również zatrudniony od Pana Burmistrza. W tym momencie przewodniczący komisji, Radny Daniel Jakubas zakończył posiedzenie komisji. W związku z zaistniałą sytuacją, w naszej opinii i nieprawidłowościami, które przedstawił dyrektor zarządu, prosimy o pilną analizę i wyjaśnienie całej sytuacji, mając na uwadze fakt, że to Burmistrz Miasta pełni nadzór.”

**W związku z upływem czasu na wypowiedź Radny Waldemar Cybul zwrócił się do Radnych z prośbą o możliwość p**rzedłużenia wypowiedzi o minutę.

Wobec braku sprzeciwu **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wydłużył Radnemu możliwość wypowiedzi o jedną minutę.

**Radny Waldemar Cybul** podziękował i odczytał dalszą część pisma **„**Mając na uwadze fakt, że to Burmistrz Mrągowa pełni nadzór właścicielski nad spółką miasteczko westernowe wnosimy o pilną weryfikację sytuacji, którą opisał Pan Radosław Nowosielski, w przypadku wystąpienia takiej konieczności, poinformowanie odpowiednich organów. Prosimy o pisemną odpowiedź, jakie działania podjął Pan w tej sprawie.” Przypomniał, że był to październik 2020 roku. Dodał, że na posiedzeniu Komisji były następujące osoby: Radny Waldemar Cybul, Pan Robert Wróbel, Pan Jakub Doraczyński, Pan Dominik Tarnowski, Pan Daniel Jakubas, Pan Czesław Zyra świętej pamięci, Pan Henryk Nikonor, Pan Bogdan Moroz, Pan Tadeusz Orzoł, Pani Katarzyna Detyna, Pan Marian Miksza wyszedł w trakcie posiedzenia oraz wiceburmistrz Pan Tadeusz Łapka, oraz Pani Rudkowska jako obsługa biura Rady Miejskiej. Dodał, że Burmistrz nie był łaskawy udzielić odpowiedzi, a mamy już 2022 rok. Sprawa została zgłoszona do naczelnika Urzędu Skarbowego i w konsekwencji 22 lutego 2021 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego poinformował, że Pan Radosław Nowosielski dobrowolnie poddał się karze, w związku z nieprawidłowościami dotyczącymi przestępstwa z art. 60 §1 kodeksu postępowania skarbowego, co oznacza jak była zarządzana spółka już za Pana Burmistrza Bułajewskiego. „Niestety temat wałkujemy do dnia dzisiejszego i proszę o odpowiedź Pana Burmistrza, dlaczego Pani Dyrektor nie było również na poprzedniej sesji.”

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział, że jest toprzykład, że Radny W. Cybul przyznał się, że jest donosicielem.

**Radny Waldemar Cybul** odparł, że informował o nieprawidłowościach.

**Radny Dominik Tarnowski** „Denuncjujecie, donosicie.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** powiedział „Widzę, że Pan Radny (W. Cybul) delektuje się tym, że może czytać i czyta nie wiadomo co, jeszcze podejrzewam, że tych protokołów ma Pan kilka, także na kolejnych sesjach jeszcze Pan zabłyśnie po prostu czytaniem tego sprzed lat.” Dodał, że skoro Dyrektor poddał się dobrowolnie karze, a jak Radny W. Cybul zna kodeks karny skarbowy, to przewinienie Dyrektora nie mogło być duże, bo gdyby było duże, zostałby ukarany grzywną albo nawet pozbawieniem wolności, także tu nie chodzi o kradzież, bo w tym momencie Radny publicznie obraża człowieka i stawia mu zarzut kradzieży.

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział, by Radny W. Cybul się z tego wycofał.

**Radny Waldemar Cybul** odparł, że Dyrektor nie dopełnił swoich obowiązków służbowych.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** kontynuował „Zwłaszcza, że jest to urzędnik państwowy, żeby Pan wiedział o tym też. Druga sprawa, to czy Pani dyrektor jest chora, czy nie, nie mnie to oceniać, jeżeli napisała, że jest chora i dba o to, żeby nie zarazić m.in. Pana, bo Pan jest wątłego zdrowia. Także niech Pan to weźmie i uszanuje to, bo ja dzisiaj też byłem na szczepieniu czwartym, też po to, żeby nie zarażać innych, bo jestem odpowiedzialnym człowiekiem. Druga sprawa. Miesiąc temu chciała wytłumaczyć się sama, jak będzie obecna na sesji, dlatego też czekamy na to aż przybędzie i sama to powie. Te nasze dyskusje, tłumaczyłem to na początku, sami chcieliście, że dobrze żeby o spółkach mówić przy dyrektorach, czy przy prezesach spółek, a sami zaprzeczacie sobie. Prosiłem Was, to że Pani nie ma to, słuchajcie, to jest siła wyższa, każdy może zachorować, każdy może w pewnym momencie zachorować i tyle. Na to nie mamy wpływu, zwłaszcza w tym okresie, takim już powiedzmy okresie zakażeniowym, także to tyle na ten temat. To, że złożyliście do Urzędu Skarbowego, do Prokuratury, do jeszcze innych kontroli, już nawet nie pamiętam gdzie i skąd były kontrole, bo tych kontroli było masa, odnośnie spółki Mrongoville m.in. na Wasze, powiedzmy no, może brzydko mówię, donosy, ale na Wasze zwierzenia, próśb o wyjaśnienie sytuacji, może tak delikatnie, także wyjaśniały wszystkie możliwe służby. Nie dopatrzyły się, nie ukarały nikogo, ani Burmistrza, ani nas, to nie dotyczy Burmistrza, to jest pikuś w porównaniu do tego, co robione było przez wiele lat, Panie Radny, łącznie z Pana udziałem, jak mieliśmy w historii dzień, ale to był sądny dzień dla spółki, żeby Pan wiedział.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** udzielił głosu Radnemu Robertowi Wróblowi.

**Radny Tomasz Doraczyński** poprosił o możliwość zabrania głosu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł, że nie.

**Radny Tomasz Doraczyński** zapytał dlaczego.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że Radny sam mu zarzucił złe prowadzenie sesji.

**Radny Tomasz Doraczyński** odparł, że chciałby zabrać jeszcze głos przez 2 minuty po Radnym R. Wróblu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, żeby Radny T. Doraczyński zwrócił się do radnego D. Jakubasa o wycofanie wniosku na 3 minuty. Udzielił głosu Radnemu R. Wróblowi. Poprosił o ciszę.

**Radny Robert Wróbel** powiedział „Więc po pierwsze, punkt, w którym jesteśmy nazywa się analiza działalności spółek, przychylam się do zdania Pana zastępcy Burmistrza, natomiast proszę w pierś się uderzyć, kto rozpoczął tę dyskusję w ogóle, i tu uwaga do Pana Przewodniczącego. Rozpoczął Pan dyskusję bez Pani dyrektor, która powinna tu dzisiaj być. Zgadzam się z Panem Burmistrzem.” Zwrócił się do radnego D. Tarnowskiego „Jest to Pana wina, tylko Pana.” Radny D. Tarnowski wyłączał mikrofon Radnemu R. Wróblowi. Radny R. Wróbel powiedział „Mógłby Pan się nie bawić?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, ze zatrzyma czas Radnemu R. Wróblowi i że w związku z tym, że w porządku obrad jest dyskusja nad spółką to nie może zabronić komuś dyskusji i musi ten porządek utrzymywać i go otwierać. „No, nie wiem dlaczego Wy do mnie pijecie, że ja powinienem, w ogóle co, zablokować dyskusję? Nie może tak być.”

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział „Dyskusja była, więcej już nie będzie.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** rzekł „Proszę, Radny Wróbel ma głos. Nie ma sensu dyskutować.”

**Radny Robert Wróbel** odparł „Ja pamiętam, że w zeszłej sesji Pan chyba dobrowolnie podjął tą decyzję, że przenosimy, bo nie było chyba głosowania w sprawie przeniesienia rozmowy o spółkach na dzisiejszą sesję. Po prostu, w którymś momencie dyrektorzy odeszli i zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym, że ich nie ma, więc należy przenieść na następną sesję, w tym momencie nie było oczywiście sensu kontynuować dyskusji. Teraz mamy z Panią dyrektor taką samą sytuację jak miesiąc temu, jej nie ma, powinniśmy przenieść dyskusję na następną sesję, a my kontynuujemy dyskusję bez Pani dyrektor. I tu trochę za dużo w tym momencie mówię, przepraszam, bo nie chciałem tak dużo o tym mówić.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział, że trzech dyrektorów było. Dodał „Dobrze, dyskutujemy o Mrongoville, a nie o meritum.”

**Radny Robert Wróbel** powiedział, że zgodnie ze statutem Przewodniczący ma prawo przerwać dyskusję, jeżeli ona nie jest na temat. Pan Tarnowski przez 20 minut wygłaszał historię spółki, w programie jest sprawozdanie za rok 2021. Jak najbardziej wskazane było przerwanie tego długiego wywodu, powiedzieć po prostu „do rzeczy”. Pytania miały być do Pani dyrektor, ale skoro Jej nie było Radny zapytał Burmistrza, kto zajmuje się w chwili obecnej nadzorem czy ochroną terenu Miasteczka Westernowego Mrongoville, bo można tam wejść jak się chce, majątek miejski jest po prostu niechroniony w żaden sposób. W roku 2021 ukazał się wspomniany raport NIK-u, „Pan Burmistrz Bułajewski wspominał, że po opublikowaniu raportu był bardzo wzburzony, powiedział, że kontrolerów NIK-u pozwie do sądu.” Radny zapytał Zastępcę Burmistrza czy kontrolujący zostali pozwani do sądu przez Pana Burmistrza Stanisława Bułajewskiego, tak jak medialnie mówił. „Pan Tarnowski wspomniał w swojej wypowiedzi, że wydaliśmy jako miasto 12 mln zł na Miasteczko Mrongoville, ja mam nadzieję, że Państwo będą pamiętali te słowa, bo ja sądzę, że dzisiejsza rozmowa na temat Miasteczka jest tylko i wyłącznie po to, ponieważ mamy w punkcie dalszym zadaszenie amfiteatru i z pewnością będzie mówienie, że dostaliśmy dofinansowanie 20 mln, więc weźmy sobie 8 mln gdzieś tam w przyszłości. Ja będę mówił, że wydaliśmy 30 mln na zadaszenie, tak jak Pan Tarnowski to manipulując w przypadku miasteczka powiedział, bo tam było też dofinansowanie. Dalej. Pan Tarnowski próbował udowodnić, że w miasteczku przez tyle lat się źle działo, więc teraz, w tej nowej kadencji mamy prawo przymykać oczy na to, co się źle dzieje.”

**Radny Dominik Tarnowski** odparł „Niech Pan nie kłamie. Wtedy, że się źle działo powiedziałem, ale nie powiedziałem o przymykaniu oczu, niech Pan nie kłamie. Pan jest łgarzem.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Radnego D. Tarnowskiego o nieprzerywanie.

**Radny Robert Wróbel** kontynuował „Zgodnie z resztą z raportem NIK-u, bo tam rzeczywiście jest wiele nieprawidłowości od samego początku i nie kwestionuję tego, raport NIK-u jest obiektywnie zrobiony i tam są też od samego początku wskazane nieprawidłowości. Natomiast z wypowiedzi Pana Tarnowskiego, ja zrozumiałem tak, że częściej się źle działo, więc teraz może się równie źle dziać.”

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział „Takie pokrętne myślenie to tylko MIS-owcy mogą stosować.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panie Radny, proszę, nie przerywajmy sobie.”

**Radny Robert Wróbel** „Ale ja to zaraz udowodnię, nie ma problemu.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zwrócił się do radnego R. Wróbla „Już się kończy Panu czas, także proszę, jeszcze Pan ma 3 minuty za chwilę.”

**Radny Robert Wróbel** odpowiedział „Ale cały czas mi Pan przerywa, zarówno Pan Przewodniczący, jak i Pan Radny Tarnowski. Więc kontynuując, spółka wykazała przychód w zeszłym roku netto prawie milion złotych, z czego ponad 800 tys. zł netto to jest przychód z usług gastronomicznych. Wielokrotnie powtarzaliśmy na tej sali, że spółka, która zarabia, konkurując z przedsiębiorcami, a nawet, eliminując konkurencję, naszych przedsiębiorców w końcu, nie powinna mieć prawa istnienia. Dodatkowo jeszcze to się wydarzyło w tej kadencji, a nie w kadencjach poprzednich. Dodatkowo jeszcze Pan Radny wspomniał, to też Pan zastępca Burmistrza powiedział, że straty wynikają z działalności poprzedniej. W zeszłym roku akurat spółka wykazała przychód, niewielki zysk, ale jednak zysk. To jest uwaga do tych strat kilkuletnich. W tym roku, mieszkańcy pewnie nie...”

**Radny Dominik Tarnowski** przerwał wypowiedź Radnego R. Wróbla słowami „Nie kilku, tylko kilkunastoletnie straty były, no bo Pan kłamie znowu, nie może tego.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zwrócił uwagę Radnemu D. Tarnowskiemu.

**Radny Robert Wróbel** poprosił o przedłużenie wypowiedzi o 20 sekund, dodał, że będzie to robić, jeśli ktoś będzie mu przerywać. Kontynuował poprzednią wypowiedź „Więc mieszkańcy nie wiedzą, ale w roku 2021 spółka wykazała w sprawozdaniu zysk -116 tys., więc jest na minusie, jeśli chodzi o zysk, także zysk operacyjny. Zysk minusowy, czyli strata. Nieprawidłowości, które wykazał raport NIK w zeszłym roku, większość tych nieprawidłowości dotyczyła umarzania podatku od nieruchomości, wiemy że w roku 2020 ten podatek został umorzony i teraz pytanie kolejne do Pana Przewodniczącego, już za rok 2022, mamy koniec roku, spółka powinna zapłacić chyba 171 tys. podatku od nieruchomości. Czy zna Pan plany Burmistrza, czy już może został ten podatek umorzony, czy też planuje się, co w ogóle planuje się zrobić z podatkiem od nieruchomości, jeśli chodzi o spółkę Mrongoville, czy zgodnie z zaleceniami z raportu NIK-u nie doprowadzimy do tego, czy jednak po raz kolejny umorzymy. Pytanie, które miałem zadać do Pani dyrektor: z czego spółka zarabia 12 890 zł, jest tu najem oraz dzierżawa, i chciałem konkretnie zapytać, czego dotyczy najem i dzierżawa, zysk 13 tys. złotych. Zatrudnienie w roku 2021 to również do wypowiedzi moich poprzedników, wynosiło 0 osób. Czyli jest źle, było źle i będzie źle, jeśli chodzi o zatrudnienie, to co mówił Pan Radny Tarnowski. Natomiast wynagrodzenia zarządu oraz rady nadzorczej w 2021 roku to jest 70 tys. zł. Mówiąc o korzyściach i stratach z funkcjonowania spółki, to już będzie koniec, więc się chyba zmieszczę w 3 minutach. Przypomnę Radnym, że Festival Cafe mieści się w obiekcie, który poprzednio nazywał się Estrada, właściciel, dzierżawca Estrady płacił dzierżawę w wysokości 17 zł netto za m2, a od roku 2019 spółka, która wynajmuje ten lokal płaci 1 zł za m2, to Pan Radny Tarnowski sobie procenty chyba obliczy, to jest wszystko, dziękuję za możliwość wypowiedzi.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odniósł się do słów Radnego R. Wróbla. „Króciutko, jeśli chodzi o ochronę obiektu czyli Mrongoville, tam ma funkcjonować monitoring i muszę to sprawdzić czy faktycznie, jak działa, bo zobowiązany jest właściciel do ochrony obiektu. Czy kontrolujący naszą spółkę, chodzi o kontrolerów z NIK-u rozumiem, tak? Wiem, że jakaś była interwencja Burmistrza, ale dokładnie już nie pamiętam, muszę sprawdzić. Wiem, że była jakaś sprawa wokół tego, ale o szczegółach nie mogę powiedzieć, bo nie pamiętam. Mam prawo nie pamiętać. Jeżeli chodzi o to, że spółka Mrongoville sprzedając alkohol stała się konkurencyjna dla naszych przedsiębiorców, no tutaj chyba z godzinę temu mówiliśmy, że broń Boże, nie można zakazywać żadnej konkurencji i tu, na wolnym rynku firmy muszą bronić się same. Zwłaszcza że tam w okolicy akurat Mrongoville, tam nie ma zbyt dużo podmiotów, które prowadzą konkurencyjną działalność, tylko jedna czy dwie restauracyjki są blisko, bary. One w zasadzie tam sprzedają co innego. Także wielkiej konkurencji tam nie ma, jeżeli mówimy o Cafe, spółka nie stanowi konkurencji dla naszych rodzimych podmiotów i wszyscy dają sobie doskonale radę. O innych sprawach to co mówiłem wcześniej, dobrze by było, żeby te właśnie, o których Pan Radny mówił, bo to są istotne, bardzo konkretne zapytania, trzeba po prostu rozmawiać tutaj z Panią dyrektor, co prawda Pani dyrektor też jest od niedawna dyrektorem, a analiza dotyczy działalności spółki za 2021 rok, no ale musi być przygotowana, od tego jest, po to jest dyrektorem zarządu, ma to wiedzieć, także jak będzie do Waszej dyspozycji, to te wszystkie pytania szczegółowe proszę jej zadać.”

**Radny Robert Wróbel** poprosił o pisemną odpowiedź na pytanie odnośnie działań w stosunku do kontrolerów dokonujących kontroli NIK. Poprosił o wyszczególnienie tych dwóch kwestii w protokole, bo często w czasie sesji pada prośba o jakieś dokumenty, pytania, bo się okazuje, że do kolejnej sesji tych odpowiedzi nie ma. Poprosił także o wyjaśnienie z czego jest najem i dzierżawa na kwotę prawie 13 tys.

Do wypowiedzi Radnego R. Wróbla odniósł się także **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panie Radny Wróbel, bardzo proszę, żeby Pan się przysłuchiwał dobrze swoim przedmówcom. Na temat poprzednich spółek były dyskusje, tak samo za rok 2021, ale również sprawy bieżące i nie przerywałem nikomu. Nie przerywam teraz, także niech Pan się dobrze wsłucha w wypowiedzi swoich kolegów, że to nie jest moja wina, tylko dopuszczałem wtedy do dyskusji i dopuściłem to teraz, nie tylko za 2021.” Następnie zarządził głosowanie w sprawie wniosku Radnego D. Jakubasa.

**Radny Tomasz Doraczyński** w nawiązaniu do swojej wcześniejszej prośby o możliwość zabrania głosu oraz odpowiedzi Przewodniczącego,zwrócił się do Radnego D. Jakubasa z prośbą o umożliwienie mu bardzo krótkiej wypowiedzi.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wyjaśnił, że Radny D. Jakubas może wniosek wycofać, a za 5 minut może go ponownie złożyć. Na razie wniosek nie został wycofany więc Przewodniczący nie może udzielić głosu.

**Radny Daniel Jakubas** odpowiedział, że jeśli Radny T. Doraczyński będzie chciał, to się wypowie w sprawach różnych.

**Radny Tomasz Doraczyński** powiedział, że mu przykro.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie wniosku Radnego D. Jakubasa w sprawie zamknięcia dyskusji dotyczącej analizy działalności spółek miejskich.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych, wniosek został przyjęty 10 głosami „za”, przy 6 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 10*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 11*

*Sprawozdanie z działalności Miasteczka Westernowego Mrongoville sp. z o.o.*

**Ad. pkt 4**

**Informacja o stanie placówek oświatowych na rok szkolny 2022/2023.**

**Radny Waldemar Cybul** zwrócił się do obecnych na sali obrad dyrektorów jednostek oświatowych „Szanowni Państwo, jeszcze raz chciałem przeprosić za ten cyrk, także wybaczcie. No nie będę już więcej komentował, są Państwo naocznymi świadkami, że niestety praca u podstaw jest bardzo ważna, żebyśmy nie mieli takich efektów, jak mamy.”

**Radny Jakub Doraczyński** powiedział, że dochodziły do Niego informacje od mieszkańców, że na próby podjęcia dodatkowych zajęć pozalekcyjnych otrzymują informacje, że np. nie ma środków na dodatkową godzinę dla danego nauczyciela. Zadał pytanie ile zajęć pozalekcyjnych w jakim wymiarze godzin tygodniowo jest prowadzonych w szkołach podstawowych, bo zauważył, że gros zajęć pozalekcyjnych jest prowadzonych przez Młodzieżowy Dom Kultury. W związku z sygnałami od mieszkańców zapytał także czy były już jakieś rozmowy odnośnie planowanego zamykania czy szkół, czy przedszkoli, w związku z kłopotami w ogrzewaniu.

Głos zabrał **Wojciech Kordaczuk Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4** „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni, ja tak w pierwszej kolejności to chciałbym podziękować za złożone gratulacje za nominację do Rady Dyrektorów Szkół Podstawowych wszystkim Państwu Radnym, natomiast odpowiadając na Pana pytanie, Panie Radny, to, jeżeli chodzi o zajęcia pozalekcyjne, takie zajęcia w szkole podstawowej nr 4 się odbywają i mam tu na myśli zajęcia również sportowe, nauczyciele wychowania fizycznego prowadzą zajęcia z piłki ręcznej, z piłki siatkowej, do godziny 20 szkoła jest czynna, więc każdy z nauczycieli takie zajęcia może prowadzić i prowadzi jeżeli jest utworzona grupa, tak, uczniów, także z tym nie ma problemu. Natomiast drugie pytanie, jeżeli chodzi o zamknięcie szkół z racji ewentualnych problemów z ogrzewaniem, to na ten moment żadnych rozmów z Panem Burmistrzem nie mieliśmy, czyli szkoła po prostu funkcjonuje normalnie.”

Następnie głos zabrała **Joanna Lubowiecka Wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1** „Zajęcia pozalekcyjne sąorganizowane, wymusza na nas również rozporządzenie, to nie ma tak, że my ich nie organizujemy. Nauczyciele mają te zajęcia, a forma ich przyznania i czas jest do 30 września, więc tyle ile przyznanych jest teraz, to do 30 września przyznawane są kolejne, na dzień, no nie pierwszy, bo to jest chyba sobota, na dzień 3 października można przedstawić pełne zestawienia i nie są to tylko zajęcia dla dzieci z orzeczeniami, tylko dla wszystkich dzieci i propozycja została też rodzicom przedstawiona, nie było żadnych rozmów na temat zamknięcia placówki, jeśli chodzi o ogrzewanie.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** dodał, że nie ma żadnych planów wyłączenia czy też zamykania szkół ze względu na ogrzewanie czy na prąd.

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział, że kolejny raz z odpowiedzi Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 mozna wnioskować bezpośrednio, że Radny Doraczyński Junior nie ma zielonego pojęcia, o czym mówi. „Pani dyrektor to pięknie wyłożyła, jak wyglądają przepisy w tym zakresie, w zakresie zajęć dodatkowych. Samo to, że Państwo próbujecie insynuować, podejmować temat rzekomych wyłączeń ciepła. Jeżeli chodzi o szkoły, to to już ustaliliśmy, że w Mrągowie, dzięki mądrym działaniom Burmistrza dyrektora MEC-u nie ma takiego niebezpieczeństwa. A Państwo próbujecie insynuować, dalej próbujecie insynuować, dalej próbujecie i to jest coś okropnego i strasznego i nie powinniście Państwo w ten sposób postępować.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panie Radny Tarnowski, bardzo proszę.”

**Radny Dominik Tarnowski** odparł „O co?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Nie krytykować wypowiedzi innych Radnych, tylko zwracamy się.”

**Radny Dominik Tarnowski** „A jak oni krytykują moje, to Pan nic nie mówi.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział „Też im zwrócę uwagę.”

**Radny Dominik Tarnowski** „No to najwyższy czas.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Na pewno zwrócę uwagę.”

**Radny Dominik Tarnowski** kontynuował wcześniejszą wypowiedź „I mam jeszcze jedną uwagę do Pana Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4. Pan nie wskazał jednej i chyba najważniejszej rzeczy, że pakiet zajęć pozalekcyjnych w Pańskiej szkole niezwykle wzbogacił się dzięki obecności Młodzieżowego Domu Kultury w Szkole Podstawowej nr 4, bo to Pan na komisji podkreślał, że dzięki temu, że te zajęcia obywają się w Szkole Podstawowej nr 4 to dzieci bezpośrednio po zajęciach lekcyjnych, po zjedzeniu obiadu w stołówce szkolnej mogą uczestniczyć w zajęciach w Młodzieżowym Domu Kultury i tych zajęć jest cały piękny pakiet. Tak, Pani Dyrektor Gnoza przygotowała i są one realizowane, więc też, żeby nie było tego typu insynuacji, że gdzieś są ograniczone zajęcia dodatkowe, w Szkole Podstawowej nr 4 prócz zajęć organizowanych przez samą szkołę są także zajęcia dodatkowe, w których młodzież i dzieci mogą uczestniczyć w Młodzieżowym Domu Kultury. Dodatkowo w Centrum Kultury w Mrągowie, są także zajęcia dodatkowe, więc ten pakiet dodatkowych zajęć dla dzieci i młodzieży, bezpłatnych w Mrągowie, dzięki samorządowi jest bardzo duży.

**Wojciech Kordaczuk Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4** potwierdził, że Młodzieżowy Dom Kultury jest w naszym budynku ułatwia rodzicom korzystanie z tych zajęć dodatkowych. Wachlarz zajęć przygotowanych przez MDK jest bardzo bogaty. Współpraca przebiega bardzo dobrze, z czym Dyrektor SP nr 4 ma nadzieję zgodzi się Dyrektor MDK Pani Ewa Gnoza.

Głos zabrał **Radny Bogdan Moroz** „Szanowni Państwo nie będzie takich sytuacji w kraju, że komuś zabraknie węgla czy z mieszkańców, czy jakakolwiek szkoła będzie miała być zamykana. Proszę tutaj nie straszyć mieszkańców, rząd dba o to, żeby węgla starczyło dla wszystkich w Polsce. Odbywają się dostawy, węgiel płynie, węgiel jest wydobywany. Rząd skąd tylko może próbuje ten surowiec sprowadzić. Też jakość oczywiście węgla, jeżeli mieszkańcy kupią węgiel ze sprawdzonych miejsc to jakość węgla tego, jest bardzo dobrym, bardzo dobrej jakości. Oczywiście gdzieniegdzie, bo prywatni inwestorzy też mogą sprowadzać węgiel i wtedy ta jakość może nie być taka, jaką byśmy chcieli, ale rząd te sprawdzone miejsca, gdzie rząd sprowadza węgiel, to będzie węgiel bardzo dobrej jakości i zapewniam, że dla wszystkich go starczy, oczywiście ten węgiel nie będzie już od zaraz. Mieszkańcy muszą zrozumieć to, że jeżeli potrzebują 5 ton węgla, to w tej chwili powinni kupić 1 lub 2 tony, a w przyszłym roku kupią resztę. Także proszę się nie bać, dla wszystkich węgla starczy.”

**Radna Agnieszka Pytel** zgłosiła wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, o możliwość pójścia dyrektorów do domu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z tym, że nie zgłoszono kontrwniosku poprosił o przygotowanie tablicy do głosowania.

**Radna Agnieszka Pytel** złożyła kolejny wniosek o ogłoszenie przerwy.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł, że ogłosi przerwę po przegłosowaniu wniosku o zamknięcie dyskusji.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych, wniosek został przyjęty 20 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Załącznik nr 12*

*Imienny wykaz głosowania*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził przerwę w obradach.

*Przerwa trwała od godziny 19.25 do godz. 19.35*

#### Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady LV sesji Rady Miejskiej w Mrągowie.

*Na sali obrad nieobecni byli Radny Rafał Czyżewski oraz Radny Rafał Markowski, wobec czego w posiedzeniu brało udział 19 radnych.*

**Ad. pkt 5**

**Zatwierdzenie protokołu nr LIV/2022 z sesji, która odbyła się w dniu 25 sierpnia 2022 roku.**

Uwag do protokołu nie wniesiono.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu. W głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Wniosek został przyjęty 19 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 13*

*Imienny wykaz głosowania*

*Na salę obrad wrócił Radny Rafał Czyżewski, wobec czego w posiedzeniu brało udział 20 radnych.*

**Ad. pkt 5**

**Podjęcie uchwał w sprawie:**

**Radny Dominik Tarnowski** złożył wniosek formalny o zmianę kolejności procedowania uchwał, tj. aby jako podpunkt 1 rozpatrzeć skargę, która jest w podpunkcie 6.

**Radny Robert Wróbel** wystąpił z kontrwnioskiem o pozostawienie porządku obrad bez zmian. Jego zdaniem zaproponowana zmiana miała za zadanie tylko i wyłącznie oddalenie dyskusji od głównego problemu, czyli zadaszenia amfiteatru, która jest w uchwale budżetowej, była to argumentacja kontrwniosku. Radny chętnie chciał się zapoznać z argumentacją wniosku za przeniesieniem tych punktów.

**Radny Dominik Tarnowski** odparł „Pereł przed wieprza się nie rzuca.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił o przygotowanie tablicy z wnioskiem, następnie zarządził przerwę w obradach.

**Radny Waldemar Cybul** powiedział Przewodniczącemu, żenie widzi podstaw do tego, żeby w ten sposób działać. Tym bardziej, że było kworum, więc wszelkie działania podejmowane przez Radę miałyby znamiona prawne. Przypomniał, że najpierw padł wniosek Radnego D. Tarnowskiego, następnie kontrwniosek Radnego R. Wróbla, więc należało najpierw przeprowadzić głosowanie i dopiero potem ogłaszać przerwę. Radny powiedział, że „w sytuacji 10 do 10 to wszystkie uchwały niestety nie przechodzą, więc czekamy na Radnego Markowskiego, żebyście mieli komplet radnych do głosowania. Powiedzmy to jasno i wyraźnie.”

*Przerwa trwała od godziny 19.40 do godz. 19.45*

*Na salę obrad wrócił Radny Rafał Markowski, wobec czego w posiedzeniu brało udział 21 radnych.*

**Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady LV sesji Rady Miejskiej w Mrągowie.

*Na salę obrad wrócił Radny Rafał Markowski, wobec czego w posiedzeniu brało udział 21 radnych.*

Przewodniczący przypomniał wniosek Radnego D. Tarnowskiego o zmianę porządku obrad polegającą na przesunięciu podpunktu 6 jako podpunkt 1 i nadaniu podpunktom następnym numeracji kolejnej.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Wniosek został przyjęty 11 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Załącznik nr 14*

*Imienny wykaz głosowania*

1. **rozpatrzenie skarg**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów nie opiniowały projektu uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poinformował, że skarga została złożona przez Radnego Waldemara Cybula działającego w imieniu Klubu Radnych Mrągowska Inicjatywa Społeczna na działalność dyrektora zarządu spółki Miasteczko Westernowe Mrongoville sp. z o.o. z siedzibą w Mrągowie.

**Radny Waldemar Cybul** zwrócił się do Radnego Grzegorza Pardy, Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji co z tematem skargi z 19 września dotyczącej tej samej sprawy skierowanej na Burmistrza Miasta Mrągowo.

**Radny Grzegorz Parda** powiedział, żeKlub Radnych MIS zostanie poinformowany.

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział „Cieszę się bardzo, że będziemy poinformowani. Szanowni Państwo, żeby wszyscy wiedzieli o co chodzi, oczywiście zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym radni mają prawo zadawać pytania, mają prawo zadawać interpelacje. W dniu 30 czerwca tego roku za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mrągowie skierowałem do Pana Burmistrza zapytanie dotyczące funkcjonowania gastronomii w lokalach zarządzanych przez spółkę miejską Mrongoville. Oczywiście nie mogliśmy dzisiaj uzyskać tych informacji od Pani dyrektor, bo miała kontakt z osobą chorą na covid. Pytania bardzo proste. Szanowni Państwo w związku z sytuacją, która była w Mrągowie, pytania były następujące: ile dni w okresie miesiąca maja i czerwca tego roku były otwarte i prowadziły obsługę gości lokale gastronomiczne na Ekomarinie oraz Festiwal Cafe, kto na dzień dzisiejszy pełni funkcję dyrektora spółki miejskiej Miasteczko Westernowe Mrongoville i jakiej wysokości otrzymuje wynagrodzenie za pełnienie swoich obowiązków. I kto został zatrudniony w spółce miejskiej Miasteczko Westernowe Mrongoville na stanowisku menadżera i jakie wynagrodzenie otrzymuje miesięcznie za pełnienie swoich obowiązków. Przypomnę Państwu, że wcześniej mieliśmy tylko Dyrektora Nowosielskiego, o którym już dzisiaj było głośno w sprawie dotyczącej niewydawania paragonów za sprzedaż alkoholu, potem została zatrudniona nowa dyrektor, a na deser dorzucono jeszcze menadżera spółki, czyli, być może ta strata finansowa była związana po prostu uposażeniem nowozatrudnionych osób, a nie z działalnością samej spółki. 7 lipca otrzymałem jako zadający pytanie, odpowiedź podpisaną przez wiceburmistrza Pana Tadeusza Łapkę, że w odpowiedzi na zapytanie dotyczące funkcjonowania gastronomii, informuje, że w kwestiach poruszanych we wszystkich trzech punktach należy zwrócić się do Dyrektora Zarządu i Rady Nadzorczej spółki Mrongoville. To odpowiedź Pana Burmistrza z 7 lipca. Szanowni Państwo, w związku z powyższym zadałem w dniu 16 sierpnia interpelację, na którą Burmistrz powinien odpowiedzieć w ciągu 14 dni z tymi samymi pytaniami skierowaną do Burmistrza Miasta Mrągowa oraz dyrektora spółki Mrongoville. Oczywiście, do dnia dzisiejszego nie otrzymałem jako pytający o dostęp do informacji publicznej, odpowiedzi na pytania. W związku z powyższym w dniu 19 września tego roku została złożona przeze mnie w imieniu Klubu Radnych skarga na Burmistrza Miasta Mrągowo za nieudzielenie odpowiedzi na interpelację z dnia 16 sierpnia oraz skarga z 20 września skierowana również do Burmistrza na dyrektora spółki na nieudzielenie odpowiedzi na interpelację zadaną przez radnego i teraz oczywiście, Szanowni Państwo, informujecie, że skarga z 19 jest w trakcie rozpatrywania. Nie wiem w jaki sposób zakręcicie ją i zamieciecie pod dywan. Po raz kolejny brak odpowiedzi na interpelację złożoną przez radnego i nieudzielenie odpowiedzi przez Burmistrza w ciągu 14 dni, natomiast by znowu uniknąć odpowiedzialności na udzielenie odpowiedzi przez Panią dyrektor w dniu dzisiejszym komisja proponuje stwierdzić, że skarga złożona na dyrektora spółki do Burmistrza, jest niewłaściwym adresatem i przekierować to do, kogo Panie Przewodniczący? Oczywiście przekierować do Rady Nadzorczej. Dodam tylko Państwu, że ten numer myśmy przerabiali, bo skarga swego czasu kierowana na prezesa TBS Karo taką samą drogą odbyła i w tym momencie złożona przeze mnie skarga zgodnie z intencją Komisji Skarg, Wniosków i Petycji do zarządu otrzymała odpowiedź, że w tym momencie, właściwy do odpowiedzi jest właściciel spółki, a dodajmy, że właścicielem spółki jest, kto? Burmistrz Miasta Mrągowo. Ale to akurat nie o tę spółkę chodziło Panie Szanowny Radny, natomiast czyli mamy tzw. kwadraturę koła, albo podsumowując to bardziej prosto i zdecydowanie: „Nie mamy Pana płaszcza i co Pan nam zrobi.”

**Radny Grzegorz Parda** odparł „Panie Radny, nie wiem, czy Pan się powołał na odpowiednie artykuły występując do Rady Nadzorczej. Jeśliby się Pan powołał na odpowiednie artykuły KPA to by Pan, myślę, odpowiedź otrzymał. Nie wiem, czy nie potrafił Pan się powołać na odpowiednie artykuły, no to być może Rada Nadzorcza stwierdziła, że nie będzie odpowiadać, natomiast Kodeks Postępowania Administracyjnego mówi wyraźnie i nie ma tutaj nad czym dyskutować.”

**Radny Waldemar Cybul ponownie zapytał** co ze skargą dotyczącą samego Burmistrza, bo w tym przypadku Rada Miejska jest kompetentna do rozpatrzenia skargi, więc kiedy Radni MIS-u mogą się spodziewać decyzji dotyczącej podjęcia działań w tej sprawie.

**Radny Grzegorz Parda** odpowiedział, że Rada ma 30 dni na rozpoznanie skargi i zgodnie tym jeśli Komisja Skarg, Wniosków i Petycji (dalej: KSWiP) nie rozpozna skargi w wyznaczonym terminie, Radny zostanie Pan poinformowany o wyznaczonym terminie jej rozpoznania. Przewodniczący KSWiP powiedział, iż ma nadzieję, że na najbliższej sesji Radny W. Cybul otrzyma odpowiedź.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** zwrócił się do Radnego W Cybula „Taka mała refleksja z mojej strony, ma Pan tak dużo czasu na pisanie różnych spraw, różnych zapytań, różnych zawiadomień. Takie pytanie raczej do Pana Dyrektora, co Pan robi w pracy? Poza tym to strasznie dużo czasu zajmuje, to wiem po sobie, takie pismo napisać jak Pan. To trzeba naprawdę poświęcić 6-7 godzin czasami, żeby sprawdzić wszystkie paragrafy.”

**Radny Waldemar Cybul** odparł „Panie Burmistrzu, powiem tak krótko mam tzw. łatwość pisania, to może Pana uspokoi, natomiast na pewno nie zaniedbuję swoich obowiązków służbowych, także proszę się nie martwić, jeśli chodzi o moje wypełnianie tychże obowiązków, a rozumiem, ze to była pewna złośliwość.”

**Radny Dominik Tarnowski** wtrącił „No chyba, że we wrześniu wyjeżdżasz na urlop do Grecji.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** dodał „Bo wiem, że po pracy trenuje Pan aikido, także też nie ma czasu.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił o spokój.

**Radny Robert Wróbel** zapytał Przewodniczącego KSWiP o to kiedy planowane jest kolejne posiedzenie komisji, bo wydaje mu się, że to jest dosyć prosta sprawa, bo drugi raz nie ma terminowej odpowiedzi na interpelację, zdaje się w prostych sprawach, 3 proste pytania.

**Radny Grzegorz Parda** odpowiedział, że komisja działa na podstawie zebranych materiałów, jeśli wpłyną nowe materiały do komisji, wtedy komisja się zbiera. Klub zostanie poinformowany w jakim terminie zostanie rozpatrzona skarga.

**Radny Waldemar Cybul z**apytał w jakiej kolejności rozpatrywane są skargi.

**Radny Grzegorz Parda** odparł, że w kolejności wpływu.

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział „To proszę mi odpowiedzieć, dlaczego nie rozpatrujecie skargi z 19. a z 20. Skarga poszła przez ePUAP, Szanowny Panie, więc 19 wpłynęła skarga na Burmistrza, a 20 na prezesa spółki.”

**Radny Grzegorz Parda** wyjaśnił, że jedna skarga została rozpoznana i zostanie przekazana, jeśli Rada podejmie uchwałę o przekazaniu do właściwego organu. Druga skarga też była rozpatrywana na tym samym posiedzeniu. Natomiast komisja ma obowiązek rozstrzygnąć ją właściwie, to znaczy poznać wszystkie strony zainteresowane, opinie w tej sprawie i dopiero na tej podstawie wyciągnąć wnioski. Zaprosił Radnego W. Cybula do prac w KSWiP, by zobaczył jak one przebiegają.

**Radny Robert Wróbel** dopytał o sprawy techniczne prac KSWiP. Jedna skarga została rozpatrzona, efekt tej pracy jest na sesji. Natomiast skarga na Pana Burmistrza, która wpłynęła dzień wcześniej została na komisji tego samego dnia rozpatrzona, jednak nie w pełni. W związku zapytał na jakie dokumenty komisja czeka? Do kogo Przewodniczący komisji się zwrócił w celu uzyskania jakichś innych opinii?

**Radny Grzegorz Parda** odpowiedział, że komisja zawsze stara się zebrać jak najwięcej opinii. W tym przypadku są dwie strony jakby sporu. Klub Radnych i Burmistrz. Opinia Klubu Radnych MIS jest znana, bo wpłynęła skarga, natomiast odpowiedzi Burmistrza na skargę, nie ma. Komisja, rozpatrując wszystkie skargi jakie wpłynęły zawsze rozpatruje wielowątkowo i stara się poznać wszystkie strony sporu i dopiero po zapoznaniu się ze stanowiskami stron. Znane jest stanowisko skarżącego, natomiast nieznane stanowisko Burmistrza w tej sprawie. Komisja pozna stanowisko Burmistrza, tzn. jakie były przyczyny nieudzielenia odpowiedzi w terminie i wtedy wydam odpowiednią, jakby sugestię dla Rady Miejskiej o podjęcie uchwały.

Natomiast odnośnie procedowanej uchwały, Rada ma 7 dni na przekazanie jej do właściwego organu i stąd wynika to, że ta skargę została rozpoznana, komisja nie musiała jej wielowątkowo rozpatrywać. Komisja i Rada nie są właściwa do jej rozpoznania i przekazuje ją do właściwego organu, którym jest Rada Nadzorcza Miasteczka Mrongoville.

Radny Robert Wróbel po raz trzeci poprosił o możliwość zabrania głosu. **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał czy nikt nie jest temu przeciwny. Wobec braku sprzeciwu udzielił Radnemu głosu.

**Radny Robert Wróbel „**Czyli jak rozumiem, krótko z rady nadzorczej otrzymali Państwo pismo, ponieważ Pan Radny Cybul przekazał Państwu odpowiedź z rady nadzorczej, więc mieliście Państwo stanowisko rady nadzorczej, tak, natomiast do Pana Burmistrza Państwo na ostatnim posiedzeniu, czyli 20, czy 22 poprosili Państwo o odpowiedź w tej sprawie Pana Burmistrza, tak? Znaczy to był wniosek z pracy komisji nad tym wnioskiem, który Państwo omawialiście.”

**Radny Grzegorz Parda** odpowiedział, że jeśli są skargi na Burmistrza to komisja występuje z wnioskiem o zajęcie stanowiska w danej sprawie. Natomiast w sprawie skargi na dyrektora Mrongoville Rada nie jest organem właściwym do jej rozpoznania, więc komisja od razu zarekomendowała Radzie zgodnie z KPA, że w ciągu 7 dni Rada musi rozpoznać daną skargę czy przesłać ją do właściwego organu.

**Radny Waldemar Cybul poprosił** Przewodniczącego komisji o sprecyzowanie, ponieważ nie wiedziałkto jest autorem samego projektu uchwały, bo zgodnie z art. 65 ust. 1 KPA, jeżeli organ administracji publicznej, do którego podanie wniesiono, nie jest właściwym w sprawie, niezwłocznie przekazuje je do organu właściwego, zawiadamiając jednocześnie o tym wnoszącego podanie. Poprosił o wyjaśnienie § 2 proponowanej uchwały tj. „wskazuje się skarżącemu, że organem właściwym do rozpatrzenia skargi jest Rada Nadzorcza Miasteczka Westernowego Mrongoville sp. z o.o. i zobowiązuje się Przewodniczącego do poinformowania…”, zapytał gdzie jest informacja o tym, że Rada Miejska przekazuje skargę do zarządu spółki, w którym pkt 1?

**Radny Grzegorz Parda** zacytował fragment uzasadnienia do projektu uchwały „art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku wskazuje, że jeżeli przepisy szczególne nie określają innych organów właściwych do rozpatrywania skargi, jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności wójta, burmistrza lub prezydenta miasta i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych z wyjątkiem spraw określonych w pkt 2, Rada Gminy. Do kompetencji Rady Gminy pozostaje, w związku z tym rozpatrywanie skarg dotyczących zadań i działalności wójta, burmistrza lub prezydenta miasta i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych z wyjątkiem spraw określonych w pkt 2 tego przepisu. Spółka Miasteczko Westernowe Mrongoville działa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 15 września 2000 roku kodeks spółek handlowych tj. Dz.U. itd. mimo że jest to spółka prawa handlowego ze stuprocentowym udziałem gminy, nie jest jednostką organizacyjną i jednostka samorządu terytorialnego nie ma w stosunku do niej pozycji organu zwierzchniego.”

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział „Jeszcze raz pytam, powołując się, Pan mówi, na 65 KPA, czyli tym momencie organ, jakim jest Rada Miejska podejmujecie uchwałę, że nie jesteśmy władni do rozpatrzenia tej skargi. Gdzie jest zapis zgodny z art. 65 KPA, że Rada Miejska przekazuje skargę do zarządu spółki. W uchwale, w treści uchwały proszę mi pokazać gdzie przekazuje. Pan mnie tylko tutaj w §2 informuje, że wskazuje się skarżącemu, że organem właściwym do rozpatrzenia skargi jest rada nadzorcza a art. 65 KPA informuje Pana, że skoro my jako Rada stwierdzamy, że skarga jest nie do nas adresowana to tym momencie niezwłocznie przekazujemy ją do organu właściwego, więc gdzie jest ta informacja o przekazaniu do organu właściwego?”

**Radny Grzegorz Parda** odparł, że w uzasadnieniu, pod punktem 3 i jest na końcu jeszcze pouczenie.

**Radny Waldemar Cybul** „Po raz kolejny sytuacja jest taka, że skarga zostaje odrzucona i dalej my jako Rada w tym momencie nie przekazujemy jej do właściwych organów, czyli do zarządu i w tym momencie ukręcamy łeb sprawie.”

**Radny Grzegorz Parda** zacytował kolejny fragment uzasadnienia „Rada Miejska w Mrągowie podejmuje uchwałę w danej sprawie o przekazaniu. Rada Miejska w Mrągowie, podzielając zaproponowane stanowisko komisji skarg wniosków i petycji postanawia o uznaniu się za organ niewłaściwy do rozpatrzenia skargi na dyrektora spółki Miasteczko Westernowe Mrongoville i przekazaniu jej do rady nadzorczej tej spółki, jako organu właściwego do rozpatrzenia skargi na dyrektora zarządu spółki.”

**Radny Waldemar Cybul** odparł, że w uchwale jest zapis o tym, że zobowiązuje się przewodniczącego do poinformowania skarżącego o sposobie załatwienia sprawy, natomiast nie ma informacji, „że o również załatwieniu sprawy”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł „No bo nie złożyliście do właściwego organu skargi. Proste.”

**Radny Grzegorz Parda** dodał „Tak, zgodnie z uchwałą Rady Miasta.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panowie, czytajcie treść uchwały, co jest napisane w treści uchwały.”

**Radny Grzegorz Parda** „Panie Radny, proszę czytać ze zrozumieniem, no, proszę czytać.”

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział „Kolejny raz mamy dowód na to, że Radni opozycji nie rozumieją, nie rozumieją, nie pojmują intelektualnie, a starają się udawać przed mieszkańcami, że coś rozumieją.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** rzekł „Ja wyjaśniłem to bardzo prostym językiem, dalej Panowie nie rozumiecie. Nie składacie do właściwego organu skargi, ja Wam odpisuję, że zgodnie z uchwałą, którą podejmiemy lub nie. No i czytajcie.”

**Radny Grzegorz Parda** dodał „Szanowni Radni, KSWiP rekomenduje, natomiast Rada Miejska podejmuje uchwałę, a Przewodniczący Rady ma obowiązek wykonania tej uchwały, skoro, ale po co zadawać pytanie Przewodniczącemu skoro w uzasadnieniu pisze jak wół, no to jeszcze. Ja Panu dyrektorowi się dziwię, Radnemu i dyrektorowi szkoły, no czytanie ze zrozumieniem to jest podstawowa sprawa. No.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł „Panowie nie, jak może zostać przekazana? Czytajcie po kolei paragrafy. §1 uchwały uznaje Radę Miejską w Mrągowie za organ niewłaściwy do rozpatrzenia skargi z dnia takiego i takiego na działalność dyrektora zarządu miasteczko westernowe. §2 wskazuje się skarżącemu, że organem właściwym, skarżącemu, wskazuje się Wam, do rozpatrzenia skargi jest Rada Nadzorcza spółki Miasteczko Mrongoville, dla Was będzie wskazane. §3 zobowiązuje Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mrągowie do poinformowania skarżącego o sposobie załatwienia sprawy, czyli Was, no i wszystko. To jest takie trudne do zrozumienia? Panowie no, ja Was nie rozumiem.”

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział „Panie Przewodniczący, to jeszcze raz Panu przeczytam uzasadnienie, na które powołuje się Pan Radny, Przewodniczący komisji, że w tym momencie Rada Miejska w Mrągowie, podzielając zaopiniowane stanowisko komisji, postanawia o uznaniu się za organ niewłaściwy do rozpatrzenia skargi na dyrektora spółki i przekazanie jej rady nadzorczej jako organu właściwego, czyli w tym momencie to zobowiązują Pana do tego, że Pan skargę moją, zgodnie z KPA powinien przekierować do, na podstawie podjętej uchwały, do zarządu spółki, koniec kropka.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał „Panie Radny, czy Pan głosuje nad treścią uchwały, czy nad uzasadnieniem?”

**Radny Grzegorz Parda** zwrócił się do Radnego W Cybula „Rada jeśli jest organem niewłaściwym to ma dwa wyjścia, albo przekazać ją organowi właściwemu albo poinformować skarżącego kto jest organem właściwym.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** dodał „Jak mogę przekazywać skargę, jak jestem organem, sami mnie za chwilę przegłosujecie pewnie, znaczy się że jestem organem niewłaściwym.”

Głos zabrał **Radny Dominik Tarnowski** „Wszyscy tutaj świadomi Radni wiemy do czego zobowiązujemy Przewodniczącego, a do czego Go nie zobowiązujemy. Państwo jeżeli chcielibyście, żeby został Przewodniczący zobowiązany do tego to powinniście złożyć poprawkę do tej uchwały i przegłosujemy ją i zobaczymy, czy Rada chce, żeby tak było, czy nie chce. To jest bardzo prosta rzecz. Głosujemy w tej chwili, będziemy głosowali projekt ten uchwały, a jeżeli Państwu się ten projekt nie podoba, to proszę złożyć poprawkę do niego.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wobec wyczerpania głosów w dyskusji zapytał czy są wnioski do projektu uchwały.

**Radny Waldemar Cybul** złożył wniosek formalny o dodanie w § 3 projektu uchwały zapisu „oraz przekazania skargi do właściwego organu”.

**Radny Grzegorz Parda** zwrócił się do Radnego W. Cybula „Ale ja bym proponował, żeby Pan Radny, bo tak mówi, że tak pięknie mu wszystko wychodzi, idzie pisanie, żeby może sam napisał do odpowiedniego organu?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił o przygotowanie tablicy do głosowania.

**Radny Dominik Tarnowski** zwrócił się do Radnego W. Cybula „Waldek zobacz w jakiej ty jesteś sytuacji, Ty mówisz skarżący, a mówisz o sobie, bo między innymi Ty jesteś tym skarżącym. Ja Was namawiam do tego, żebyście Wy nie głosowali w swoim interesie prawnym, bo Wy po prostu łamiecie prawo. I potem je rozpatrujecie. Panie Przewodniczący, my rzeczywiście zaczynamy czuć się jak w Misiu Barei, mamy do czynienia z sytuacją, w której część Radnych składa skargi i potem sami te skargi rozpatrują, przecież to jest śmieszne.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie dotyczące wniosku formalnego Radnego Waldemara Cybula.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Wniosek upadł 11 głosami „przeciw”, przy 10 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 15*

*Imienny wykaz głosowania*

Głos zabrał **Radny Grzegorz Parda** „Jeszcze chciałem poinformować Radnych, że taki wniosek złożony niewłaściwie musi być rozpatrzony w ciągu 7 dni i w każdej sytuacji, kiedy będziesz świadom tego, że składasz wniosek, skargę do niewłaściwego organu musisz się liczyć z tym, że Przewodniczący Rady będzie musiał zwołać nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej tylko ze względu na Twoją albo niewiedzę, albo złośliwość, że, bo wiesz, bo to już nie pierwszy raz tak było, że rozpatrujemy taką skargę złożoną przez Ciebie, złożoną nie do właściwego organu. I za każdym razem będziemy musieli tak.”

**Radny Waldemar Cybul** odparł „Ja tylko uważam, że w takiej sytuacji radca prawny powinien być do końca, bo teraz uważam, Szanowny Panie Przewodniczący (KSWiP), że niezależnie, czy to świadomie, czy nieświadomie, czy z pełną wiedzą, czy nie z pełną wiedzą naruszamy art. 65 KPA i w tym momencie od tego jest radca prawny, który powinien podjąć decyzję, ale nie Państwa widzimisię lub gdybanie, dziękuję.”

**Radny Grzegorz Parda** powiedział, że projekt uchwały został podpisany przez radcę prawnego, więc myśli, że jest wszystko zgodnie z prawem.

**Radny Dominik Tarnowski** dodał „Szanowni Państwo, mieszkańcy Mrągowa, żeby to wybrzmiało, uchwała ma opinię radcy prawnego, jest pozytywna opinia radcy prawnego.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie dotyczące podjęcia uchwały w sprawie skargi.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Uchwała została podjęta 12 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 16*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 17*

*Uchwała nr LV/1/2022 w sprawie rozpatrzenia skargi radnego Waldemara Cybula, działającego w imieniu Klubu Radnych Mrągowska Inicjatywa Społeczna, na działalność Dyrektora Zarządu Spółki Miasteczko Westernowe Mrongoville sp. z o.o. z siedzibą w Mrągowie*

**Radny Dominik Tarnowski** zgłosił wniosekformalny o przerwę w obradach do 5 października do godziny 16:00.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał czy jest kontrwniosek.

**Radny Waldemar Cybul** wystąpił z kontrwnioskiem. „Na dzień dzisiejszy w porządku obrad mieliśmy przyjęcie Rocznego Programu współpracy Gminy Miasto Mrągowo z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, czyli krótko mówiąc nie wchodzi uchwała, która dotyczy współpracy miasta ze stowarzyszeniami, organizacjami, które realizują zadania z zakresu sportu, kultury, turystyki na rzecz miasta, także to jest pierwszy powód, żeby nie głosować za wnioskiem Radnego Tarnowskiego. Ponadto, Szanowni Państwo, po raz kolejny odwlekamy kwestie działań i pracy Komisji Rewizyjnej, która miała przygotowaną uchwałę dotyczącą planowanych kontroli na kolejne miesiące, czyli październik, listopad i grudzień, czyli po raz kolejny temat ten próbujemy zdjąć z porządku obrad. No i oczywiście, Szanowni Państwo, uchwała wieloletnia oraz budżet, tylko pozwolę sobie przesunąć do tematu budżetu, bo na dzień dzisiejszy, przesuwając aż do 5 października, jeżeli dobrze pamiętam propozycję Pana Tarnowskiego niestety będziemy mieli brak przekazania środków na sprawy związane z nowoutworzonym paragrafem dotyczącym prac remontowo-naprawczych na boisku sportowym Orlik 2012 przy ul. Żołnierskiej, czyli tak Miasto Ludzi Aktywnych widzę, że Państwu leży na sercu. Poza tym dodam, że na komisjach właśnie to chciałem powiedzieć, teraz cynizm Pana Radnego Tarnowskiego, Szanowni Państwo, dzisiaj na sesję została złożona autopoprawka do budżetu, w związku z tym, że miasto, budżet miejski został wsparty o środki finansowe przeznaczone, Szanowni Państwo, na zakup węgla, o którym tak głośno mówił tutaj Radny Moroz, i te środki finansowe nieprzyjęte dzisiaj w budżecie spowodują to, że od 1 października nie będą mogli składać Państwo wniosków i niestety przesunie się to w czasie, możliwość wypłacania dofinansowań na zakup węgla, także wniosek Radnego Tarnowskiego, no mogą Państwo ocenić sami. To po prostu cynizm i hipokryzja, a te chyba argumenty są wystarczające do tego, by podtrzymać możliwość dzisiejszej pracy, na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** wyjaśnił, żeto wstrzymanie, czy też odroczenie tej sesji do 5., nie ma nic wspólnego z przyjmowaniem, czy też z wypełnianiem wniosków. Poprosił, by nie wprowadzać ludzi w błąd. „Wnioski składamy cały czas i przyjmujemy, wypłata jest dopiero po złożeniu wniosku, po 30 dniach od złożenia wniosku i po wpłynięciu oczywiście pieniędzy na konto MOPS-u, żeby mógł je wypłacić.”

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział, że 30 dni to jest maksymalnie.

**Radny Dominik Tarnowski** rzekł „Przestańcie udawać, że Wam zależy na mieszkańcach, przecież Wy na komisjach albo się wstrzymywaliście przy tej uchwale, albo głosowaliście przeciwko, więc powiedzmy sobie jasno, że Wy planujecie głosować przeciwko tym uchwałom, przeciwko dodatkowi. Nie bądźcie obrzydliwymi, cynicznymi kłamcami, bo na razie jesteście takim. Chcieliście uwalić dzisiaj te uchwały, a my robimy wszystko, żeby za tydzień te uchwały mogły być przegłosowane.”

Głos zabrał **Radny Tomasz Doraczyński** „Chciałbym, proszę Państwa powiedzieć, że się zgadzam z Panem Tarnowskim jesteśmy obrzydliwi, obrzydliwi i działamy cały czas na szkodę miasta i Radny Tarnowski nas rozszyfrował. On już wie, że my byśmy głosowali przeciwko dodatkowi węglowemu. Wszystko wie.”

**Radny Dominik Tarnowski** odparł „Ponieważ tak Radni opozycji głosowali na komisjach.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie dotyczące wniosku o przerwanie obrad Rady Miejskiej, do dnia 5 października 2022 roku, do godziny 16:00.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych, wniosek został przyjęty 11 głosami „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 18*

*Imienny wykaz głosowania*

*W dniu 28 września posiedzenie zakończyło się o godz. 20.31.*

**Wznowienie LV sesji Rady Miejskiej w Mrągowie w dniu 5 października 2022 roku o godz. 16.00**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wznowił obrady LV sesji Rady Miejskiej, po czym odczytał klauzulę informacyjną. Powitał Burmistrza dra hab. Stanisława Bułajewskiego, Zastępcę Burmistrza Tadeusza Łapkę, Radnych, kierowników referatów, gości przybyłych na obrady i wszystkich wszystkich oglądających transmisję sesji za pomocą urządzeń internetowych.

**Przewodniczący** stwierdził, iż w posiedzeniu uczestniczyło 20 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowiło kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

*Załącznik nr 19*

*Lista obecności radnych*

*Załącznik nr 20*

*Lista obecności gości*

*Załącznik nr 21*

*Lista osób chcących zabrać głos*

**Radny Jakub Doraczyński** usprawiedliwił i przeprosił za nieobecność swojego taty, Radnego Tomasza Doraczyńskiego, który do końca starał się być obecnym z uwagi na to, że sesja jest ważność.

1. **przyjęcia Rocznego Programu Współpracy Gminy Miasto Mrągowo z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2023**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Radny Waldemar Cybul** powiedział „Panie Burmistrzu, ten punkt, §7 pkt 1 realizacja zadania publicznego odbywa się, i mamy tutaj podpunkt „w trybie otwartego konkursu ofert”, czyli rozumiem, że mamy tu na myśli wszystkie oferty składane przez stowarzyszenia, organizacje, w celu partycypacji w tym projekcie i ewentualnej realizacji zadań we współpracy z Gminą Miasto Mrągowo. Natomiast w pkt 2 „na wniosek organizacji pozarządowych Burmistrz może zlecić organizacjom realizację zadania publicznego o charakterze lokalnym lub regionalnym z pominięciem otwartego konkursu ofert”. Chciałem zapytać czy w ramach tych przewidzianych środków, z tego, co pamiętam 500 tys. zł na przyszły rok, mamy określoną pulę wyznaczoną na te zadania nazwijmy to tzw. wolnej ręki, czy też w zależności od tego jak one wpływają, bo rozumiem, że środki są na zlecone zadania już w trybie otwartego konkursu są rozstrzygnięte wcześniej i czy w budżecie na te działania zostawia się określoną pulę na te z wolnej ręki i pytanie drugie ile w tym roku takich zadań dodatkowych poza pominięciem otwartego konkursu ofert było zrealizowanych i przez kogo, i na jaką kwotę?

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** powiedział,żeby Pan Radny złożył pytanie na piśmie, bo w tej chwili nie jest przygotowany na to, a chce szczegółowo odpowiedzieć.

**Radny Waldemar Cybul** odparł, że pytanie jest proste, w budżecie przewidziane jest 500 tys., czy w konkursie ofert wszystko zostaje do rozdysponowania czy też jest zaplanowane 10, 20% z tej kwoty na zadania tzw. z wolnej ręki i ile takich ofert było zrealizowanych w tym roku budżetowym.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział, że na wniosek organizacji pozarządowych Burmistrz może zlecić realizację zadania publicznego o charakterze lokalnym lub regionalnym z pominięciem otwartego konkursu ofert na nie więcej niż 20%.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zamknął dyskusję, wobec braku wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 19 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Załącznik nr 22*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 23*

*Uchwała nr LV/2/2022 w sprawie przyjęcia Rocznego Programu Współpracy Gminy Miasto Mrągowo z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2023*

1. **Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Mrągowa na lata 2022-2026**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

Głos zabrał **Radny Marian Miksza** „W Wieloletnim programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Mrągowa na lata 2022-2026 w dziale pt. zasady polityki czynszowej oraz warunki obniżania czynszu jest w pkt 5 następujący zapis „w latach objętych programem należy podejmować działania zmierzające do zwiększenia stawki maksymalnej czynszu do poziomu 3% wartości odtworzeniowej w roku 2026, czyli w roku 2026 czynsz będzie wynosił 12 zł 80 gr od 1 m².” Zatem mam pytanie. Skoro już teraz obecnie są zaległości w opłacie czynszu, no bo czynsz w tej chwili jest wysoki, chociaż wynosi co prawda 1,5%, ale jest wysoki, to skąd mieszkańcy wezmą pieniądze na opłacenie czynszu, gdy ta stawka będzie wynosiła 12 zł 80 gr. Koszty utrzymania tych mieszkań komunalnych i socjalnych miasto po prostu przerzuca na mieszkańców, którzy mieszkają w tych budynkach komunalnych i socjalnych. Ale przede wszystkim pytanie podstawowe, skąd mieszkańcy wezmą takie duże pieniądze na opłacenie czynszu, 12 zł 80 gr. Ja rozumiem, że zaraz Pan Burmistrz powie, że dodatki mieszkaniowe itp. itd. ale dodatki trzeba skądś wziąć.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział „To pytanie, Panie Radny, można odwrócić, skąd miasto weźmie pieniądze na utrzymanie tych lokali? Skoro też tak samo wydatki miasta i koszty rosną, tak samo jak dla najemców. A najemcy, wiadomo, że mają te mieszkania od miasta za darmo i płacą dużo niższą stawkę niż mieszkańcy w pozostałych zasobach, czy nawet w mieszkaniach prywatnych, także trzeba się liczyć z tym, że te koszty będą rosły wszędzie, bo rosną wszędzie, bo inflacja idzie. My, nie zaczarujemy jakąś czarodziejską różdżką, że raptem w mieszkaniach komunalnych te koszty będą malały, bo czegoś takiego nie ma. Natomiast to, o czym Pan już wspomniał, no miasto dysponuje tzw. systemem zapomóg i wspomagania mieszkańców mieszkań komunalnych i z tego mieszkańcy mogą korzystać, między innymi z dopłat do mieszkania do czynszu, także to tutaj będzie rekompensowany ten wzrost kosztów dla mieszkańców.

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział„Miasto powinno przydzielać mieszkania głównie osobom, które nie mogą nabyć mieszkań w inny sposób. Są to mieszkania komunalne dla najbiedniejszych ludzi i tutaj co Pan Marian słusznie zauważył, że 12,80 czynsz to jest nie do udźwignięcia dla tych ludzi, bo miasto powinno starać się o najbiedniejsze rodziny. Koliduje z tym jeszcze jeden punkt, podkreślam, że dla najbiedniejszych ludzi, to kłóci się z zapisami w rozdziale pierwszym ust. 3 ostatnie zdanie, że planowane jest wydzielenie w zasobie mieszkaniowym lokali mieszkaniowych przeznaczonych do wynajmowane na czas trwania stosunku pracy. Jest to niedookreślone, nie wiadomo dla kogo, co itd. „Na czas trwania stosunku pracy” to jest zbyt ogólne stwierdzenie i proponowałbym, żeby to zdanie zostało wykreślone, a mieszkania powinny być dla najbiedniejszych ludzi, mieszkania komunalne. Tutaj potwierdzam zdanie Pana Mariana, że nie możemy tutaj akurat dla tych ludzi stosować rynkowego czynszu, bo to byłby rynkowy czynsz 3%, 12,80 na dzień dzisiejszy to można sobie wyobrazić ile by to wynosiło miesięcznie, także ja nie będę głosował za tym projektem.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział „Panie Radny, trzeba program, czy też uzasadnienie czytać dokładnie, bo jak Pan przeczyta dokładnie, to aktualnie ta stawka największa, jaką płaci to jest 6,60 zł za m2. W mieszkaniach socjalnych płaci się obecnie 2,20 zł za m2, a ta 12,80, która jest tutaj zapisana, to jest stawka maksymalna, której nie stosujemy. Która jako tako by gwarantowała utrzymanie tej substancji mieszkaniowej, dlatego też proszę czytać dokładnie. Zresztą również Pan doskonale wie, jakie są stawki, tylko nie wiem dlaczego Pan to mówi. Natomiast jeżeli chodzi o zapis odnośnie mieszkania dla osoby, która będzie miała nawiązany stosunek pracy, czy też miasto będzie potrzebowało danego specjalisty i wtedy tu stwarzamy taką możliwość. My nie mamy jeszcze takiej osoby, w zasadzie jedyne mieszkanie, które przeznaczyliśmy to dla szpitala, gdzie szpital wynajmuje i przeznacza dla specjalistów, którzy przyjeżdżają leczyć ludzi z Mrągowa i z powiatu głównie, także tak, jeżeli będzie taka potrzeba, to, żeby taki zapis był, że możemy z tego zapisu skorzystać. I to tylko tyle, wie Pan, to jest furtka, którą sobie otwieramy na wypadek, gdyby taka konieczność była potrzebna.”

**Radny Tadeusz Orzoł** odparł „Dla szpitala przyznaliśmy mieszkanie i takiego programu nie było, więc ten punkt jest zbędny, bo po prostu taki punkt jak wstawimy, to nasuwa akurat wtedy, są wyjątki, bo to jest na czas trwania stosunku pracy, czyli dla 60 ludzi, którzy, czy 70, pracują w urzędzie, to są wszyscy rozumiem specjaliści przecież, to nie są jakieś wyjątkowe osoby, także uważam ten punkt za zbędny i powinno się go wykreślić.”

Głos zabrał **Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, no Panie Tadeuszu, na jakim świecie Pan żyje? Wie Pan, jaka jest sytuacja obecnie, jeżeli chodzi o osoby, które są osobami wybitnymi, które musimy w jakiś sposób przyciągnąć do tego, by pojawiły się czy w urzędzie, czy, tak jak wspominałem, osoby, które by trenowały naszych koszykarzy. Naprawdę tego typu zachęta i proszę nie żartować sobie, że dla 60 urzędników damy mieszkania, bo to już jest naprawdę szczyt hipokryzji. Proszę tego nie robić. Tego typu zapis powoduje to, że mamy możliwość wygospodarowania mieszkania dla osoby, która jest bardzo, bardzo potrzebna w Mrągowie. Oczywiście to jest ocenne, zawsze to będzie ocenne i w żaden sposób nie jesteśmy w stanie tego w taki sposób definiować, by wszyscy byli zadowoleni, a więc naprawdę ja tu Szanownych Radnych proszę o pozostawienie tego zapisu. Będziecie Państwo oceniać mnie czy oceniać komisję, która będzie to opiniować w momencie, kiedy to się wydarzy. Naprawdę nie przewidujcie, że mieszkanie otrzyma osoba niegodna, niepotrzebna, która w żaden sposób nie jest potrzebna dla naszego miasta. To głównie do mieszkańców informacja, te 3% to jest docelowo, a stawki obecne wynoszą tyle, ile wskazał Tadeusz Łapka, są mieszkania socjalne, komunalne, prosiłbym o niemanipulowanie, jakby faktami, bo chcecie jakby pokazać to w taki sposób, że biedni ludzie będą płacili bardzo dużo, jak oni sobie poradzą. Z taką sytuacją nie będziemy mieli do czynienia. To jest wskazana pewna stawka maksymalna, do której możemy dążyć, nie musimy. Musimy racjonalnie gospodarować mieniem komunalnym. Ja na najbliższą sesję od razu zapowiadam, też będę chciał by coraz więcej mieszkań komunalnych, stało się własnością osób, które tam mieszkają i zaproponuje zwiększenie bonifikaty, która w tej chwili wynosi 60%, jeżeli ktoś ma rozłożoną płatność na 10 lat i 70%, jeżeli płaci jednorazowo, by ta stawka bonifikaty wzrosła do 90%, taka będzie moja propozycja jeżeli dana osoba czy dana rodzina zapłaci jednorazowo i do 80%. Naprawdę jesteśmy już, jakby na szarym końcu miejscowości, które mają duży zasób komunalny, oddajmy to ludziom, którzy będą o to dbać i z tego zasobu powinniśmy schodzić, ale to jest inny temat, ja zapowiadam tylko przyszłościowo.”

**Radny Tadeusz Orzoł** Ad vocem do słów Burmistrza „Proszę Państwa, ja czytam tutaj to, co Państwo napisali: ‘w latach objętych programem należy podejmować działania’, należy, no jak należy to znaczy, że należy, ‘zmierzające do zwiększenia stawki maksymalnej czynszu do poziomu 3% wartości odtworzeniowej’. No to kto to napisał? To Państwo napisali.”

Głos zabrał **Radny Jakub Doraczyński** „Nie chciałem znowu zaczynać od zaczepek, ale też Pan Tadeusz znowu zaczął odnośnie czytania ze zrozumieniem, to zwrócę się do Pana, Panie Tadeuszu, jako do zastępcy Burmistrza, jako do osoby bezpośrednio odpowiedzialnej za gospodarkę komunalną, że jakby Pan czytał, już nawet nie mówię ze zrozumieniem, tylko ogólnie czytał np. ustawę z 22 marca 2018 roku o zmianie ustaw o finansowym wsparciu tworzenia lokali mieszkalnych socjalnych, chronionych, noclegowni, domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów w mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw, to wiedziałby Pan, że nasz obowiązujący program przestał obowiązywać 21 kwietnia 2021 roku. Dzisiaj mamy październik 2022 roku, także wydaje mi się, że tutaj jako rada gminy przez ponad 1,5 roku nie wypełnialiśmy naszego ustawowego obowiązku, to odnośnie czytania. Kolejna sprawa Panowie, bo ja ten program przeczytałem, bo cały czas bacznie obserwuje Panów działania odnośnie mieszkalnictwa, o wzroście rozwoju budownictwa komunalnego, ale i także na wolnym rynku, wiemy tutaj co się wydarzyło, co się dzieje dzisiaj obecnie po 4 latach Państwa rządów, że tak naprawdę mieszkania, nawet na starych osiedlach osiągają ceny po 7-8 tysięcy zł. Proszę sobie spojrzeć na ogłoszenia, jeżeli się jakiekolwiek pojawiają, można zobaczyć, jakie są ceny, także, musimy podziękować za te słynne 1000 zł na metrze, to już 4 lata rządzenia. Ale wracając do programu, Szanowni Państwo, Panowie lubicie wracać do przeszłości, to ja też do przeszłości, bo w tym programie, tak naprawdę jeszcze rozmawiamy o pobożnych życzeniach, jeśli chodzi o budowę budynków, mówimy o tym 1,5 roku i w dalszym ciągu nie rozpoczęliśmy budowy. To z ciekawości, tutaj również dla Państwa Radnych, myślę, że większość z Państwa pamięta plan, który obowiązywał w latach 2007-2011 podjęty w 2017 roku. Ówczesna Pani Burmistrz, już zakupiony był budynek po dawnym hotelu Krajan na ul. Kolejowej i w momencie przyjęcia planu już rozpoczęte zostały działania. W 2008 rozpoczęła się budowa, w 2009 budynek po dawnym hotelu Krajan na ul. Kolejowej został oddany do użytkowania. Firma, która wykonywała to zadanie, to firma Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego z Mrągowa. Powstały 32 mieszkania za łączny koszt 3,9 mln zł. Szanowni Państwo, także to jest jeden plan. Kolejny plan obowiązywał w latach 2012-2016 i tu już znowu od razu po przyjęciu planu, Szanowni Państwo, były działania, realne działania i mamy tutaj hotel pielęgniarek na ul. Młodkowskiego, Szanowni Państwo, realizowany, przypomnę plan 2012-2016. Realizacja inwestycji rozpoczęła się w tym samym roku, w którym plan został przyjęty. W 2013 roku zakończyła się budowa, Szanowni Państwo, 33 mieszkania zostały oddane do użytkowania dla naszych mieszkańców za koszt łącznie 3,3 mln zł. Kolejny plan, również Pani Burmistrz, Szanowni Państwo, plan obowiązywał w latach 2017-2021, powinien obowiązywać do końca roku, ale został, w związku z wprowadzoną ustawę, skrócony do 21 kwietnia i tam, Szanowni Państwo, lipiec 2018 mamy realizację budynku za 3,260 000 na ul. Kolejowej, 20 mieszkań, realizowała to firma Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego, tak jak mówię, za blisko 3,300 000 zł, 20 mieszkań. Kolejny budynek na ul. Kolejowej zrealizowany w latach 2018-2019. Tu już Panowie mieliście okazję przeciąć wstęgę i się sfotografować przy okazji nie swojej inwestycji. I tu, Szanowni Państwo, kolejne 20 mieszkań za łączną kwotę 3,6 mln zł i również wykonywała to firma PBO, przepraszam, to są konsorcja z firmą Wielobranżowy Zakład Usług Remontowo-Budowlanych z Maradek. Także my dzisiaj ponownie, tutaj też jeszcze Pan Burmistrz wspomniał o hipokryzji, to jeszcze tylko przypomnę z Pana programu słynne ‘każdego roku oddać do użytku minimum jeden budynek komunalny wielorodzinny’. Przypominam, że kadencja trwa od listopada 2018 roku. Mamy za chwilę listopad 2022 roku. Jeżeli chodzi o ten program, to Szanowni Państwo zakłada on budowę budynku, którego, co będziemy też później o tym rozmawiać, z założenia jeszcze miesiąc temu było, że miałby zostać zrealizowany w 2023 roku, jednak w związku z montażem finansowym zadania pt. zadaszenie amfiteatru, jak rozumiem, ta inwestycja została rozłożona na 3 lata i zakończenie jest planowane w 2025 roku. Także to są fakty. Szanowni Państwo my dzisiaj debatujemy, co zresztą zwracaliśmy uwagę na kosztowność budynku i na rozwiązania, które zostały zaproponowane w budynku na ul. Roosevelta, m.in. wentylacja mechaniczna, która nie wiem, jak będzie eksploatowana i kto będzie ponosił koszty zwiększonego zużycia energii elektrycznej dla tych mieszkańców, którzy tam ewentualnie będą mieszkać. To Panowie tutaj planujecie, już od dłuższego czasu planujemy wykonanie, zakończenie w 2025 roku dwóch budynków na ul. Roosevelta. Łącznie 33 mieszkania za koszt ponad 12 mln zł. Szanowni Państwo, ten program, który tutaj został zaproponowany to tak naprawdę, Panowie przykro, niestety, spójrzcie w lustro, to jest Wasza zasługa, to są Wasze działania. Tak, ja wiem, że podwyżki prądu, wojna, covid, wszystko. Znam samorządy, może Pan się przejechać również całkiem niedaleko zobaczyć, że udaje się budować, ale to tyle. Chciałem po raz kolejny zwrócić uwagę, że program, który tu mamy przeczytałem sumiennie i powiem szczerze, że oceniam Panów działania przede wszystkim naprawdę w tej materii fatalnie. Uważam, że jeżeli idziecie Państwo do wyborów ze słowami, że po pierwsze, poprawicie rynek mieszkaniowy, że młodzi ludzie będą mieli łatwiejszy dostęp do mieszkań w dobrej cenie, a tak naprawdę po 4 latach Państwa rządów rynek mieszkaniowy w Mrągowie został zabity i jeżeli chodzi o budownictwo komunalne, to Panowie po 4 latach rządów, my dzisiaj rozmawiamy o 2025 roku, już będzie kolejna kadencja, czyli tak naprawdę, Panie Burmistrzu, nawet się może okazać, wierzę w to, z dużym i z prawdopodobieństwem, że w Pana kadencji nie powstanie żaden budynek, ani w jednej, ani w kolejnych, także tylko pogratulować.”

**Radny Robert Wróbel** włączył się do dyskusji „Ja tylko jedno szybkie pytanie, bo taki ogólny wydźwięk z tego programu jest taki, że miasto powinno maksymalizować zyski, zarówno z wynajmu, o czym wspomniał tutaj Pan Radny Orzoł, jak i również ze sprzedaży mieszkań komunalnych. I tutaj akurat ja się zgadzam z tym, co powiedział Pan Zastępca Tadeusz Łapka, bo też uważam, że mieszkania powinny należeć do mieszkańców, miasto powinno się pozbywać, tylko, że proszę o jedną informację, co się zmieniło od zeszłego roku, że też i nastawienie Urzędu Miasta zmieniło się w tej kwestii? Pamiętam dyskusję z zeszłego roku, że, tutaj głównie wtedy był Pan Tadeusz Łapka takim orędownikiem tego, że miasto nie powinno wyprzedawać mieszkań komunalnych, ponieważ pamiętam słowa, że mamy za mało mieszkań komunalnych i nie powinniśmy się ich pozbywać, a pamiętam to dobrze, bo wtedy właśnie w rozmowę żeśmy się wdali, więc chciałem się dowiedzieć, co się zdarzyło takiego w ciągu tego roku, że również nastawienie Urzędu Miejskiego w tej kwestii się zmieniło.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział „Na bieżąco będę dementował pewne powiedzenie Radnego, bo oczywiście, tu jest święta prawda, że mówiłem, że mieszkań komunalnych mamy za mało i dlatego należy budować. Druga sprawa, mówiłem, że należy pozbywać się mieszkań z zasobów starych na rzecz mieszkańców, którzy długo mieszkają i też potrzebna jest ta bonifikata, która jest, być może nie jest wystarczająca, ale to też mówimy i to też jest świętą prawdą. Natomiast miasto musi mieć określony zasób komunalny. Sam Pan wie, że musimy mieć określony zasób w zależności od ilości mieszkańców. Dobrze by było, żeby ten zasób był jak najnowszy i żeby jak najmniej kosztów ponosić na utrzymanie tego zasobu. Bo wiadomo, że tym ludziom trzeba dopłacać, bo nie są to ludzie zamożni, czyli ci najbardziej potrzebujący. Także tutaj, wie Pan, pewna nadinterpretacja tego co ja mówiłem niejako po części pokrywa się z naszymi oczekiwaniami i nasza zmiana, powiedzmy, podejścia jest taka sama, jaka była rok temu, czyli dalej chcemy ten najstarszy zasób sprzedać, oddać ludziom najdłużej mieszkającym, budować nowe mieszkania i mieć ten określony zasób, który jest konieczny, żeby zaspokajać potrzeby najbardziej potrzebujących mieszkańców miasta Mrągowo.”

Głos zabrał **Radny Marian Miksza** „Panie Burmistrzu, udzielając odpowiedzi Radnemu Tadeuszowi Orzołowi, stwierdził Pan, żeby nie manipulował danymi. Panie Burmistrzu, Pan Orzoł, ja tu nie mówię, żeby Pana Orzoła bronić, ale Pan Orzoł nie manipulował, tylko po prostu przeczytał, jak jest napisane w tym programie. Trzeba było tak nie pisać, no ale teraz tak, wracając do mojego pytania, to w punkcie nr 2 tego programu pt. analiza potrzeb oraz plan remontów i modernizacji, wynikających ze stanu technicznego budynków i lokali z podziałem na kolejne lata jest taki zapis, że poprzez budowę przez spółkę miejską TBS Karo budynku mieszkalnego około 40-50 mieszkań na działce miejskiej, lokale te będą możliwe do wykupienia przez najemców w okresie około 20 lat, w nawiasie stopniowe dochodzenie do prawa własności. Kredyt na budowę zaciągnie spółka, w związku z tym mieszkańcy ominął główną przeszkodę, jaką jest uzyskanie kredytu. W związku z tym mam pytanie, kto ten kredyt będzie spłacał, czy mieszkańcy będą spłacali, którzy tam będą mieszkać, czy też ten kredyt będzie spłacała spółka miejska?”

Odpowiedzi udzielił **Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Panie Radny, tak jak Pan dobrze zauważył, myślę, że musimy się z tego cieszyć, a nawet należy się z tego cieszyć, bo tak jak Pan widzi, teraz sytuacja w kraju i w całej Europie jest taka, jaka jest, że realnie zdolności kredytowej nie ma prawie nikt na mieszkania, a więc tutaj fantastyczne wyjście, że to miasto poprzez spółkę zaciągnie kredyt hipoteczny, który będzie też oczywiście rozłożony w części na mieszkańca, który zadeklaruje, że chce stać się właścicielem tego mieszkania. Proszę mi uwierzyć osób, rodzin, które chcą z tego skorzystać jest bardzo dużo. Dopytują się praktycznie codziennie, bo nawet jeżeli ktoś miał marzenie wcześniej zaciągnięcia kredytu hipotecznego, to te marzenie w ostatnich miesiącach, tak jak Pan wie prysło. Dajmy prawo wyboru mieszkańcom, rodzinom. Tak jak tutaj dzisiaj mówimy, że mieszkańców nie będzie stać na większy czynsz, proszę, nie poniżajmy tych ludzi, bo ci ludzie, moim zdaniem, są czasowo w trudniejszej sytuacji i nie przyklejajmy do nich cały czas ciężkiej sytuacji, że oni sobie nie poradzą, naprawdę tam jest bardzo dużo wartościowych ludzi, wartościowych rodzin, którzy sobie poradzą, bo są w przejściowych kłopotach. Oczywiście są rodziny, którym jest bardzo ciężko, są mieszkania socjalne, czynsz jest niski i to nie jest tak, że tak jak Pan Radny Orzoł odczytał maksymalną stawkę za m2, która może być pobrana. My będziemy reagowali na sytuacje w skali danego roku, czy pójdziemy w tym kierunku, że ta stawka wzrośnie, czy też nie wzrośnie, bo nie ma podstaw, bo ludzie sobie nie poradzą. To jest baza do podejmowania działań, które nie będą podjęte, jeżeli sytuacja będzie taka, a nie inna. Mieszkaniec, którego marzeniem jest mieszkanie i będzie chciał stać się jego właścicielem, będzie obciążony też cząstką tego kredytu hipotecznego, na własną prośbę tak naprawdę. Dajmy szansę tym ludziom na mieszkania.”

**Radny Marian Miksza** odpowiedział „Panie Burmistrzu, ja tych ludzi, jak Pan mówi nie poniżam. Ja ich nie poniżam, ja się cieszę, że taki blok powstanie, jeśli w ogóle powstanie. Tylko pytam się konkretnie, kto będzie spłacał ten kredyt, pytanie krótkie, zrozumiałe, konkretne i bym poprosił taką odpowiedź, a nie Pan jakieś tam wywody, że proszę nie poniżać, tak dalej i tak dalej. Ja nie powiedziałem, że nie będzie stać, ja się spytałem, kto będzie spłacał, Panie Burmistrzu, ani wcześniej, ani później tak nie powiedziałem. Panie Burmistrzu, może Pan sobie odsłuchać nagranie. Pan Burmistrz, nie byłby Panem Burmistrzem, gdyby nie zrobił jakiejś docinki.”

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul** „Na wstępie chciałem podziękować Panu Przewodniczącemu za zarządzenie przerwy tygodniowej, bo dzięki temu Pan Burmistrz pojawił się na sesji, z czego się bardzo cieszymy. Natomiast przechodząc do kwestii programu, Panie Burmistrzu, szczerze mówiąc to tak zaczynam się gubić, bo z jednej strony w programie do prognoz przyjęto założenia, o których wspomina tutaj Radny Doraczyński i Radny Wróbel, to znaczy przyrost lokali w liczbie 33 w roku 2025, no to pytanie co będziemy robić w roku 2023 i w roku 2024, bo jak wszyscy pamiętamy spółkę TBS Karo dofinansowaliśmy już jakiś czas temu i budowa tych 2 bloków miała ruszyć z kopyta. W związku z tym należałoby zadać pytanie, Pan mówi tutaj oczywiście, że miasto będzie brało na siebie poprzez spółkę zobowiązania finansowe w postaci kredytów, po to, żeby budować ten blok, więc pytanie pierwsze, kiedy rozpoczniemy budowę, to znaczy, kiedy będzie wbita łopata na działce w celu realizacji tych inwestycji? Drugie: TBS ogłaszał jeszcze za Prezesa Pabicha informacje o naborze chętnych do tychże lokali komunalnych, więc czy mamy już na dzień dzisiejszy informacje, ilu jest chętnych, czy jest tworzona jakaś lista rankingowa, kto te mieszkania otrzyma, czy mamy jakiś regulamin dotyczący użytkowania tych przyszłych lokali. Druga sprawa, wspomina Pan tutaj i zresztą Pan Burmistrz Łapka, że mamy stary zasób lokalowy. Faktycznie w dokumentach, które znajdują się tutaj w materiałach, informacja o tym, że Szanowni Państwo, budynków w wieku ponad 100 lat w zasobie mamy 55 lokali, budynki w wieku do 10 lat i zmodernizowane tylko 5, zresztą na ostatniej sesji nowy dyrektor spółki TBS wspominał i informował nas tutaj, że lokale, te stare, no niestety są kosztowne w utrzymaniu ze względu na ich zużycie, na ich budowę, na ich jakby stan. Panie Burmistrzu, skoro tak, to po co generować dodatkowe koszty, jeśli chodzi o jakby utrzymywanie ich w zasobie, bo z jednej strony nie mamy rozpoczętej inwestycji, z drugiej strony w założeniach do programu przyjmuje się, że w tym roku ma być sprzedanych 7 lokali o łącznej powierzchni 250 m², a w kolejnych latach tylko 12, czyli zamiast zwiększać, no to okazuje się, że średnio co roku Państwo chcą ewentualnie uwolnić na rynek trzy mieszkania, być może rzeczywiście nawet bonifikata 60% jest zachęcająca dla osób, które chciałby wreszcie mieć to swoje mieszkanie, swój lokal, i wtedy ponosić koszty związane z ewentualną naprawą, remontem, bo teraz tak, chcielibyśmy mieć ciastko, a jednocześnie zjeść ciastko. Prosiłbym bardzo o odpowiedzi dotyczące tematu inwestycji prowadzonej przez spółkę TBS. No i teraz pytanie czy w związku z powyższym skoro ma być taki przyrost lokali komunalnych, nie warto się zastanowić nad tym, żeby po prostu dla chętnych osób, które przez długoterminowy okres są wynajmującymi osobami lokale komunalne, być może ta liczba osób, które chciałyby mieć to na własność, z tą nawet bonifikatą 60%, lub, jak Pan Burmistrz wspomina, może większą, może po prostu uwolnić i z drugiej strony nie będą one generowały również kosztu dla miasta, a właściciele będą pełnoprawnymi właścicielami.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski „**Bardzo długi wywód Panie Radny. Oczywiście Pan Radny jest bardzo dobry w mówieniu, ale w działaniu jak na razie nie, bo jak na razie wyborcy dwukrotnie podziękowali.”

**Radny Waldemar Cybul** „Rozumiem, że Pan nie ma argumentów, więc jest Pan złośliwy, oczywiście Panie Burmistrzu. Znamy to.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł „Ale spokojnie, nie gniewamy się.”

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział „Ja wcale nie jestem zdenerwowany, jestem wypoczęty.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** rzekł „Bardzo się cieszę. Myślę, że ta przerwa też się przydała dla Pana, a więc tutaj tak jak wspomniałem, co innego gadać bez sensu, a z działaniem jest inaczej. Tak jak Państwo widzicie, tutaj oczywiście, głupie uśmiechy Radnego Jakuba, no ale osoba niedoświadczona samorządowa, ale dobrze. Panie Jakubie, Pana działań nie ma żadnych, nie zgłosił Pan ani jednego projektu uchwały w tej kadencji, który miałby ulżyć mieszkańcom albo w jakikolwiek inny sposób mieszkańcom pomóc. Przypominam Panu i Radnym, że macie prawo inicjatywy uchwałodawczej, jeżeli macie tak rewelacyjne pomysły, które pomogą mieszkańcom, zgłaszajcie je, nie kiście ich u siebie, zgłaszajcie.

**Radny Waldemar Cybul** powiedział „Ale one obowiązują. Przecież one obowiązują.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł „Ale pozwólcie, no Panie Waldemarze, ja wyjątkowo Panu nie przeszkadzałem, choć mi się to rzadko zdarza, ale nie przeszkadzałem. I teraz tak, jeżeli chodzi o te mieszkania, jeżeli chodzi o mieszkania komunalne, które razem KZN-em ma budować TBS. Sami Państwo wiecie, już to było wałkowane wielokrotnie, pieniążki, które na to będą przeznaczone pochodzą z banku gospodarstwa, jest to taka bezzwrotna dotacja około 50%. Około 20% to jest spłata tych zainteresowanych rodzin, które będą chciały takie mieszkania nabyć, reszta kredyt niskooprocentowany w Banku Gospodarstwa Krajowego, który TBS spółka zaciągnie. Tak jak dobrze wiecie na te 2 budynki są już pozwolenia na budowę. W tej chwili trzeba zgromadzić odpowiednie środki. 10% tej całej kwoty już wpłynęło, jest na koncie Urzędu Miejskiego. Następne działania to pozyskanie dodatkowej kwoty z BGK. Wnioski zostały złożone, czekamy. Normalny proces. To, że TBS przez prawie 20 lat nie wybudował ani jednego budynku, a przypominam TBS to Towarzystwo Budownictwa Społecznego, nie zajmował się budowaniem to ja myślę, że też podziękujcie, tak jak gratulowaliście jednego budynku na kadencję dla Pani Burmistrz, to pogratulujecie też zero budynków wybudowanych przez TBS w ostatnich kilkunastu latach. Zero przez TBS w ostatnich kilkunastu latach. Oczywiście był na początku kadencji jeden budynek na osiedlu Mazurskim pobudowany, kilkunastu, poprawiam, kilkunastu latach, dobrze 15 lat, 20, no to rzeczywiście przed 15 lat TBS nie budował czy przez 20, rzeczywiście, ale rzeczywiście to jest bardzo duża różnica dla mieszkańców. Nie wybudowano przed 15 lat czy 14, czy 13, czy 16. To jest jedna sprawa i tutaj, ja wiem, że trzymacie kciuki tak bardzo mocno, aż krew do tych kciuków nie dopływa, by budynki nie powstały. Powstaną i powstanie też ten budynek, gdzie też mamy pozwolenie na budowę, na ul. Roosevelta. Oczywiście nie zaklinajcie rzeczywistości, bo mieszkańcy naprawdę są mądrzy, widzą co się dzieje w Polsce, na świecie, widzą jak rosną ceny. Takie głupie pokazywanie cen budowy budynków wielorodzinnych sprzed 10 lat jest naprawdę poniżające dla mieszkańców. Jeżeli chodzi o budowanie budynków wielorodzinnych, to myślę, że tutaj odpowiedziałem. Natomiast, jeżeli chodzi o dalszą część, tutaj już się pogubiłem, to proszę przypomnieć.”

**Radny Waldemar Cybul** „Panie Burmistrzu, Pan błądzi jak we mgle, więc przypomnę: ilu chętnych zgłosiło swój akces na lokale, które ma wybudować TBS, czy już mamy listę rankingową, kto ewentualnie poszczególne lokale otrzyma, bo miało być to już przygotowane łącznie z regulaminem. No i kiedy, skoro już jest pozwolenie na budowę, to kiedy planuje TBS rozpocząć inwestycje. To te 3 główne pytania i oczywiście kwestia, czy sprzedajemy, czy nie sprzedajemy, bo planowanych jest w tym roku 7, to pytanie dodatkowe, ile już sprzedaliśmy, skoro mamy październik 2022 roku, z 7 zaplanowanych.”

Do pytań odniósł się **Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Z 7 zaplanowanych, 5 sprzedanych, teraz mamy przetarg kolejny, także szóste. Może zdążymy sprzedać 7 w tym roku. Natomiast, jeżeli chodzi o to, czy tworzone są listy już na te nowe mieszkania na Mazurskim, które ma budować TBS Karo wspólnie z KZN-em, list takich tworzonych jeszcze nie ma. Zgłoszonych ankiet było, to już było odpowiadane kilkukrotnie, około 150. List dlatego nie ma, że nie opracowaliśmy jeszcze regulaminu przyznawania tych mieszkań, dopiero jak powstanie regulamin do końca, wtedy dopiero zobaczymy, kto spełnia te warunki, wtedy będziemy dopiero mogli przymierzać się do listy. Tak to wygląda. Kiedy rozpoczniemy budowę? Trzeba mieć odpowiednie środki, no to musi być uregulowane jeszcze, no i tyle, jeżeli będzie już dograne to wszystko, będą przelane środki z miasta do TBS-u, będzie rozpoczęta procedura przetargowa i wtedy wyłoniony zostanie wykonawca i powoli, tak jak w normalnym cywilizowanym świecie, choć w trudnych bardzo warunkach i niecodziennych, niespodziewanych, nie takich łagodnych jak 10 lat temu czy 15, zaczniemy budować. Nie ma innego wyjścia, obiecaliśmy i zrobimy, zresztą wszystko co obiecaliśmy, to robimy, prędzej czy później, taka jest nasza polityka i jej się trzymamy po prostu. Jeżeli chodzi o zwiększoną sprzedaż tego zasobu starego, to w pełni się zgadzamy. To jest bezsprzeczne i to, co mówiliśmy wcześniej, to co Pan Burmistrz mówił wcześniej, że nawet zwiększymy bonifikatę, żeby większa część tych mieszkań mogła być wykupiona przez mieszkańców, to ma pewną logikę, o której mówiliśmy, że wydając pieniądze z miasta z dochodów własnych na utrzymanie tego zasobu, lepiej jest sprzedać, nawet po niższej cenie, żeby mieszkańcy utrzymywali sami i żeby to dofinansowanie z miasta było realnie mniejsze niż do tej pory.”

Głos zabrał **Radny Tadeusz Orzoł** „Wniosek najpierw mam taki do Pana Przewodniczącego, żeby upomniał Pana Burmistrza, żeby odpowiadał merytoryczne, a nie obrażał Radnych poszczególnych, bo chyba nie na tym rzecz polega, jak obraża Radnego, to obraża jednocześnie jego wszystkich wyborców, którzy głosowali na niego” Następnie Radny złożył wniosek formalny o wykreślenie z rozdziału I, w pkt 3, ostatniego zdania „Planowane jest wydzielenie w zasobie mieszkaniowym lokali mieszkaniowych przeznaczonych do wynajmowania na czas trwania stosunku pracy”, bo jest to punkt niedookreślony.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** zaznaczył, że ustawa będąca bazą do projektu uchwały daje możliwość wydzielenia takiego lokalu. „Dzisiaj my tego lokalu nie wydzielamy. My uchwalamy regulamin, jeżeli Państwo będziecie zgodni co do tego, by konkretny lokal wydzielić, to będzie odrębna uchwała. Ten regulamin daje tylko taką możliwość. Oczywiście, ja będę przekonywał, by taka uchwała została podjęta.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wobec braku kontrwniosku poprosił o przygotowanie tablicy do głosowania.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** ponownie zabrał głos „Ja oczywiście proszę, żeby być przeciw wnioskowi Pana Radnego Tadeusza Orzoła i podkreślam, że ustawodawca wyraźnie przewidział, jeżeli będziemy wydzielali lokal, każdorazowo będziemy podejmować uchwały, nic nie będzie poza Radą decydowane. Ten regulamin daje tylko podstawę do wydzielenia takiego mieszkania i naprawdę nie cofajmy się do średniowiecza, tego, które było, tylko dajmy możliwość ściągnięcia naprawdę wartościowych osób, które akurat w tym momencie na rynku są mrągowskim potrzebne. Ja nie mówię, że to nastąpi, ale dajmy taką możliwość.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych, wniosek został odrzucony 11 głosami „przeciw”, przy 9 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 24*

*Imienny wykaz głosowania*

Następnie **Przewodniczący Rady Miejskiej** zarządził głosowanie dotyczące podjęcia uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 11 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 6 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 25*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 26*

*Uchwała nr w sprawie „Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Mrągowa na lata 2022-2026”*

1. **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2022-2029**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych nie wypracowała opinii nt. projektu uchwały. Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** wyjaśnił, że Radniotrzymali mailowo ostateczny tekst z autopoprawkami. Jedna z autopoprawek dotyczyła dodatku węglowego. O wyjaśnienie drugiej autopoprawki poprosił Panią Anetę Romanowską, Skarbnika Miasta.

**Skarbnik Miasta Aneta Romanowska** powiedziała, żew związku przesunięciem tej sesji na koniec września zostało wydane Zarządzenie Burmistrza, które umożliwiało zasilenie m.in. funduszu socjalnego w szkołach. W związku z tym zostały w odpowiedniej klasyfikacji dokonane zmiany w ramach działów, te zmiany nie wpłynęły na kształt uchwały, natomiast niewiele zmieniły kwoty w rozdziałach.

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul** ”Szanowni Państwo, Szanowni mieszkańcy, gwoli wyjaśnienia. Na sesji procedowane są zawsze dwie uchwały związane z budżetem, m.in. właśnie aktualnie procedowana uchwała dotycząca Wieloletniej Prognozy Finansowej. W związku z tym, że w tejże uchwale zaplanowane są działania, przede wszystkim inwestycyjne wydatki miasta na rok bieżący i lata kolejne. I druga uchwała budżetowa, czyli która, jakby realizuje bieżący budżet, oraz ewentualne zmiany w tych budżetach, chociażby te, o których wspominała Pani Skarbnik, czyli na tę chwilę dodatek węglowy. W związku z tym, że one są ze sobą połączone, Szanowni Państwo, bardzo ważnym aspektem jednej i drugiej uchwały jest jeden z ważniejszych elementów dotyczący planowanych inwestycji przez Urząd Miasta w Mrągowie, a najbardziej z kontrowersyjnych, o którym chcę teraz powiedzieć jest to kompleksowa przebudowa amfiteatru w Mrągowie, z budową infrastruktury towarzyszącej. Tydzień temu nie było Pana Burmistrza, nie usłyszeliśmy m.in. dlaczego, ale to już mniejsza o to. Druga sprawa, na wniosek grupy radnych projekt zarówno Wieloletniej Prognozy Finansowej, jak i projekt budżetu zostały przełożone na dzisiaj, bo Radni poprosili o przerwę w posiedzeniu sesji Rady Miejskiej. Już wiemy dlaczego ta prośba m.in. została przegłosowana o przedłużenie sesji, zaraz do tego wrócę. Mógłbym przytoczyć swoich wiele argumentów, informacji dotyczących tej najważniejszej inwestycji, nie dlatego, że ona jest ważna strategicznie, tylko, że niestety będzie dla nas inwestycją, która będzie nam, że tak powiem, śniła się po latach ze względu na konsekwencje, które ze sobą niesie. Pozwolę sobie odczytać informację, którą dzisiaj znalazłem w Internecie. Poprosiłem osobę, która to napisała o możliwość odczytania „Od kilku tygodni próbuję to sobie poukładać w głowie. Mrągowo ma przepięknie usytuowany nowoczesny amfiteatr z dobrą infrastrukturą. Widownia usytuowana jest na skarpie prowadzącej w stronę brzegu jeziora, scena pięknie wpisana w otoczenie, mnóstwo zieleni, piękny widok na horyzont. Jeśli chodzi o odbiór letnich wydarzeń, bo przecież imprezy w amfiteatrach organizuje się naturalnie latem, w naszym amfiteatrze jest bardzo przyjemnie. W takich okolicznościach przyrody odbiór wydarzeń kulturalnych jest wzbogacony o wrażenia związane z możliwością obserwowania pięknego mazurskiego otoczenia. Nawet jeśli pada deszcz, co jest normalną sytuacją podczas plenerowych imprez, zabawa w amfiteatrze trwa w najlepsze. Publiczność jest przygotowana na różne okoliczności i widownia z tego powodu nie pustoszeje”. Panie Burmistrzu, prosiłbym bardzo o nieprzeszkadzanie. „W transmisjach telewizyjnych od lat nasz amfiteatr jest pokazywany przede wszystkim w szerokich ujęciach. Często widać całą widownie i scenę z góry na tle jeziora Czos. Wspaniały widok swoją drogą. I mamy teraz wydać 30 mln zł, żeby zadaszyć widownię. Zabrać amfiteatrowi jego największy atut, przy okazji wycinając ponad pół tysiąca okolicznych drzew, właściwie dlaczego, mamy dołożyć do tej inwestycji, prawie 10 mln z budżetu miasta, czyli roczny budżet na wszystkie miejskie niezbędne inwestycje, wydatki i naprawy. Dlaczego ten projekt jest tak agresywnie przepychany, dlaczego Burmistrz, który wypchnął chociażby Festiwal Kultury Kresowej, imprezę z ogromną tradycją i promującą wiele istotnych wartości na koniec sierpnia, na rzecz mordobicia transmitowanego w TV. Pozbywamy się kultury wysokiej i oddajemy czas i przestrzeń promowaniu przemocy pod przykrywką sportu. Brawo Mrągowo. Pisze pod każdą fotką wypełnioną odsłoniętą widownią, można, można i w komentarzach dodaje, że zadaszenie powstanie, bo On tak zdecydował, czy to komuś się podoba, czy nie. Jak można w taki sposób zmarnować tak duże dofinansowanie w mieście, w którym tak wiele istotnych dla mieszkańców spraw jest od lat niedoinwestowanych. Czy ktoś jeszcze ma złudzenia, że ktokolwiek w magistracie kieruje się dobrem mieszkańców. Czyje interesy reprezentują włodarze, ignorujący nie tylko braki w miejskim budżecie, zgłaszane od lat zapotrzebowania na przeróżne inwestycje czy naprawy, ale też obecną, proszę o kolejny czas, bardzo niekorzystną sytuację w kraju i na świecie i w końcu jak zatrzymać to szaleństwo. Im dłużej o tym myślę, tym więcej pytań się rodzi, jak wyglądałyby posiedzenia zespołu ludzi, którzy wymyślili, jak wyglądały, i to są pytania do Pana Burmistrza od razu pytania moje, jak wyglądały posiedzenia zespołu ludzi, którzy wymyślili, że największą aktualnie potrzebą Mrągowa jest taka inwestycja i że to na nią należy przeznaczyć 20 mln z Polskiego Ładu. Jak wygląda uzasadnienie takiego, a nie innego wyboru, jakie są argumenty, które przeważają za tak inwazyjną inwestycją, inwazyjną na poziomie przyrody i miejskiego budżetu? Jak wyglądają analizy środowiskowe projektu, Panie Burmistrzu? Jak naiwne są założenia, że budowa pochłonie tylko 30 mln, gdy już dziś wiemy o zbliżających się kolosalnych podwyżkach cen energii, a co za tym idzie bez wątpienia także dalszych podwyżkach cen materiałów budowlanych i usług. Czy przeprowadzono konsultacje z operatorami kamer, realizatorami dźwięku i innymi specjalistami, którzy odpowiadają za realizację imprez w takich obiektach i czy pozytywnie zaopiniowali oni przebudowę takiego amfiteatru, jak nasz, jak taka przebudowa wpłynie na akustykę obiektu, jakie są prognozy wydatków, jeśli chodzi o utrzymanie zadaszenia w dobrej kondycji, usuwaniu usterek, które niewątpliwie będą dość częste przy tak skomplikowanej konstrukcji. Na jak długo nasz Amfiteatr zostanie zupełnie wyłączony z użytku z powodu tak agresywnej przebudowy i czy Mrągowo stać na odpłynięcie kolejnych pięknych imprez do innych miast. Belcanto już straciliśmy. Ile dopłacą mieszkańcy do tej imprezy, bo przecież taka kasa nie znajdzie się w budżecie znikąd. Jakie podwyżki czekają mieszkańców, żeby budżet się dopinał. A Wy drodzy Radni miejscy, wielu z Was poznałam prywatnie swego czasu, dałabym sobie rękę uciąć, że jesteście uczciwymi ludźmi o ugruntowanych wartościach. Dzisiaj bym nie miała ręki, biorąc pod uwagę to jak niektórzy z Was sprytnie przeskoczyli do obozu popierającego Burmistrza. Teraz grzecznie i posłusznie głosujecie za jego pomysłami. Co się stało, że, sprawując mandat radnego, który zobowiązuje Was do reprezentowania w Radzie głosu mieszkańców, przestaliście reprezentować ich interes? Jakim cudem w momencie największego kryzysu gospodarczego od lat, gigantycznej inflacji i rosnących kosztów życia, gdy miasto nie ma pieniędzy na wiele kluczowych inwestycji, niezliczona ilość lokali świeci pustkami, a lokalni przedsiębiorcy zwijają interesy Wy popieracie, tak absurdalne projekty, albo zapytam wprost, bo chyba nikt inny nie ma odwagi, za ile przehandlowaliście swoje sumienia.” Radnemu skończył się czas na wypowiedź, poprosił o kolejną minutę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poinformował Go, że zabierze głos przy drugiej uchwale.

**Radny Dominik Tarnowski** zwrócił się do Przewodniczącego „Panie Przewodniczący, to, że Pan Cybul cytuje czyjąś wypowiedź, nie oznacza, że ma prawo obrażać Radnych. W tej chwili, ja Panie Przewodniczący proszę o ogłoszenie trzyminutowej przerwy, dlatego, że powinniśmy się wspólnie zastanowić nad tym, w jaki sposób dalej reagować, ponieważ ja osobiście nie pozwolę Panu Cybulowi obrażać, ani mnie ani innych Radnych, bo to, co Pan w tej chwili zaprezentował jest szczytem chamstwa, bezczelności. i kłamliwym zarzutem. Oczywiście, ja Panu nie pozwolę na obrażanie w ten sposób kogoś na tej sesji. Pan nie ma prawa w ten sposób mówić o kimkolwiek tu z obecnych Radnych.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że ogłosi przerwę, po zabraniu głosu przez Radnego Rafała Czyżewskiego.

**Radny Rafał Czyżewski** „Państwo Radni, cieszymy się, że są dzisiaj z nami mieszkańcy na żywo i będą mogli dzisiaj zobaczyć, jak będą Państwo Radni z tamtej strony głosować za dodatkiem węglowym i za innymi. Ale do tego, odniosę się tutaj właśnie, bo jesteśmy wokół tego Amfiteatru. Jest tak, że pomysły, to nie są pomysły Pana Burmistrza miesiąc temu przedstawione, tylko program. Państwo Radni z opozycji, tak to powiem, wy, tak jak mówił Burmistrz, zaciskacie tylko te malutkie kciuki, żeby żadna inwestycja w mieście Mrągowo nie została zrealizowana. I powiem tak, Pan Radny Cybul startował nie pierwszy raz na kandydata na burmistrza, no niestety przegrał. Przegrał i mieszkańcy wybrali Pana Burmistrza Stanisława Bułajewskiego. I teraz powiem tak, Pan odczytał sobie tutaj wiadomo, obraża Pan i Radnych, i mieszkańców jakimś tam, jedną wypowiedzią, mam nadzieję, że to jest osoba prawdziwa, nie jakaś tam fikcja, prawda, ale tak, żeby wyprostować, bo na stronach MIS-u tam Państwo piszecie basen kontra zadaszenie, wprowadzając i mieszkańców i nawet urzędników, jeszcze raz tutaj, jeżeli mówię, nie wszyscy oglądają sesję Rady Miasta, ale powiem tak, tu basen nigdy, pieniążki, które są przyznane, jest to tylko i wyłącznie na inwestycje, nie samego zadaszenia, bo to też trzeba rozwinąć, bo Wy mówicie, że zadaszenie 30 mln. To jest infrastruktura, czyli parkingi, oświetleni. Państwo dostaliście na pewno ksero. Tu jest z 10 restauracji, hoteli i tutaj w tym apelu jest, ja nie będę odczytywał, bo to Pan Przewodniczący odczyta, żeby to nie szło z mojej wypowiedzi, tylko powiem tak, te hotele zatrudniają bardzo dużo naszych mieszkańców. I teraz tak, jeśli oni się zamkną, tutaj kieruję do grupy Radnych, gdzie Ci ludzie pójdą do pracy, jak będą spłacać kredyty, jak będą żyli w naszym mieście? Tutaj jest list otwarty, też uważam, że bardzo wartościowy człowiek, Pan Prezes zarządu Pan Krzysztof Majkowski, jeżeli Państwo, Wy się odnosicie nie mając, brzydko mówiąc, zielonego pojęcia o jakiejś akustyce, o czymkolwiek, proszę się przejechać do Ostródy. Jest tam zadaszony amfiteatr, jest on mniejszy, zdecydowanie mniejszy, odbywają się tam różne imprezy, gale sportowe, różne imprezy i naprawdę fantastycznie im to wychodzi. Tam nikt nie mówi, że to przeszkadza i też jest usytułowany nad wodą. Prosiłbym tutaj, jeżeli będziecie dzisiaj znowu manipulować na stronach swoich, że grupa Radnych z Burmistrzem na czele wydała 30 mln na zadaszony amfiteatr, proszę to rozbić na jakieś czynniki, żeby wszyscy, i oczywiście mam nadzieję, że jak będziecie w mieście przechodzić, czy będziecie kiedyś w którymś z tych hoteli, czy tych restauracji, spojrzycie właścicielom w oczy.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odczytał pisma w sprawie poparcia realizacji zadania inwestycyjnego pn. „„Kompleksowa przebudowa amfiteatru w Mrągowie z budową infrastruktury towarzyszącej”

*Załącznik nr 27*

*List otwarty Pana Krzysztofa Majkowskiego, Prezesa Zarządu ROOTS PROJEKT sp. z o.o.*

*Załącznik nr 28*

*Stanowisko Prezydium Rady Biznesu w Mrągowie*

*Załącznik nr 29*

*Apel Przedsiębiorców z branży hotelarsko-gastronomicznej w Mrągowie: Restauracja Łapa Niedźwiedzia, Hotel Huszcza, Hotel Anek-Tour, Natur-Gastro, Hotel Solar Palace, Hotel Mrągowo sp. z o.o., Panoramic-Oscar, Gościniec Molo, Pizza Napoli, Maria Huszcza, Hotelik Eva, firma Pro-Jeks sp. z o.o., Hotel Mazuria i Hotel To-Tu.*

Głos zabrał **Radny Jakub Doraczyński** „Pan Burmistrz składając wniosek na tę inwestycję do funduszu inwestycji strategicznych, określił koszt tego przedsięwzięcia. Jak rozumiem, dostaliśmy dofinansowanie około 20 mln, żeby łatwiej liczyć, czyli 10% wkładu własnego było założone jako z budżetu gminy. To 20 540 000 z tego co pamiętam, tak, czyli 2,5 mln, także wracając do tematu, i tak jak też już mówiłem, cały czas uważałem, że to jest w dalszym ciągu za duży koszt, ale pogodziłbym się z tą kwestią. Zakładam, że Radni popierający Pana Burmistrza od początku wiedzieli jaki wniosek Pan Burmistrz składa i tą inwestycję popierali, ale my dzisiaj jako Rada podejmujemy decyzje nie o tym, czy robić inwestycje zgodnie z założonym przez Pana budżetem, zgodnie z założoną inwestycją, tylko o tym, czy biorąc pod uwagę, że inwestycja została niedoszacowana, nie jest to kwestia ani wojny, ani niczego, bo z tego co pamiętam, koncepcja i kosztorysy aktualne są z czerwca tego roku, także my rozmawiamy o tym, Szanowni Państwo, że jest to inwestycja, którą możemy tu łatwo przeczytać z uchwały budżetowej. Łącznie za kwotę 29 280 000. Z czego wkład własny jest na poziomie bodajże 8 750 000. My dzisiaj jako Radni podejmiemy tą decyzję, czy popieramy takie dołożenie pieniążków i skąd te pieniążki ewentualnie mamy na tą inwestycje osiągnąć. Analizując projekt uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej, z tego co ja wyłapałem to w stosunku do ostatniego miesiąca pojawił się m.in. kredyt o wysokości 3 mln zł, pojawiło się zwiększenie dochodów ze sprzedaży mienia, podniesienie podatków było już wcześniej także myślę, że na tym poziomie zostanie i to, co mnie osobiście razi to jest przesunięcie i rozłożenie w czasie inwestycji budynków komunalnych na ul. Roosevelta, które jeszcze miesiąc temu była to inwestycja, która miała zostać zrealizowana w 2023 roku, a teraz w związku z tym, że potrzebujemy pieniążków w budżecie do spięcia Prognozy Wieloletniej rozkładamy tą inwestycję na 3 lata i zakończenie inwestycji jest planowane na 2025 rok. Uważam też w odniesieniu do tych pism przedsiębiorców, jeszcze się odniosę, mam wrażenie, że osoby, które podpisywały przynajmniej niektóre z tych pism, może nie do końca znają wszystkie szczegóły i ramy finansowe. Myślę, że akurat jeśli chodzi o prowadzenie swoich przedsiębiorstw, tu mówię szczególnie o Radzie Biznesu to raczej taką ideą Panowie się nie kierują, żeby nie odstraszała wysokość kosztów inwestycji, bo tak naprawdę każdy na tyle inwestuje, żeby to się zwróciło w logiczny sposób. Moim zdaniem, ja tu mam proste porównanie, żeby uświadomić dla mnie jak wygląda. My dzisiaj, Szanowni Państwo, mamy sytuację ciężką, załóżmy tutaj przykładowy dom. Jest sytuacja ciężka, mieszkamy w domu, dom ma już też swoje lata, wymaga remontu, niektóre pokoje wymagają remontów, przedpokój wymaga remontu. Idzie zima, nie wiadomo co będzie, u dzieciaków w pokoju zimno, trzeba czymś grzać, trudno. A co robi tutaj ojciec, głowa rodziny? Ojciec mówi tak, słuchajcie może jest trudno, ale to jest najwyższy czas, żebyśmy zrealizowali moje marzenie, wzięli kredyt chwilówkę i wybudowali sobie jacuzzi na tarasie. Trudno, jakoś zimę przetrwamy, ale najważniejsze, że będzie można znajomych zaprosić i wspólnie w tym jacuzzi spędzić sobie fajnie czas.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił by Radny odnosił się do projektu uchwały.

**Radnego Jakuba Doraczyńskiego** zdziwiło to, że do tej pory nie słyszał głosuosób, które podpisywały te pisma, pisma są datowane na 4-5 października, dzisiaj mamy 5 października. Odniósł wrażenie, że to są pisma złożone na alibi dla Państwa Radnych, którzy taką decyzję podejmą, oprócz Pana Burmistrza, który jak wiadomo jest głównym orędownikiem tego rozwiązania, dochodzą również Państwo, którzy wysłali te pisma. Dodał „Rozumiem również, że Państwo, którzy te pisma podpisali, jak za chwilę będziemy w grudniu czy w listopadzie dyskutować o wysokości podatku od nieruchomości, również solidarnie, w nawiązaniu do tego jak ważna jest to inwestycja zgodzą się na podniesienie odpowiednio podatków. Nie wiem w czyim imieniu dokładnie jest to, oprócz tych osób, które podpisały, ale tu jest jakieś Prezydium Rady Biznesu. Nie wiem, czy wszyscy mają takie podejście?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że osoby, które skierowały do Rady odczytane pisma nie są obecne i poprosił Radnego by się do nich nie odnosił, bo to przykre.

*Na sali słyszany był głos, że Radny J. Doraczyński obraża.*

**Radny Jakub Doraczyński** odparł, że nikogo nie obraża, tylko analizuje pismo. Następnie powiedział „Mówię po raz kolejny, wszyscy Radni, jak tu siedzimy wielokrotnie na komisjach mówiliśmy z czym inwestycja się wiąże, że będzie wzrost kosztów eksploatacji, że będzie droższa w utrzymaniu. Dzisiaj rozmawialiśmy też o tym, że zadaszenie nad sceną amfiteatru po 10 latach użytkowania wymaga remontu. I teraz proszę sobie Szanowni Państwo wyobrazić, że jeżeli zadaszymy całą widownię, to tak samo ta widownia za 10 lat będzie wymagała remontu, a remont tej widowni to będzie kilka milionów złotych, które znowu trzeba będzie wysupłać w budżecie, żeby przeprowadzić modernizację i remont takiego zadaszenia. To jest rzecz kolejna. Chciałbym tutaj jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz, bo tutaj też w piśmie Rady Biznesu znajduje się zapis, jednocześnie po podpisaniu umowy z wykonawcą należy podjąć działania, aby dach amfiteatru po modernizacji w jak najmniejszym stopniu był dachem ruchomym. Ja mam wrażenie, że my tutaj wprowadzamy w ogóle jakiś nowy typ prowadzonej inwestycji. Szanowni Państwo było postępowanie przetargowe na wybór wykonawcy, to postępowanie zostało już rozstrzygnięte. W momencie, w którym wybieramy procedurę „Projektuj i buduj” najważniejszym dokumentem określającym zakres inwestycji jest program funkcjonalno-użytkowy. Szanowni Państwo, program funkcjonalno-użytkowy, który był załącznikiem do postępowania przetargowego mówił jasno. I np. jeden zapis jeszcze później będę przy uchwale budżetowej. W ramach przebudowy ma powstać zadaszenie nad widownią z otwieranymi elementami w części centralnej zgodnie z dołączonymi wizualizacjami. To już nie jest kwestia dyskutowania, co my sobie będziemy później z wykonawcą uzgadniać, czy będzie bardziej ruchome, czy mniej ruchome, bo zakres tego jest opisany w PFU.”

**Radna Agnieszka Pytel** powiedziała „Z całym szacunkiem dla moich poprzedników i dla wszelkich apeli, które zostały odczytane wcześniej, Panie Przewodniczący, proszę o możliwość kontynuowania pisma Pani Moniki M. ‘Jakim cudem w momencie największego kryzysu gospodarczego od lat, gigantycznej inflacji i rosnących kosztów życia, gdy miasto nie ma pieniędzy na wiele kluczowych inwestycji, niezliczona ilość lokali świeci pustkami, a lokalni przedsiębiorcy zwijają interesy, Wy popieracie tak absurdalne projekty? Chciałabym, żeby jutro wieczorem ktoś mi tu odpisał: Monia, przesadziłaś. Zobacz, radni to ludzie z charakterem i postawili się Burmistrzowi, nastąpił przełom! Czy taki zwrot akcji jest jeszcze możliwy w tym mieście? Jeszcze jedna myśl, bo pewnie niedługo Burmistrz znów powie coś w stylu: hejterzy chcą storpedować wspaniałe pomysły bezsensowną krytyką, a 99% mieszkańców mnie popiera, bo gdyby mieli uwagi, to by mówili! Otóż obecnie większość mieszkańców zastanawia się jak przetrwać nadchodzący sezon grzewczy w momencie, gdy ceny opału podskoczyły kilkukrotnie, a za chwilę dojdą do tego podwyżki cen za energię itp. Wielu zastanawia się, czy zrezygnować z zajęć dodatkowych dla dzieci, ze specjalistycznego leczenia, czy z jedzenia dobrej jakości, bo z czegoś muszą zrezygnować, żeby przetrwać. Nie w głowie im budżet miejski, skoro muszą ratować własny. Burmistrz natomiast żyje w jakiejś bańce, której kryzys nie sięga i nie musi się zniżać do takich smutnych myśli, może marzyć o dziesięciopiętrowych wieżowcach, rozkopywaniu centrum Mrągowa lub przewalaniu trzydziestu baniek na inwestycje niesłużące żadnemu dobru poza pompowaniem jego własnego ego... i niewątpliwie pompujące czyjeś portfele. Takie zagrania wręcz wypada piętnować. "Hejtować" to można w sekcji komentarzy na Pudelku, a nie w dyskusji na forum, dotyczącej przyszłości miasta. Tu używamy języka dla dorosłych. Chociaż skoro już jesteśmy przy internetowych fenomenach, oto aktualizacja mema sprzed kilku tygodni. Trochę śmieszno, trochę straszno...’ Mema można znaleźć w poście Moniki M., także dziękuję za głos, zacytowałam głos przedstawicieli również mieszkańców Mrągowa.”

**Radny Robert Wróbel** powiedział „Panie Przewodniczący, moim zdaniem powinien Pan czytać te apele na samym początku dyskusji, a nie w środku po zabraniu głosu przez Waldemara Cybula. To jest pierwsza uwaga. Druga uwaga, wiemy już skąd się wzięła tygodniowa przerwa w obradach. Pisma, apele z 4 i 5 października dobitnie o tym świadczą. Pan Burmistrz potrzebował po prostu wsparcia. Temat zadaszenia, bo o tym będę mówił, to jest jedyny temat jeśli chodzi o tę uchwałę, o który chcę zapytać i się wypowiedzieć. Otóż to, co powiedział Pan Radny Czyżewski, czyli te apele od przedsiębiorców, to apele skierowane od Pana Burmistrza do Pana Burmistrza. Informacja o tym już pokazała dzisiaj przed południem, że urzędniczka miejska lata po hotelach i zbiera podpisy. To nie jest inicjatywa oddolna hotelarzy, tylko inicjatywa Urzędu Miasta, żeby pokazać, że jednak jest jakiekolwiek poparcie w tej inicjatywie, w tym projekcie. Tak naprawdę zarówno mieszkańcy tego nie potrzebują jak i turyści w niewielkim stopniu, jedyną osobą, która potrzebuje tego zadaszenia jest Pan Burmistrz Stanisław Bułajewski. W związku z tym tylko i wyłącznie Pan Burmistrz potrzebuje takiego w cudzysłowie „sukcesu”, ja nie miałbym nawet nic przeciwko budowie tego zadaszenia, gdyby, tak jak pierwotnie było zakładane, Pan Burmistrz zmieściłby się w budżecie 20 mln. Natomiast mieszkańcy muszą się dołożyć na tą fanaberie z budżetu kwotą co najmniej 9 mln i to jest główny problem, który mam z tym zadaszeniem. Pan Burmistrz nie konsultował tego z nikim, to był jego autorski pomysł. W marcu, kiedy otrzymywaliśmy wizualizacje, zwracaliśmy uwagę, że jeszcze wtedy można było zmienić zakres projektowanego zadaszenia, można było go zrobić mniejszym, więcej pieniędzy poświęcić na infrastrukturę towarzyszącą, którą faktycznie trzeba w tamtym regionie poprawiać. Pan Burmistrz był na te wszystkie uwagi głuchy i teraz mamy właśnie efekt tego, że mieszkańcy muszą dołożyć z budżetu miejskiego. Słyszałem argumenty o jakichś mitycznych wolnych środkach, które się pojawią, które nie będziemy musieli dofinansowywać w tak dużym zakresie. Nieważne co Burmistrz zrobi, ważne jest, że te brakujące pieniądze będziemy musieli zapłacić z budżetu miejskiego. Czy weźmiemy na to kredyty, czy będzie w ramach budżetu miejskiego, nie ma to większego znaczenia, bo mieszkańcy będą musieli złożyć się na tę inwestycję, która nie jest potrzebna mieszkańcom tak naprawdę. Jeśli chodzi o finansowanie, to jest to główny problem, jeżeli ten punkt będzie w uchwale o wieloletniej zmianie, więc ja będę głosował na pewno przeciwko. Tutaj argumenty, które słyszeliśmy przed chwilą, że Radni będą przeciwko dodatkowi, zagłosują przeciwko, to jest oczywiście bzdurny argument, ponieważ mieliśmy już taki przypadek, że zostały odrzucone zmiany w budżecie. Po kilku dniach, kiedy Panu Burmistrzowi zależało, zmienione uchwały znalazły się w sesji nadzwyczajnej, więc nie jest to tak, że głosując za odrzuceniem tej uchwały, a ja będę głosował przeciwko, jeżeli tak będzie, że jest to działanie na szkodę mieszkańców miasta. To jest zwykły populizm. Co do apeli, bo to jest ta nowa rzecz, która się pojawiła. Tak jak mówię, to jest pismo Pana Burmistrza do Pana Burmistrza i urzędnik miejski latał po hotelach i zbierał podpisy. Jeśli chodzi o sprawy turystyczne to tutaj ten nasz amfiteatr mrągowski, zadaszenie jego nie poprawi wydłużenia sezonu turystycznego, sezon turystyczny zawsze będzie w wakacje, nie jesteśmy Kielcami, nie jesteśmy Sopotem, jak w przypadku Trójmiasta, żeby można było organizować imprezy np. w połowie maja, jak to jest w Kielcach, czy w połowie września to jest też w Kielcach. To są transmisje telewizyjne, te wspomniane tutaj, przed sezonem i we wrześniu. Tylko tyle wspomnę. Jeśli chodzi o samo zadaszenie, tutaj wspomniane w piśmie, no to zadaszenie w Kielcach ma 1200 m², 1250 dokładnie. Wszystkie te amfiteatry wspomniane zostały zbudowane 10-12 lat temu, kiedy je gruntownie modernizowano. Zarówno ten w Opolu, ten w Sopocie, jak i w Kielcach, a nie teraz, kiedy mamy nowy amfiteatr, wtedy budowano zadaszenie razem z amfiteatrami. To jest jedna rzecz. W Kielcach amfiteatr ma 1250 m zadaszenia i jest one w całości ściągane, tzn. przesuwane. U nas, nasz amfiteatr ma kosztować 10 mln mieszkańców miasta, gdzie samo zadaszenie ma mieć bodajże 3300 m2, z czego 908 m ma być rozsuwane. Argument przedsiębiorców, też jak mówię, no, Pan Burmistrz mógłby się bardziej doinformować w momencie, kiedy pisze pismo sam do siebie, argument, że powinniśmy zmniejszyć zakres i zrezygnować z ruchomego dachu, tu już Pan Radny Doraczyński wspomniał, że jest to na tym etapie już niemożliwe, w momencie, kiedy wyłoniliśmy wykonawcę, ogłosiliśmy przetarg, wyniki przetargu, natomiast nie zmniejszy to, tak jak tutaj jest mówione, nie zmniejszy to w ogóle kosztów dla miasta, ponieważ przedsiębiorca dostanie taką kwotę, jaką zaproponował, jaką żeśmy wybrali, jeżeli zmniejszy się zakres jakikolwiek, coś zrobi mniejszym kosztem, to będzie to wyłącznie zysk przedsiębiorcy, więc tutaj te pismo, to może Pan odpowiedzieć na ten argument. Proszę o dodatkowe 10 sekund, Panie Przewodniczący, czyli łącznie 20.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział „Skończył się czas, to że Pan prosi, ale ja Panu nie udzielam głosu, chyba, że Pan chce drugi raz zabrać głos.”

**Radny Robert Wróbel** odparł, że zabierze głos później, kiedy usłyszy kolejne argumenty, bo ma nadzieję, że one się pojawią i może Pan Burmistrz odpowie również na Jego wypowiedzi.

**Radny Marian Miksza** powiedział „Panie Burmistrzu, ja uważam tak, że w sprawie zadaszenie amfiteatru powinien Pan był zrobić kilka spotkań z mieszkańcami Mrągowa. I na tych spotkaniach spytać się mieszkańców. Szanowni mieszkańcy, czy chcecie zadaszenie amfiteatru, czy też nie chcecie, dlaczego nie chcecie, dlaczego chcecie, a takiego spotkania nie było ani jednego.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** wypowiadał się nie włączając mikrofonu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił by się nie przekrzykiwać.

**Radny Marian Miksza** rzekł „Panie Przewodniczący, bardzo proszę, bardzo Pana proszę, zwróci Pan uwagę dla Pana Burmistrza Bułajewskiego, żeby zachowywał się kulturalnie na sesji rady, żeby nie przerywał, żeby nie przeszkadzał, a tak Panie Burmistrzu, Pan ciągle albo komuś tam przerywa albo przeszkadza, Pan powinien być wzorem kultury i zachowania, bo jest Pan Burmistrzem, niech Pan szanuje sam siebie.” Następnie Radny kontynuował wcześniejszą wypowiedź „Powinien Pan był zrobić kilka spotkań z mieszkańcami Mrągowa. Spotkanie takie było, tam pod koniec sierpnia przy ratuszu i na tym spotkaniu powiedział Pan tak ‘To jest pierwsze spotkanie, ale spotkań takich i na inne tematy będzie więcej, będą robione sukcesywnie’, było to pod koniec sierpnia. Na temat zadaszenia amfiteatru nie zrobił Pan żadnego spotkania, gdy Pan zrobił spotkanie, gdyby Pan się spytał, byłby Pan chociaż w porządku do tych mieszkańców. Nie zrobił Pan żadnego spotkania. Proszę, Panie Burmistrzu, mieszkańcy, z którymi rozmawiam, a Pan wie, że ja z mieszkańcami rozmawiam, niczego tu nie zmyślam i pytam się ich na temat zadaszenia amfiteatru, odpowiadają mi, że zadaszenie amfiteatru dla Mrągowa jest niepotrzebne. Jest to inwestycja bardzo kosztowna. Tym bardziej Pan powinien zrobić kilka spotkań spytać się o tą inwestycje. W Mrągowie jest wiele innych inwestycji, które są bardzo potrzebne dla mieszkańców w ich codziennym życiu. Jak chociażby, akurat nie basen, tylko np. utworzenie dla mrągowskich seniorów domu spokojnej starości. Przypomnę, że rokrocznie około 40 mieszkańców, seniorów z Mrągowa, przebywa w innych domach spokojnej starości, poza Mrągowem, bo w Mrągowie takiego domu nie ma i miasto płaci za ich pobyt ponad 1 mln zł. Dalej, utworzenie choćby w Mrągowie dworca PKS, jaki dworzec jest na ul. Skłodowskiej każdy widzi, mam nadzieję, że każdy widzi. To jest tak zwany dworzec, to jest pseudo dworzec, na miasto turystyczne, miasto powiatowe. Dalej, utworzenie, remont, odnowa budynków, mieszkań, budynków komunalnych będących w zasobach miasta Mrągowa. Następnie, remont chodników i ulic w mieście Mrągowo, to są inwestycje, które dokuczają mieszkańcom ich w codziennym życiu, a nie brak zadaszenia amfiteatru. Następnie, chociaż było remont górnej płyty, głównej płyty boiska, stadionu miejskiego wraz z bieżnią. Dziękuję uprzejmie, to tyle co mam do powiedzenia na ten temat. „

Głos zabrał **Radny Rafał Czyżewski** „Ja tu z całym szacunkiem dla Pana Radnego Mariana Mikszy, myślałem, że Pan Radny, chociaż w tym punkcie nie zabierze głosu, ale skoro Pan mówi, że tyle inwestycji nie zostało zrealizowanych przez obecnego włodarza to ja Panu nie będę przypominał, ale przypomnę jeszcze raz mieszkańcom, bo nie zawsze wszyscy oglądają tą transmisję, bo są wyczerpująco długie, że Pan startował z listy wyborczej Komitetu Stanisława Bułajewskiego. I wtedy Pan w 2018 z tego co kojarzę, nie był przeciwny kompleksowej rozbudowie amfiteatru. Ja mówię, zdrajcy powinni trochę inaczej, wyrażać jakiś szacunek, chociaż Pan mówi, że Pan nie zdradził komitetu, Pan odszedł, oczywiście. Panie Radny, tu Panu powiem tak, Pan wspierał cały program. No, ale później Panu się coś tam odwidziało, z powrotem Pan chciał wrócić na stare pole Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej. Widzę, że Pan Radny Doraczyński dzisiaj bez udziału taty sobie nie radzi na tej sesji, ale spokojnie, Pan jest tutaj zawsze znawca i na wszystkim się zna. Jak Pan wspomniał o tej rodzinie, to Pan troszeczkę powiem Panu, obraził Pan mieszkańców, którzy głosowali na Radnych. Powiem Panu w jaki sposób. Jeżeli Pan porównuje jacuzzi, do zadaszenia i do tego apelu, Pan porównuje apel ludzi, którzy zatrudniają do jacuzzi to świetnie tak, tylko, że rodzina, która pracuje, myśli o utrzymaniu domu, a nie o jakiś tam chwilówkach, co Pan wspomniał.”

**Radny Jakub Doraczyński** wypowiadał się nie włączając mikrofonu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił o zachowanie spokoju.

**Radny Rafał Czyżewski** powiedział „Panie Przewodniczący, Pan zobaczy co ten człowiek *(Radny J. Doraczyński)* reprezentuje sobą, nie radzi sobie, przerywa wypowiedź, ale mieszkańcy słuchają, dobrze dalej, bo to szkoda na Pana wypowiedź, żeby tu poświęcać dłużej niż 30 sekund. Pisma od Burmistrza do Burmistrza. Wspaniałe, Burmistrz wysyła pracownika, akurat szkoda, bo jest tu na sali przedsiębiorca, który też zatrudnia i tam żaden urzędnik nie był u tego przedsiębiorcy. Chciałem się do tego też odnieść, bo to też manipulacja. Dlaczego mieszkania w Olsztynie są tańsze? Może dlatego, że tam jest 30 deweloperów, w Mrągowie jest jeden i jedna spółdzielnia, która boryka się z tym problemem, więc ceny będą jeszcze pewnie wyższe, mimo wszystko, że jest taka inflacja.”

Do dyskusji dołączył **Radny Daniel Jakubas** „Szanowni Państwo, bo tak słucham tych wypowiedzi i zastanawiam się, ile z Państwa w ogóle odpowiedziało na takie tematy i pytania np. czy w ogóle nam zależy na tym, jako miastu, amfiteatrze, czy jest nam potrzebny wraz z infrastrukturą; czy na tle innych, konkurencyjnych amfiteatrów możemy czuć się bezpiecznie, że żadna z dotychczasowych imprez nam nie ucieknie. I takich wiele innych pytań. Jest tego multum, naprawdę. Obecnie szczycimy się wszyscy chyba tym amfiteatrem, dzięki któremu odwiedza nas wiele tysięcy osób w tym mieście. Zarabiamy, może nie my, my jako mieszkańcy tym się szczycimy, a nasi przedsiębiorcy na tym zarabiają. Listy otwarte i ten apel, chyba nie trzeba tutaj tłumaczyć, one sam siebie bronią i podtrzymują wolę, myślę, że większości Radnych, że ten amfiteatr jednak z tą infrastrukturą jest nam potrzebny. Państwo lubicie wracać latami do tyłu, tak więc dam do przemyślenia jedną rzecz, niegdyś nasz amfiteatr w pewnym momencie wyglądał no niezbyt okazale, 10 lat temu około i postanowiliśmy podnieść rękę za tym, żeby go wyremontować, bo baliśmy się, że jednak te imprezy gdzieś od nas uciekną i takie było zagrożenie, jak pamiętam na tamten czas. Kwota wykonania inwestycji wynosiła 10 mln zł w całości. Dofinansowanie dostaliśmy 2,3 mln tylko. Obecnie inwestycja, na którą dostaliśmy dofinansowanie po 10 latach, proszę zobaczyć jaki przeskok czasowy, wynosi dofinansowanie 21 mln, a nasz wkład około ponad tam 8 mln, tak więc ja nie mam żadnych wątpliwości.”

**Radny Marian Miksza** odpowiedział Radnemu R. Czyżewskiemu „Panie Czyżewski 4 lata temu owszem, byłem za tym programem, popierałem go, jak najbardziej, byłem za zadaszeniem amfiteatru, nie wypieram się tego, ale Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, Panie Czyżewski to było 4 lata temu i w życiu nie przypuszczałem, że ta inwestycja będzie kosztowała prawie 30 mln na dzień dzisiejszy. Ja wtedy byłem przekonany, że ta inwestycja nie będzie kosztowała więcej jak 4-5 mln zł, dlatego byłem za, ale gdybym wiedział, że będzie kosztowała 30 mln, to byłbym przeciwny.”

**Radny Robert Wróbel** ”Odpowiadając na pytanie jedno Pana Jakubasa, amfiteatr jest istotną częścią w ogóle promocji Mrągowa i w ogóle życia turystycznego w Mrągowie. Jest on filarem w ogóle promocji turystycznej, stąd się wzięło hasło z 2009 roku „Festiwalowe Mrągowo”, czy „Festiwalowe miasto” dokładnie rzecz biorąc, i to hasło dostało też certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej. Natomiast pytania, które Pan zadał, szkoda, że ich Pan nie zadawał w momencie planowania tej inwestycji, bo to by było bardzo istotne, czyli ładnych kilkanaście miesięcy temu. Pan Burmistrz Bułajewski podjął śmiałą decyzję własną, nie konsultując tego z nikim, mimo, że przytaczał Pan program wyborczy. W programie wyborczym Stanisław Bułajewski miał napisane, że wszystkie ważne inwestycje będzie konsultował z mieszkańcami oraz będą na piśmie informowani o inwestycjach. Ja jako mieszkaniec nie dostałem takiego pisma, nie byłem, też jako mieszkaniec konsultowany przez Pana Bułajewskiego, że tak powiem. Dodatkowo jeszcze dzisiaj jesteśmy na etapie wprowadzenia tej inwestycji do Wieloletniej Prognozy Finansowej, ponieważ w tym roku pieniędzy nie potrzebujemy. Sama inwestycja, Pan Bułajewski zaplanował ją w 2024 rok i co ważne, od 2024 roku w dokumencie nie ma żadnych innych inwestycji. Od 2024 roku śmiem twierdzić, że wtedy już Pan Stanisław Bułajewski nie będzie w tym miejscu, na tej sali jako Burmistrz, od tamtego roku będzie w Mrągowie pustynia. I to jest w dokumencie, nad którym teraz właśnie głosujemy. Nie ma żadnych inwestycji od 2024 roku poza amfiteatrem. Te zadaszenie amfiteatru jest oczywiście Panu Burmistrzowi bardzo potrzebne, bo jest pierwsza inicjatywa jego z programu wyborczego, którą zaczyna dopiero realizować w czwartym, ostatnim roku swojej kadencji. Budowa tego amfiteatru, to też warto poza tą informacją, że w 2024 roku dla mieszkańców nie ma żadnych nowych planowanych inwestycji w budżecie miasta, to również pociąga za sobą zmiany, ponieważ w tym momencie będziemy musieli zrezygnować z około 500 miejsc na amfiteatrze. Nie wiem, czy akurat hotelarze byliby tak bardzo zadowoleni z tego, że amfiteatr zmniejsza swoją pojemność o 500 siedzisk. Dodatkowo jeszcze, być może nie wszyscy mieszkańcy o tym wiedzą, my jako miasto, czyli jako Mrągowskie Centrum Kultury, tak naprawdę na amfiteatrze finansowo nie zarabiamy, to znaczy organizacja wszystkich imprez i sprzedaż biletów jest zawsze po stronie organizatora. W tym momencie jeżeli zmniejszymy liczbę siedzisk, to również i organizatorzy sprzedający bilety zmniejszą swoje wpływy. Ja chciałbym zobaczyć Państwa za kilka lat, w 2024 i 2025 roku, kiedy prawdopodobnie organizatorzy zwrócą się do miasta o refundację utraconych zysków. Policzmy sobie 500 razy chociażby 100 to jest 50 tys. zł za każdą imprezę raz w tygodniu.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** podziękował Radnemu w związku z upływem statutowego czasu na wypowiedź.

**Radny Robert Wróbel** odpowiedział „A przepraszam bardzo, tu jeszcze tylko na zakończenie, ponieważ w czasie przerwy poprzedniej była taka, takie zdanie, że ja mam bardzo dużo do powiedzenia, więc ja chciałbym mówić trochę dłużej, to był argument dla wydłużeniem dyskusji, więc chciałbym też się podeprzeć tym argumentem i prosić o wydłużenie prawa do zabrania głosu.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział, żeRadny będzie mógł zabrać głos przy drugiej uchwale, bo zapewne ten sam temat będzie także wałkowany. Następnie dodał „Odnosząc się do Pańskiej pierwszej wypowiedzi, Szanowni Państwo i Panie Radny, myślałem, że nie będziecie dyskutować odnośnie amfiteatru, zaczęliście ten temat sami, dlatego w obronie osób, które złożyły te pisma, zabrałem głos tylko i wyłącznie dlatego, bo miałem to zrobić przy uchwale budżetowej. Jeszcze jedna prośba do Państwa, abyście Państwo oceniali najpierw projekt uchwały, a przy końcu zadawali pytanie, bo takie mam wrażenie, że na początku swojej wypowiedzi pytacie się już, czy Radnego z naprzeciwka czy Pana Burmistrza i później to się wszystko tak jakby łączy w jedność. Nie wiadomo na co Wam odpowiadać. Bardzo bym prosił, żebyście pierw ocenili projekt uchwały, a na końcu złożyli zapytanie. Wtedy to będzie jakiś miało sens i ład.”

Głos zabrał **Radny Dominik Tarnowski** „Ja oczywiście nie będę zwracał się do Radnych opozycji, tylko będę zwracał się tylko i wyłącznie do mieszkańców Mrągowa. Szanowni Państwo, mieszkańcy Mrągowa, jesteśmy w punkcie, w którym procedujemy projekt uchwały o zmianach Wieloletniej Prognozy Finansowej, ważnego dokumentu planistycznego, ważnego dokumentu związanego z ustawą o finansach publicznych, a mieliście Państwo tutaj pokaz dyskusji nad niczym, bo nie nad projektem uchwały dyskutowaliśmy, nie nad zapisami Wieloletniej Prognozy Finansowej, tylko nad fantasmagoriami Radnych opozycji, ich wymysłami, głęboko wokół Wieloletniej Prognozy Finansowej. Tak naprawdę to proszę zobaczyć, że tylko dwóch Radnych, czyli Radny Daniel Jakubas mówił o zapisach i o tym, w jaki sposób one będą wpływały na Wieloletnią Prognozę Finansową i Radny Czyżewski zwrócił także na to uwagę. Reszta Radnych mówiła tak naprawdę o politycznych aspektach. Jeżeli chodzi o odniesienie się do tego, co było cytowane, do tego, co było mówione, Szanowni Państwo, ja jako Radny wtedy, gdy startowałem do Rady Miejskiej, kandydując na Burmistrza Miasta Mrągowa, zawsze w swoim programie miałem zadaszenie amfiteatru, więc ja ani zdania nie zmieniam w tym zakresie, a także w zakresie budowy basenu w Mrągowie, wtedy, kiedy będzie odpowiednia sytuacja finansowa, i kiedy będzie miasto na to stać. Państwo byliście w stanie, z cynizmu zwykłego, najpierw krytykować powstanie basenu w Mrągowie, jako Mrągowska Wspólnota Samorządowa przez 20 lat nie wybudowaliście tego basenu, MIS notorycznie krytykował powstanie basenu, a teraz próbujecie Państwo tworzyć fałszywą alternatywę, że zamiast zadaszenia amfiteatru budowa basenu. Nie Szanowni Państwo i to muszą mieszkańcy Mrągowa usłyszeć, możemy wziąć albo te 20,5 mln zł na zadaszenie amfiteatru, albo nie dostaniemy tych pieniędzy w ogóle. Tu nie ma alternatywy coś za coś, to jest albo zadaszenie amfiteatru, albo nic. I w tym momencie wybór jest jasny. To jest nasza ogromna, historyczna szansa na to, żeby wykonać inwestycje, o której mówiło się od kilkudziesięciu lat. W tej chwili każdy, kto zagłosuje za tą inwestycją, to nie tylko wsłuchuje się głos mieszkańców Mrągowa, ponieważ ja jako chyba jeden z niewielu Radnych rozmawiam na co dzień z mieszkańcami Mrągowa, i ci mieszkańcy Mrągowa w pełni popierają tą inwestycję, w pełni popierają każdą inwestycję, która będzie, która będzie przynosiła korzyści temu miastu.

**Radny Jakub Doraczyński** wypowiadał się nie włączając mikrofonu.

**Radny Dominik Tarnowski** powiedział „Szanowny Panie Doraczyński to jest kompletny brak kultury, to jest kompletny brak kultury, ja sobie nie życzę, żeby Pan w ten sposób się zachowywał i tyle. Jeżeli Pan nie potrafi, to rzeczywiście Pan nie powinien siedzieć na tej sali, Pan powinien zrezygnować z mandatu Radnego, gdyż tak naprawdę wlazł Pan tutaj na plecach byłej Radnej. Panu Radnemu Doraczyńskiemu wydaje się, że jeżeli Jemu się przeszkadza w wypowiedzi, to On od razu jest wybity z rytmu i zaczyna odpowiadać jeszcze większe głupoty niż wcześniej. Panie Radny Doraczyński, Pańskie prztyczki nie są w stanie wyprowadzić mnie ani z równowagi, ani przeszkodzić w logicznym toku mojej wypowiedzi, więc niech Pan przestanie, bo jest Pan tylko i wyłącznie śmieszny, tylko i wyłącznie śmieszny jako synek tatusia i mamusi.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** upomniał Radnych.

**Radny Dominik Tarnowski** kontynuował „Ponieważ Pan nie ma żadnych własnych merytorycznych osiągnięć, jest Pan młodym i niedoświadczonym Radnym i Pan powinien wsłuchiwać się w opinie starszych kolegów.”

**Radny Jakub Doraczyński** odparł, że woruje się właśnie na Radnym D. Tarnowskim

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Radnego D. Tarnowski o odnoszenie się do uchwały.

**Radny Dominik Tarnowski** odpowiedział „Niech Pan, Panie Przewodniczący, upomina Pana Doraczyńskiego, żeby mi nie przeszkadzał, ja teraz wykonuje Pańskie obowiązki. Oczywiście, że będę się odnosił do Pana, bo Pan jako młody, niedoświadczony Radny, bez żadnego doświadczenia i bez żadnej większej wiedzy merytorycznej próbuje Pan udawać mędrca, na komisjach, to w szczególności Pan Prezes Budzyński, który Pana punktował w Pańskiej głębokiej niewiedzy na temat inwestycji w MEC-u. Doskonale Pan wie, że Pan był gaszony przez Pana Budzyńskiego, tu co chwila się okazuje”

Wypowiedź została przerwana przez **Radnego Roberta Wróbla**, który zapytałPrzewodniczącego czy mógłby powiedzieć, gdzie tu jest na temat.

**Radny Dominik Tarnowski** kontynuował „Że ta książka, która została kupiona”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** upomniał Radnego D. Tarnowskiego, by odnosił się do uchwały.

**Radny Dominik Tarnowski** kontynuował „Przez Pana na temat samorządu, którą Pan może przeczytał, a może nie, to jak widać Pan wiele z niej się nie dowiedział. Ja sobie po prostu nie życzę, żeby Pan upominał doktora habilitowanego nauk prawnych z ogromnym doświadczeniem w samorządzie, czy też wieloletnich samorządowców, którzy mają ogromne doświadczenie. Oczywiście, proszę o kolejne doliczenie czasu. Dlatego, że czas skończyć to i czas, żeby Pan poznał swoje miejsce w szeregu, oczywiście i zaraz za każdym razem, oczywiście, to co mówi Pan, to co mówi Pan zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka, tu z ogromnym doświadczeniem samorządowym, dwukrotny zastępca Burmistrza, trochę pokory, trochę pokory Panie Doraczyński, trochę pokory Panie Doraczyński. Lekcja pokory się Panu przyda. Lekcja pokory się Panu przyda, skul Pan uszy i siedź Pan cicho.”

Głos zabrał **Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Drodzy Mieszkańcy. Padło tutaj dużo słów, dużo zdań, haseł, w przeciwieństwie do co niektórych ja jestem zobowiązany mówić prawdę. Ja nie mogę sobie pozwolić na kłamstwo, bo mogę ponieść za odpowiedzialność karną. Niektórzy Radni wprowadzają w błąd mieszkańców. Ja dzisiaj spotkałem się jednym z restauratorów i ten restaurator, który, tu mówimy cały czas o tych kwestiach związanych z amfiteatrem itd. naprawdę porządny restaurator, który mówi: ‘Panie Stanisławie, ja nie jestem za zadaszeniem amfiteatru. Ja jestem za basenem, bo czytałem w Internecie, że jest możliwość alternatywy, bo Waldemar Cybul taką alternatywę daje’. Ja mówię ‘Drogi Panie, nie ma takiej możliwości, to już wyjaśnił Dominik Tarnowski Radny, nie ma takiej możliwości. Te pieniądze są pieniędzmi znaczonymi i albo wykonamy tą inwestycję, na którą złożyliśmy wniosek albo jej nie wykonamy w ogóle’. To po pierwsze. Ten człowiek był w szoku, mówi ‘Nie no Panie Stanisławie, to jest coś nieprawdopodobnego’, no ale taka jest prawda. Proszę róbcie, co chcecie, jeżeli chodzi o Radnych opozycji, ale nie oszukujcie mieszkańców jako Radni. Druga informacja. Pan Marian Miksza powiedział, że nie było konsultacji z mieszkańcami, jeżeli chodzi o zadaszenie amfiteatru. Większych konsultacji, jak te, które mogliśmy przeprowadzić przed wyborami nie było. Wyraźnie w naszym programie wyborczym i za to zostaliśmy docenieni przez mieszkańców drugim wynikiem, bo przypominam Mrągowska Wspólnota Samorządowa zdobyła pierwszy wynik, jeżeli chodzi o liczbę głosów, komitet wyborczy Stanisława Bułajewskiego drugi wynik, jeżeli chodzi o liczbę głosów i Mrągowska Inicjatywa Społeczna trzeci wynik. Kompleksowa rozbudowa amfiteatru w tym zadaszenie była w naszym programie i m.in. dlatego mieszkańcy poparli nas w wyborach i nie tylko dlatego. Jeżeli chodzi o dalsze konsultacje, ja przypominam Państwu konsultacje, jak walczyliśmy o środki norweskie. Wiele spotkań, przewijał się jeden temat zadaszenie amfiteatru, porozmawiajcie z tymi ludźmi, przeanalizujcie protokoły z tych spotkań, lepszych i większej ilości konsultacji nie było w tym mieście nigdy, jeżeli chodzi o zadaszenie. I teraz tak, bo ja też mówię o zadaszeniu, a, to też jest błąd. My za te pieniądze około 29 mln zł nie realizujemy tylko i wyłącznie zadaszenia, przypominam. Właściciele hoteli, pensjonatów od 30 lat czekają na wybudowanie obiecanych i zawsze byli oszukiwani, wybudowanie obiecanych dróg dojazdowych, bo to woła o pomstę do nieba, jest to wstyd. Tak jak targowisko miejskie w Mrągowie jest wstydem tego miasta, tak też drogi dojazdowe do hoteli, pensjonatów. Te drogi dojazdowe do hoteli i pensjonatów powstaną w ramach tej inwestycji, powstaną miejsca parkingowe, powstanie oświetlenie, ja tu może tylko przeczytam kilka kwestii, a więc drogi dojazdowe do hoteli, pensjonatów, oświetlenie, miejsca parkingowe. Sami Państwo wiecie, co się dzieje w czasie festiwali, że musimy korzystać z uprzejmości jednego z właścicieli hoteli, by tam mogła telewizja korzystać z tego miejsca by mogła nadawać. Roboty rozbiórkowe, oczywiście to też kosztuje, wykonanie fundamentowania pod konstrukcję zadaszenia amfiteatru, wykonanie głównej konstrukcji stalowej, wykonanie dachu z membrany, przebudowa sceny z wymianą zadaszenia. Także wymieniamy zadaszenie na scenie i przebudowujemy tą scenę. Waldemar, teraz naprawdę spójrz na mnie, jeżeli tutaj jesteś, bo mam nadzieje, wiesz, znasz pogląd swój i Leszka Gołębickiego, jakie są uwagi, jakie niedoróbki są w tym amfiteatrze. I tu się zgadzamy, oczywiście my wszystkiego w ramach tej inwestycji nie naprawimy, ale naprawimy dużą część tego co zostało wskazane, przebudowa reżyserki. Zadaszenie amfiteatru spowoduje to, że akustyka będzie lepsza. Wszystko oczywiście zostanie potwierdzone w momencie wykonywania projektu, tak jak zauważyliście, jest to w trybie „Zaprojektuj i wybuduj”. PFU nie blokuje, nie blokuje, biorę za to odpowiedzialność, zakresu zadaszenia ruchomego. Oczywiście Pan Radny Jakub może sobie na to pozwolić, bo nie ma o tym pojęcia, jeżeli chodzi o interpretację przepisów umowy, że jesteśmy zablokowani, jeżeli chodzi o zakres zadaszenia Dalej, wykonanie reżyserki, wykonanie odwodnienia dachu, wykonanie oświetlenia. Dokumentacja projektowa, ona też nie zostanie przygotowana za darmo. Zostanie przygotowana w ramach tych środków. Sam tutaj Pan Radny Wróbel powiedział: jesteśmy miastem festiwali, jesteśmy miastem festiwali i tym stoimy. Jesteśmy miastem turystycznym, w związku z tym, że zadaszenia widowni nie było, choć wcześniej planowano, i zgadzam się, w momencie rozbudowy amfiteatru ponad 10 lat temu, gdyby zrobiono to zadaszenie, byłoby dwa razy tańsze. To uderzcie się w piersi, że teraz płacimy za to więcej, trzeba było to zrobić wcześniej, bo amfiteatr bez zadaszenia nie ma żadnego sensu. W tym momencie, tak jak wspomniał tutaj jeden z Radnych, Radny Jakubas, skorzystaliście poprzedni Radni, i dobrze, z dofinansowania 23%. W tej chwili dofinansowanie do tej inwestycji, nawet po cenie przetargu 28 200 000 jest 70% i teraz biorę odpowiedzialność za te słowa, które zostaną wypowiedziane, od nowego roku rusza subwencja inwestycyjna, przygotowywany jest projekt ustawy i to będzie zrealizowane. Za co będzie dodatkowa kasa dla samorządów? Za inwestowanie, jeżeli nie zainwestujemy tych pieniędzy, które w 70% dostajemy z zewnątrz nie otrzymamy tej subwencji w takim stopniu, w jakim moglibyśmy ją otrzymać. Oczywiście mamy sporo inwestycji tych inwestycji w ostatnich 3 latach, które zostały zrealizowane, nie było w ostatnich 12 latach, porównajcie kwoty i wydatki, doliczcie też inwestycje spółek komunalnych, które są w 100% własnością miasta, mam tu na myśli MEC, inwestycja za ponad 20 mln zł, która zwraca się. Szanowni Państwo, w rok, w rok się zwraca. No oczywiście, oczywiście, że tak. Prawie 9 mln kar za wprowadzanie dwutlenku węgla do atmosfery płacił MEC. Teraz bodajże od marca płacimy 0 zł. Teraz jeszcze jedna informacja. To, co zauważył tutaj też i Radny Miksza, że kwota tej inwestycji jest duża. Ja przypominam Państwu, kiedy składaliśmy wniosek i składaliśmy go przed wybuchem wojny na Ukrainie, ale w związku z tym polski rząd, ja się nie obrażam na żaden rząd, czy to jest rząd z Platformy czy z PiS-u, ja muszę dbać o dobro miasta, złożył propozycje dla tych samorządów, które brały udział w pilotażowym programie Polski Ład dodatkowych środków, a więc ta kwota, którą my realnie wydamy z naszego budżetu zapewne nie przekroczy 4 mln zł. Czy za 4 mln zł tak ogromna inwestycja, to jest, czy może 4,5 mln zł, to jest naprawdę dużo? To jest szansa, jaka się nie pojawi nigdy, a nigdy - to mówię, no może powiedzmy w perspektywie 10-15 lat, skrót myślowy „nigdy”, nie pojawi się szansa tego typu inwestycji. Co jeszcze, sami Państwo wiecie, że sporo imprez telewizyjnych odbyłoby się, ale telewizja też chce mieć pewność przeprowadzenia imprezy w komfortowych warunkach. Tego komfortu nie ma, choć liczba imprez została niemal potrojona i można to było zrobić, jeżeli chodzi o dni festiwalowe, porównajcie sobie to, co było 5 lat temu i to co jest teraz i naprawdę nie wyśmiewajcie imprez w postaci boksu zawodowego, to jest sport olimpijski, to nie jest zabawa, że to jest mordobicie, tak, jest to impreza telewizyjna, oglądana na żywo w telewizji TVP Sport. Cieszmy się z tego, bądźmy rozsądni i powiedzmy ’Super Panie Burmistrzu, następna impreza, która jest w Mrągowie’, bo nie wszyscy jesteśmy tacy sami, są mieszkańcy, którzy chcą oglądać boks, którzy chcą oglądać mieszane sztuki walki, osoby, które słuchają muzyki disco polo, osoby, które słuchają Sanah, słuchają osób, które występują w ramach kabaretonu, stand up'u. Dajmy szansę realizacji wielu przedsięwzięć i to nie jest czcze gadanie, że w momencie zadaszenia widowni amfiteatru, ale też dróg dojazdowych do hoteli, pensjonatów, naprawdę nie obrażajmy właścicieli hoteli i pensjonatów, że oni podpisali się pod tym apelem, bo chcą kasę dla siebie może. Ci ludzie płacą podatki. Kilkanaście milionów złotych od tych osób wpłynęło do budżetu miasta. My nie funkcjonujemy sami. My funkcjonujemy głównie na bazie podatników, a więc osób fizycznych i osób prawnych i ci ludzie wpłacają co miesiąc pieniądze do budżetu miasta i proszą, błagają o te drogi dojazdowe już od x lat. Zróbmy to, mieszkańcy pracują, kilkuset mieszkańców pracuje w hotelach, pensjonatach, restauracjach, tak, Hotel Mrągowo Resort&Spa około 250 pracowników, no w sezonie jeszcze troszeczkę więcej. To jest ogromna rzesza ludzi. Dzisiaj ten sam restaurator mówi ‘Panie Stanisławie, jeżeli sezon przedłuży się choć o dwa tygodnie, ja będę szczęśliwy, a zadaszenie amfiteatru da taką szansę’. Jeżeli zaczniemy, tu Pan Radny nie wierzy ‘maj, bzdura nic nie uda, czerwiec nie, wrzesień absolutnie, zawsze to będą dwa miesiące’. Naprawdę proszę w ten sposób nie myśleć. Ja uważam, że mamy bardzo mądrych mieszkańców i ci mieszkańcy właśnie m.in. zadecydowali o poparciu takiego, a nie innego programu wyborczego. Ktoś może powiedzieć ‘no Burmistrz mówi o dodatkowych środkach, przecież to bzdura, niemożliwe’. Ja zaraz Państwu dostarczę, jeżeli macie ochotę, pismo z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, który napisał do nas tak: ‘w związku z tym, że realizujecie inwestycje, bardzo drogą inwestycję’, oczywiście napis to innymi słowami, będziecie mogli się z tym pismem zapoznać. Macie do tego prawo. Mamy już zgodę na piśmie na realizowanie kolektorów wg nowego projektu i nowego harmonogramu. Niestety przetarg się udał, przypominam Panu Jakubowi, który powiedział na poprzedniej sesji ‘nie uda się, najprawdopodobniej nie uda się dokończyć kolektorów’, uda się, bo niestety pomimo tego, że Pan trzymał mocno kciuki, żeby się nie udało, tak naprawdę, bo o tym Pan mówił, udało się. Mamy wykonawcę, umowa została podpisana w dniu dzisiejszym, realizujemy dalszy etap i co napisał Narodowy Fundusz, mamy dodatkowe środki, chcecie? Do 30 września mieliśmy wysłać odpowiedź. Tak, chcemy. I te dodatkowe środki otrzymamy. Nie wiem ile to będzie środków, bo Pan chce, żebym się bawił we wróżbitę Macieja. Ja jestem realistą, ja analizuje dokumenty w momencie, kiedy na podstawie tych dokumentów coś można wywnioskować, a nie co się wydarzy. Nie porównuję cen budynków wielorodzinnych sprzed 10 lat. Naprawdę mieszkańcy są bardzo mądrzy i mieszkańcy rozumieją, że są inne czasy. Czas na zarządzanie miastem czy jakąkolwiek firmą jest najgorszy od czasów zakończenia II wojny światowej i są tego świadomi, są tego świadomi. Szanowni Państwo, ta szansa, nie na zadaszenie amfiteatru, ale na kompleksową modernizację amfiteatru wraz z drogami dojazdowymi, wraz z oświetleniem, miejscami parkingowymi, ta szansa już się nie wydarzy się przez wiele, wiele lat, bo przypominam, zdobyliśmy albo największe albo jedne z największych dofinansowań z Polskiego Ładu, w ramach programu pilotażowego, pierwszego naboru. W każdym naborze otrzymujemy środki, rozpisujemy teraz przetarg na dostarczenie dwóch autobusów elektrycznych, będą niestety jeździć w następnym roku. Znowu, można tak powiedzieć, sukces. Będziemy modernizować targowisko miejskie, bo najlepiej zrezygnować ze wszystkiego, prawda? Tu ktoś powiedział, że brakuje pieniędzy na inwestycje, na jakie inwestycje brakuje pieniędzy? My teraz realizujemy do końca roku projekt budowy stadionu. Wiecie ile będzie kosztował projekt budowy stadionu? Wcześniej kosztował kilkaset tysięcy, będzie kosztował niecałe 100 tys. zł i będziemy go w stanie zrealizować za połowę tej kwoty, którą chciano wyłożyć w poprzedniej kadencji. Oczywiście, ja nie potrafię przewidzieć, co się wydarzy za miesiąc, czy za 2, tak jak tutaj i mam nadzieję, że nikt się nie będzie z tego śmiał, rosyjskie samoloty dziś naruszyły naszą granicę i nie tylko naszą, bo żyjemy w tak ciężkich i trudnych czasach, że za granicą ludzie umierają, ale my jesteśmy tu i teraz. Następna dobra wiadomość, chociaż tych złych jest bardzo dużo. Dostaliśmy niemal 3 mln zł kilka dni temu z tytułu zwiększonych dochodów podatku dochodowym od osób fizycznych. Z ministerstwa informacja 3 mln zł wpływa na konto naszego budżetu. Dodatkowo 1 mln zł odszkodowania. Cieszmy się tego, Panie Jakubie, Pan dostanie Pan informację na piśmie. Pan sobie to przeczyta, to nie są planowane dochody, to są dodatkowe dochody, poza tym 1 mln zł, ale dostaliśmy dodatkowe dochody, Panie Jakubie (Doraczyński), sytuacja mogła być na tyle tragiczna, że nie no. No ja rozumiem, że Pan jest ekspertem w dziedzinie finansów, gospodarki nieruchomościami, wszystkim. Dodatkowe odszkodowanie, które decyzją wojewody zostało nam przyznane, oczywiście do momentu, do którego ono wpłynie jeszcze troszeczkę mnie czasu, odnośnie zajęcia niektórych nieruchomości będących własnością miasta na tzw. obwodnicę. 1 mln zł, czyli od tamtego tygodnia jesteśmy 4 mln do przodu. Oczywiście, ja biorę pod uwagę zwiększone kwoty związane z energią elektryczną. Tutaj też jest gwarantowana i zobaczycie, że tak będzie, dopłata rządowa do oświetlenia ulicznego, bo dużo złego mogłoby się wydarzyć, gdyby to oświetlenie uliczne zostało wyłączone. Bardzo dziękuję i naprawdę proszę Was o to by poprzeć ten projekt uchwały i następny, bo taka okazja nigdy się już, może nie nigdy, ale w przeciągu najbliższych 10 lat nie wydarzy. Odpowiadam za budżet tego miasta, biorę za to pełną odpowiedzialność, nie boję się tej odpowiedzialności. Jak wiecie, Miasto Mrągowo i tu z jednej strony plus dla poprzedniej Pani Burmistrz prawie w ogóle nie jest zadłużone, inwestujmy po to, żeby te miasto szło do przodu. Tak? I nie jest, przy tylu inwestycjach, realnie nie jest zadłużone. Jesteśmy w granicach 20% zadłużenia. Dziękuję bardzo i proszę o poparcie tego projektu uchwały.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** dodał „Tak mnie bardzo przeraża to, że mówicie, jakby w tym w Mrągowie nic się nie działo. Jakby ta nasza kadencja była jakąś taką czarną dziurą, pustką w tym Mrągowie, jakbyśmy przez 4 lata nic nie zrobili. Ja akurat mam to do siebie, że często rozmawiam z ludźmi, jakoś mam łatwość nawiązywania kontaktu, ludzie się odkrywają przede mną, ja przed nimi też nie mam nic do ukrycia. Rozmawiamy, gdzie wracam do urzędu, jestem podbudowany do tego, żeby jeszcze lepiej, żeby więcej z siebie dawać. Jak ludzie mówią do mnie, mamy różne problemy, wypisują różni ludzie na nas, w mediach społecznościowych, czy gdzie indziej, a ludzie mówią prości, których spotykam, normalni mieszkańcy mówią nie przejmuj się tym chłopie, rób swoje, róbcie swoje, robicie bardzo dobrą robotę. Tak patrzę, że ludzie ci mają rację. Ja też wiem o tym. A najważniejsze to, że ja sam mam przekonanie, że my robimy dobrze. Jestem bardzo dumny z Burmistrza, bardzo dumny jestem z tych 11 Radnych, dla których dobro mieszkańca i rozwój miasta jest najważniejszy. Ja im za to bardzo dziękuję będę dziękował im cały czas jako mieszkaniec miasta. I tak mówią do mnie chłopie, no przecież 40 lat czekaliśmy na zatorze, jeden etap, no 1 etap drugi kończymy. Piękne, będzie jak w Holandii czy w innych cywilizowanych krajach, gdzie piękna dzielnica. Idziemy dalej, ulica, pamięta Pan Panie Wilk, ulica Kochanowskiego. Trzeba było naszej kadencji, prawda, żeby to zrobić. Idźmy dalej, ulica Żołnierska, ulica Okulickiego, ulica Krótka, na którą czekali 40 lat, tzw. „nasza uliczka” słynna, na którą też czekano tak długo, ulica Młynowa poprawiona. Potem kolektory deszczowe, mówiliście, że nie zrobimy tego, miasto też czekało ponad 40 lat. Pierwszy etap już skończyliśmy, zaraz rozpoczynamy drugi, zrobimy i pójdziemy dalej. Parki Sikorskiego, Słowackiego, z jednej strony, z drugiej strony też czekały na to 40 lat. Park Słowackiego czekał od wojny, zrobiony został. MEC ma ogrzewanie na biomasę. Cuda prawda? Niektórzy mówią ‘robicie bajki’, tak, bajkę zrobiliśmy, ale Przedszkole Bajkę zrobiliśmy, nowe, gdzie dzieci wyrwaliśmy z tego zawilgoconego budynku i daliśmy do nowego, gdzie mają normalne warunki, wreszcie mają normalne warunki. Też przebudowaliśmy przedszkole, do których chodziły też i Pana dzieci, Panie Jakubie (Doraczyński), czyli Przedszkole Stokrotka. W Szkole Podstawowej nr 1 na Bohaterów Warszawy wylatywały okna, wiatr hulał. Baliśmy się, że okno wypadnie, zabije dzieci. Zrobiliśmy to za duże pieniądze, bardzo dobrze zrobiliśmy, ta inwestycja też czekała dziesiątki lat, podobnie jak Ratusz, podobnie jak inne obiekty, które były odkładane w czasie. Wszystkie roboty były odkładane w czasie i czekały jakoś dziwnie czekały na kadencję Burmistrza Bułajewskiego, czekało 40 lat, żeby On w końcu to zrobił, i robi. Dziwne, robi, prawda? Dziwicie się temu, że tyle rzeczy zostało zrobionych i jest nadal robione. I zobaczcie, że jakoś ludzie oceniają to inaczej, niż Wy, grupka Radnych opozycyjnych. Niesamowite rzeczy opowiadacie, blokujecie każdą inwestycję, jesteście przeciwni rozwojowi miasta. Wy, młodzi ludzie? Jakoś dziwne nastawienie macie, życzycie nam tutaj całej naszej koalicji, powiedzmy „koalicji”, bo ja nie nazywam tego, jesteście Radnymi, wszyscy, czy z jednej strony, czy z drugiej, dla mnie jesteście Radnymi i macie dbać o interes miasta. Tak samo jak ja, jako pracownik czy Burmistrz jako szef. I tyle, i to ma być przede wszystkim główny obowiązek nas wszystkich wobec mieszkańców. Jeżeli o tym zapominamy, jeżeli przez 4 lata tylko blokujemy wszystko zamiast pomagać, to coś tu jest nie tak. Musimy się zastanowić po co tu jesteśmy, tak samo Wy, tak samo my, tak samo razem wzięci. Mieszkańcy już niedługo, 1,5 roku, ocenią, ocenią wszystkich, czy tych z prawej strony, z lewej strony. Będzie ocena i wtedy zapytają co zrobiliście, co Pan Panie Radny zrobił przez 5 lat, 5,5 nawet, bo to będzie 5,5 roku kadencja, najdłuższa od kiedy pamiętam, a żyję już długo, także zapytają co zrobiliście i co powiecie? Co powiecie? Co zrobiliście? Blokowaliście wszystko, to co było, co powodowało rozwój miasta. Dziwne będą Wasze odpowiedzi, a ja chętnie też z Wami spotkam się w kampanii wyborczej, ale już nie do miasta. Także porozmawiamy sobie na inne tematy.”

**Radny Robert Wróbel** powiedział „Ja ad vocem, bo Pan Burmistrz Bułajewski zwrócił się do mnie i chciałem jedno pytanie zadać, jedno tylko pytanie, żeby Pan Burmistrz przedstawił procentowo koszty budowy zadaszenia.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że wyłącza Radnemu mikrofon. „Panie Radny, czy Pan rozumie, czy Pan nie rozumie? Zada Pan pytanie w drugim *(projekcie uchwały w sprawie zmian budżetu).* No dlatego pytam, jaki wniosek?”

**Radny Robert Wróbel** odparł „W tym punkcie odnośnie zadaszenia, ponieważ ten projekt w zmianie nazywa się „Kompleksowa przebudowa amfiteatru z budową infrastruktury towarzyszącej.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że wniosek będzie przegłosowany na koniec dyskusji.

**Radny Robert Wróbel „**Pyta Pan o wniosek.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Myślałem, że formalny, nie wiem, o przerwę, czy.”

**Radny Robert Wróbel** „Wniosek formalny w sprawie zmiany nazwy projektu.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** powiedział, że na razie są głosy w dyskusji.

Głos zabrał **Radny Tadeusz Orzoł** „Panie Burmistrzu, Pan mówił o alternatywie, że nie ma już alternatywy, że tych pieniędzy nie można na basen czy na inne inwestycje przeznaczyć. Należało to konsultować z Radnymi przed wysłaniem wniosku i wtedy byśmy zdecydowali co jest ważniejsze dla miasta, czy zadaszenie, czy basen czy inne inwestycje, ale do Wieloletniej Prognozy Finansowej, w której to jest inwestycja umieszczona ‘Kompleksowa przebudowa amfiteatru’. Po pierwsze, uważam tak, że jest to najdroższy sposób wykonania tej inwestycji. W związku z tym, że jest przetarg na projektowanie i wykonanie, jest to zawsze dużo droższa inwestycja. Po drugie zniszczy, ja już tutaj będę się trochę powtarzał, jak koledzy mówili, ale po drugie, też mam takie zdanie, że zniszczy piękny wizerunek amfiteatru. Po trzecie będzie bardzo wysoki koszt wykonana. W chwili obecnej jest 29 280 000. Dodając wskaźnik inflacji, bo na przyszły rok jest planowany ok. 10%, a jest ustawa w tej chwili, że wykonawca ma prawo żądać od inwestora dodatkowych pieniędzy, z uwagi na inflację, czyli 10% do tego dodać będzie 33. Oczywiście przy tej inwestycji trzeba wyciąć 500 drzew, 550 nawet. Uważam, że ta inwestycja, zadaszenie, bardzo podroży i utrudni eksploatację tego obiektu. Uważam, że nie jest to najpotrzebniejsza inwestycja dla mieszkańców. Biorąc powyższe pod uwagę, sumienie mi nie pozwala, żeby głosować za tą inwestycją, tym bardziej, że inne inwestycje, nie ma planowanych innych inwestycji w 2024, a ta inwestycja będzie w 2024, 26 mln tylko jedna inwestycja, a w bieżącym roku mamy na wszystkie inwestycje 25 mln. Czyli po 2024 praktycznie pieniążków na inwestycje nie ma. Mam jeszcze taki apel i do Burmistrza, i do Radnych, żeby nie wygłaszali i nie krytykowali innych Radnych, bo wypowiadać się na temat inwestycji, a nie krytykować kto co powiedział. Ja rozumiem, że Wam nie jest na rękę Pan Jakub Doraczyński, bo jest mądry, młody, wykształcony człowiek, ale nie wolno go w ten sposób krytykować. To tyle z mojej strony, także ja uważam, że dopóki będzie ta inwestycja w budżecie, nie będę głosował za budżetem.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** udzielił głosu Mieszkańcowi Miasta, Panu Adamowi K., który wcześniej zgłosił chęć zabrania głosu w dyskusji. Przewodniczący wyjaśnił, że czas na wypowiedź to 5 minut.

**Pan Adam K.** podziękował za udzielenie głosu, następnie zaczął swoją wypowiedź „Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, Szanowni mieszkańcy Miasta Mrągowa, chciałbym przedstawić swój głos i głos mieszkańców miasta, z którymi się spotykam, z którymi rozmawiam. Nazywam się Adam K., jestem mieszkańcem Mrągowa do urodzenia, cały czas tutaj mieszkam. Dobro miasta, jest mi tutaj, tak jak Państwu, na względzie.

**Radny Dominik Tarnowski** wtrącił się w wypowiedź nie włączając mikrofonu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił by Radny nie przerywał, bo przedłuża to obrady.

**Pan Adam K.** w pierwszej kolejności zwrócił się do Radnego D. Tarnowskiego „Panie Dominiku, jakby Pan chciał jakieś takie prywatne sprawy to prywatnie zapraszam.” Następnie kontynuował przerwaną wypowiedź „Moja wiedza pochodzi tutaj ze źródeł formalnych i nieformalnych, w których się dowiaduje, że koszt budowy, czy rozbudowy amfiteatru wynosi na chwilę obecną ponad trochę 28 mln. Początkowo, z tego co wiem były rozmowy, dużo wcześniej, że miał kosztować 20 mln, czyli już widzę, że ten koszt wzrósł prawie o 10 mln. I te koszty cały czas wzrastają. Amfiteatr, proszę Państwa, jest pięknie usytuowany, ja tutaj mam przed sobą Magazyn Mrągowski, miesięcznik samorządu Miasta Mrągowa. Pięknie jest usytuowany, z pięknym dachem, odpowiednią infrastrukturą. Piękny widok, piękne horyzonty i widoki są równo i z pozycji tutaj osób oglądających z wody, z łódek i tak samo tutaj jeśli chodzi o turystów. Z tego co wiem, no to nie wiem, czy to są, z nieformalnych takich informacji, że projekt ten przewiduje również wycinkę około 500 drzew w tej okolicy. Jeżeli jest to prawda, to na takie działania my się nie zgadzamy jako mieszkańcy, jako ja osobiście, jako mieszkańcy, z tymi, z którymi rozmawiałem. Nasz amfiteatr jest przystosowany do imprez letnich i zmiana tego zadaszenia, no nie wiem, na jakiś taki, żeby wydłużyć ten okres imprez na jakiś zimowy chyba nie ma sensu tutaj absolutnie. Okres turystyczny jest ściśle określony i zadaszenie tego tutaj nic nie zmieni, nawet jeśli pada deszcz. Proszę Państwa, nawet jeśli pada deszcz podczas jakiejś tam imprezy, no to jest ta sytuacja wpisana tutaj w przygodę turysty. Z tego co wiem, nawet gdyby były jakieś takie deszcze, to z tego co wiem, to w ostatnim okresie chyba nie były przerywane imprezy ze względu na padający deszcz, bo rozumiem, że dach miałby takie zadanie m.in. osłonić turystów, czyli widzów tutaj od deszczu, tak? Chciałbym tutaj też wyraźnie taką przedstawić sytuację, o której nie było tutaj mowy. Sytuacja obecnie w Polsce jest no bardzo kryzysowa, czyli mamy 17% inflacji, ceny rosną. Na dzień dzisiejszy koszt tego dachu wynosi 28 ml. Te koszty na pewno wzrosną, to tam nie ma o czym nawet mówić. Jeszcze za wschodnią granicą jest wojna, czasy są niepewne i inwestycje na dzień dzisiejszy w takiej sytuacji są no nie na miejscu. To nie jest czas na takie inwestycje, na tak wielkie inwestycje wg mieszkańców, których ja reprezentuje.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Pana Adama K. o spuentowanie, ponieważ czas na wypowiedź się skończył.

**Radny Robert Wróbel** powiedział Przewodniczącemu, że na samym początku wypowiedzi mieszkańca nie poinformował Go o czasie, który go obowiązuje.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odparł, że powiedział to. Zwrócił się do mieszkańca mówiąc, że ma jeszcze 1 minutę na wypowiedź.

**Pan Adam K.** rzekł „Dobrze, w takim układzie mam tylko prośbę tutaj do Radnych. Macie Państwo swój rozum, swój kręgosłup, wystarczy wsłuchać się w głos mieszkańców. My wszystko podpowiadamy. Bardziej Państwo, powinniście dbać Państwo o dobro mieszkańców, bo to jest teraz czas na sprawdzenie tej sytuacji. Wielu mieszkańców Mrągowa mówi o tym, że nie chcemy takiego amfiteatru za takie koszty i proszę nas wysłuchać.”

Głos zabrała **Radna Katarzyna Detyna** „Ja chciałam właśnie się odezwać właśnie w imieniu mieszkańców, bo ja też jestem mieszkańcem tego miasta. Ja jestem jak najbardziej za i słucham też różnych mieszkańców tego miasta i oni też są za tą inwestycją, więc dlaczego ja ciągle tu słyszę, że mieszkańcy są przeciwko, którzy mieszkańcy? Kilku mieszkańców, część mieszkańców jest przeciwko, ale część mieszkańców za i nie wiadomo teraz jaka szala się przechyli. A ja rozmawiam, a ja z jakimkolwiek rozmawiałam”.

Wypowiedź Radnej K. Detyny została przerwana przez innych Radnych. Przewodniczący poprosił o ciszę. Przypomniał, że głos ma Radna Katarzyna Detyna.

**Radna Katarzyna Detyna** kontynuowała „Tak jak wspomniałam, ja też jestem mieszkańcem Mrągowa i też rozmawiam z mieszkańcami Mrągowa, ale nie tylko, bo uczestnicząc w różnych imprezach, gdzie właśnie padały deszcze słyszałam też od turystów, pretensje o to właśnie, że nie ma zadaszenia, że wydają pieniądze na imprezę, przyjeżdżają z odległych miejscowości, nie są zadowoleni, jak im deszcz kapie za kołnierz tak? Także skarżą się na to niesamowicie i mówią o tym otwarcie, że ‘dlaczego nie ma zadaszenia? kiedy się w końcu doczekamy zadaszenia?’, żeby normalnie, skoro się płaci za bilet za jakąś imprezę tak, to chcą w jakichś warunkach komfortowych spędzić ten czas, tak, a nie chroniąc się przed deszczem.”

Głos zabrał **Radny Grzegorz Parda** „Szanowni Państwo, czy do amfiteatru chodzimy po to, żeby podziwiać widoki czy na jakąś imprezę kulturalną? To jest pierwsze pytanie. Jeśli nie wiecie po co się chodzi do amfiteatru, to nie chodźcie tam. Są dwie wieże widokowe w mieście, z których można podziwiać widok. Można iść na łódkę, na kajaki, na spacer, można sobie podziwiać widoki. Amfiteatr to jest miejsce, gdzie chcemy się spotkać z kulturą różnoraką i to miejsce służy temu. Jeśli będziemy mieli zadaszone, nie będzie nam kapało czy lało za kark, to odpowiednio przeżyjemy tą imprezę, tak. W tym roku kilka razy było tak, że padał deszcz i trzeba było siedzieć w płaszczu przeciwdeszczowym. Jaka to jest zabawa czy odczuwanie przyjemności z tego, co miało być przyjemnością, za co się wydało pieniądze? Jeszcze jedna sytuacja, śmieszna trochę. Ale poszedłem do amfiteatru, wziąłem parasolkę, bo taka pogoda była dziwna trochę. Ochrona na wejściu zarekwirowała mi ten parasol, kazała powiesić na płocie. Wychodzę z imprezy się okazuje, że mojego parasola nie ma. No, ktoś sobie pożyczył, nie oddał do dzisiejszego dnia. Padało, Panie Tadeuszu, tylko, że miałem jeszcze oprócz parasolki płaszcz przeciwdeszczowy. No przeżyłem, ale zmoknięty byłem.”

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział „Mieszkańcy są za czy przeciw. Jeżeli mieszkańcowi się powie tylko „czy jesteś za zadaszeniem?’, to tak. Jeżeli się mieszkańcowi powie, że kosztować to będzie ponad 30 mln to już na pewno będzie mówił przeciw. To jest dokładna informacja dla mieszkańców, że ile to będzie kosztować.”

Głos zabrał **Burmistrz Stanisław Bułajewski** „Odnosząc się do tego, że jest ciężka sytuacja, rzeczywiście ciężka i nieprzewidywalna. Czyli w takim wypadku należałoby zrezygnować z kolektorów. Natychmiast zwrócić pieniądze, może zostanie jeszcze troszeczkę nam środków własnych. Tak, nie chodzi o odkopanie rur, bo jesteśmy jeszcze na takim etapie, gdzie moglibyśmy odzyskać bardzo dużo środków. Naprawdę nie żartujmy sobie z tych inwestycji, to po pierwsze. Po drugie, czasami widzę takie wpisy: ‘dlaczego realizujemy inwestycje dla turystów, dlaczego nie ma czegoś dla mieszkańców?’ Ja przypominam, że miasto Mrągowo jest miastem turystycznym i tak naprawdę te osoby, które przyjeżdżają do nas, korzystają z miejsc noclegowych, z naszych restauracji, zostawiają tu ogromne pieniądze. Chyba nie chcemy ich się pozbyć, bo nasi mieszkańcy na tym zyskują. Jeszcze jedna informacja jeżeli chodzi o to, co powiedział Pan Radny Tadeusz Orzoł, że jeżeli powiemy mieszkańcom zadaszenie, to się zgodzą. Mówmy prawdę, to nie są pieniądze przeznaczone na zadaszenie, tylko na zadaszenie i drogi dojazdowe do hoteli, pensjonatów, miejsca parkingowe, oświetlenie i wiele innych kwestii w samym amfiteatrze, także zmiana poszycia zadaszenia widowni, tak jak mówiłem. Kwestia wycinki drzew, krzaków została rozstrzygnięta przez poprzednią Panią Burmistrz i Pana Tadeusza Orzoła, bo to był Pana pomysł. Ja Panu gratuluję tego pomysłu, chyba że Pan się teraz z tego pomysłu wycofuje, bo projekt modernizacji dróg dojazdowych do hoteli i pensjonatów, projekt budowy parkingów to jest projekt z poprzedniej kadencji. Nam się udało zrobić kompleksową modernizacje i naprawdę proszę pojechać do właścicieli hoteli i pensjonatów i proszę powiedzieć ‘jestem przeciw’. Taplajcie się w błocie dalej, niech turyści nas oceniają tak jak oceniają. Bo oczywiście ci przedsiębiorcy robią wszystko, co możliwe, są fantastyczni. Robią w swoich obiektach coś cudownego, naprawdę na bardzo wysokim poziomie miejsca noclegowe, ale ten dojazd jest tragiczny. Naprawdę nie spierajmy się, poprzyjmy tą inwestycję, która polega nie tylko na zadaszeniu. Jeszcze raz podkreślam, to nie chodzi tylko i wyłącznie o zadaszenie i to co powiedział Grzegorz Parda, my nie przychodzimy do amfiteatru po to, by podziwiać widoki, tylko przychodzimy na koncert, na imprezę. Dalej te widoki w migawkach telewizyjnych będą, będzie amfiteatr nad jeziorem Czos. Widzimy w jaki sposób filmuje się tego typu wydarzenia i z dronów. boki też będą jak najbardziej dalej widoczne, a więc tu niczego nie niszczymy, po prostu wychodzimy na piąty poziom ponad to co jest teraz, bo nie możemy stać w miejscu. Bardzo proszę o poparcie tej uchwały.”

**Radny Tadeusz Orzoł** odparł „Ja tylko zabieram (głos) po to, żeby sprostować kłamstwo, które Pan Burmistrz wygłosił. Ja nigdy nie byłem, nie miałem nigdy pomysłu, żeby wycinać 550 drzew. Pan kłamie. To jest kłamstwo wielkie.”

Do dyskusji włączył się **Radny Bogusław Wilk.** Powiedział, że dokładnie usłyszeliśmy dla kogo ta inwestycja jest, dla turystów nie dla mieszkańców. „Pan Burmistrz powiedział robimy to dla mieszkańców. Pan Burmistrz chyba nie wie kto zostawia u nas największe podatki. Mieszkańcy zostawiają i z tego dostaje Pan Burmistrz. Sam powiedział, że dostał 3 mln teraz, w związku z tym trzeba się spytać jedno: ‘dla kogo robimy?’ jeżeli mamy inne inwestycje, których nie zrobiliśmy. I jeżeli te inwestycje nie zostały zrobione dla mieszkańców. Nawet prosta rzecz, dzieci się rodzą, już brakuje miejsc w przedszkolach, a Burmistrz ‘po co przedszkole, lepiej amfiteatr zróbmy?’ Panie Burmistrzu, ja teraz rozmawiam i dobrze, że mam taki głos, że Pana zagłuszam, bo jeżeli inaczej nie możemy rozmawiać. Ja Panu nie przeszkadzałem jak rozmawiałem. Teraz powiedzmy, jeżeli Pan Burmistrz uważa, że za dużo jest mieszkańców Mrągowa i przez to, że nie ma pewnych inwestycji infrastrukturalnych, gdzie młodzi mówią no może bym tu został, ale nie ma tego, nie ma tamtego. Ile mieszkańców wymeldowało się już teraz? Coraz mniejsze Mrągowo jest, ale najlepsi są turyści, bo turystom trzeba wszystko dać. Powie Pan, Panie Burmistrzu, spyta się Pan starszych ludzi, ile razy byli za jeziorem Czos przy amfiteatrze. Teraz, w tym roku akurat mówili, że oni tego nie chcą, oni nie chcą drzew wycinanych 500 sztuk, bo oni uważają, że miasto Mrągowo powinno być zielone. Ja mówię o tej inwestycji, którą tak preferujecie, żeby ją zrobić. Zróbcie za te pieniądze 10 mln pobudujcie przedszkole, dom starców, to co ludziom potrzeba. Zróbcie środek miasta, gdzie wszyscy mówią, że polbruk to jak za króla Ćwieczka jest. 4 lata było i trzeba było o Otolii nie mówić teraz. 4 lata minęło i dalej nie ma ani projektu zrobionego ani nic. Pani Otolia to już jest śmiech na sali, że non stop tylko Pani Otolia. Niedługo może zejdzie z tego świata i ‘Pani Otolia’ dalej będziecie mówić, bo Pani Otolia jeszcze niech wróci z tamtego świata i pobuduje nam ulice. Głupoty to można mówić gdzie indziej, mówię to co ludzie. Ja się spytałem, dzisiaj prowadziłem kurs w Mrągowie, było 20 osób, wszyscy mieszkańcy Mrągowa, nie było nikogo przyjeżdżającego. Zadałem pytanie, kto z Państwa był w amfiteatrze w tym roku. 20 osób, dzisiaj zadałem pytanie, 2 osoby były w amfiteatrze, tylko dlatego, że dostały bilety za darmo. W związku z tym porównanie mamy, kto tam chodzi, jeżeli turyści, to róbmy wszystko turystom, a z Mrągowa ludzie niech się wyprowadzają.”

Glos w dyskusji chcieli ponownie zabrać Radny Waldemar Cybul, Radny Jakub Doraczyński, Radny Robert Wróbel. Wobec tego, że Radni dwukrotnie zabierali głos **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** nie udzielił im go ponownie. Zapytał Radnych o to, czy ktoś jest przeciwny temu, by wspomniani radni ponownie zabrali głos (3 minuty na wypowiedź). Radny Dominik Tarnowski zgłosił sprzeciw. Przewodniczący powiedział, że na posiedzeniach komisji także można było dyskutować. W związku z głosem przeciwnym oraz brakiem prośby o udzielenie głosu Radnym, którzy dotychczas nie zabierali głosu Przewodniczący zakończył dyskusję. Zapytał o wnioski.

**Radny Robert Wróbel** powiedział „Więc mój wniosek formalny polega na zmianie nazwy zadania wprowadzonego do Wieloletniej, a mianowicie nazwa zadania brzmi ‘Kompleksowa przebudowa amfiteatru w Mrągowie z budową infrastruktury towarzyszącej - poprawa infrastruktury’. Wnioskuje o zmianę tej nazwy na ‘Kompleksowa przebudowa amfiteatru w Mrągowie z budową infrastruktury towarzyszącej w celu budowy teatru zadaszonego - poprawa infrastruktury’. Zgodnie z definicją amfiteatr jest to miejsce otwarte, plenerowe, a my już amfiteatru nie będziemy mieć. To jest umotywowanie mojego wniosku.”

**Radny Dominik Tarnowski** zgłosił kontrwniosek, dlatego że wniosek Radnego Wróbla był Jego zdaniem kompletnie bezsensowny, nie miał nic wspólnego ani z merytoryką, ani z logiką, ani z podstawową wiedzą, której Pan Radny R. Wróbel nie ma. „Pan nie ma zielonego pojęcia czym są teatry, bo gdyby Pan wiedział, skąd się wywodzi teatr. Skąd wywodzi teatr? No, skąd się wywodzi teatr? Pan Wróbel nie ma zielonego pojęcia, skąd się wywodzi teatr, ponieważ teatr grecki odbywał się w amfiteatrach. Poza tym, to zadaszenie nie jest zadaszeniem stałym, nie zamyka przestrzeni nad amfiteatrem. W związku z tym amfiteatr pozostanie amfiteatrem, a Pan chce w tej chwili doprowadzić do sytuacji takiej, że zmieniając nazwę zadania jednocześnie uniemożliwi Pan pozyskanie 20 mln zł. Pan w ten sposób bezczelnie działa na szkodę Miasta Mrągowa, usiłując wprowadzić taką zmianę budżetu, poprzez zmianę nazwy zadania po to, żebyśmy my musimy zwrócić te 20 mln zł, także, nie dość, że Pan jest ignorantem, to jeszcze Pan jest szkodnikiem, który usiłuje działać na szkodę miasta Mrągowa.”

Głos zabrał **Radny Robert Wróbel**  „Panie Przewodniczący, Pan Tarnowski na początku sesji poczuł się strasznie obrażony i dotknięty. Prosił o jakąś kulturę, której, mi się wydaje, że nie ma. Tu właśnie przed chwilą potwierdził.”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odniósł się do treści wniosku Radnego R. Wróbla „Po pierwsze nie możemy tego wniosku Radnego Wróbla uwzględnić, bo jest on w dużej części nielegalny m.in. dlatego że my składaliśmy konkretny wniosek z konkretną nazwą do Polskiego Ładu i nie możemy teraz manipulować. Ja wiem, że tutaj chodzi o zmanipulowanie tej nazwy, tak, żeby obrzydzić mieszkańcom tą inwestycje, że chodzi głównie o zadaszenie amfiteatru, co jest totalną bzdurą, to po pierwsze. Proszę Radnych, bo oczywiście Radny ma prawo taki wniosek zgłosić, ale proszę o jego odrzucenie. Po drugie, no Radny Wilk przechodzi samego siebie. Myślałem, że jest dobry tylko w zdjęciach, ale jednak ma wiele umiejętności. Przepraszam, Panie Przewodniczący, za tą uwagę, ale to nie jest inwestycja dla turystów, proszę nie myśleć tak wąsko. W tych wszystkich miejscach pracują nasi mieszkańcy i z tych pieniążków, które otrzymują w tych miejscach hotelowych, w restauracjach, utrzymują swoje rodziny, bez turystów, ja nie mówię, że wszyscy, ale duża grupa mieszkańców, kilkaset osób, ich jedynym źródłem utrzymania jest praca w tych miejscach, oni też odprowadzają podatki i przypominam, my nie realizujemy tej inwestycji ze środków własnych. My otrzymaliśmy z Polskiego Ładu 20,5 mln zł. Inwestycja po przetargu jest 28 200 000. Trzeba do tego dorzucić powiedzmy 1 mln zł. Reszta to jest ta kwota około 8-8,5 mln zł, którą wydatkujemy z budżetu miasta, m.in. z tych podatków, które są płacone przez właścicieli hoteli, pensjonatów, restauracji. Tak jak wspomniałem mamy ogromną szansę. Jeżeli teraz ta szansa nie zostanie wykorzystana, to możemy się pożegnać z subwencją inwestycyjną czy z dodatkowymi środkami na tą inwestycję, a więc realnie ta inwestycja nie będzie kosztowała, tak jak powiedziałem, więcej jak 4,5 mln zł miasto. Tak ogromna inwestycja i nie zadaszenie, tylko zadaszenie + drogi dojazdowe + parkingi + oświetlenie + zadaszenie widowni amfiteatru, zmiana wielu miejsc w tym amfiteatrze, tak by był on jeszcze bardziej atrakcyjny, by tych imprez mogło być dużo, dużo więcej.”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził przerwę w obradach.

*Przerwa trwała od godziny 19.15 do godz. 19.25*

#### Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady LV sesji Rady Miejskiej w Mrągowie.

**Radny Robert Wróbel** wycofał swój wniosek. Powiedział, że chciał zwrócić tylko uwagę, że już od momentu budowy tego zadaszenia już nie będzie w Mrągowie amfiteatru.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie. W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 11 głosami „za”, przy 7 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 30*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 31*

*Uchwała nr LV/4/2022 w sprawie* *zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2022-2029*

1. **zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2022**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych nie wypracowała opinii nt. projektu uchwały. Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul** „Są te dwie uchwały powiązane, czyli wieloletnia uchwała powiązana jest z budżetem, w związku z powyższym również przy tej uchwale niestety będę przeciwny z bardzo prostej przyczyny m.in. Szanowni Państwo w poszczególnych paragrafach tutaj dokonuje się przesunięć środków finansowych, chociażby w dziale 600 transport i łączność, w celu tzw. montażu finansowego. Przypomnę Państwu, że przewidywana kwota wydatkowania środków na inwestycję związaną z modernizacją amfiteatru, to 21 mln z groszami. I to była decyzja Pana Burmistrza o planowanych środkach związanych z inwestycją, natomiast zgodnie z rozstrzygnięciem przetargowym inwestycja wynosi na dzień dzisiejszy ponad 28 mln zł. Też mówimy tutaj o przewidywanych 29 280 000, tu już wspominali zarówno Radni jak i mieszkańcy o tym, że nawet aktualne przepisy pozwalają inwestorowi uwzględnić, jakby zmieniają się inflację, czyli nawet podnieść tą kwotę zaplanowanej inwestycji, obniżyć się tego nie da, tak jak Pan Burmistrz tutaj sugerował w drugą stronę. Natomiast, Szanowni Państwo, mówiliśmy o wielu inwestycjach związanych z miastem i przeznaczonych dla mieszkańców m.in. wspomniane wcześniej właśnie żłobek, m.in. dworzec, to tutaj i w przerwie, i w dyskusjach wcześniejszych wybrzmiało jasno: nie jesteśmy przeciwni rozwojowi miasta, natomiast w obecnej sytuacji ekonomicznej, kiedy nie otrzymaliśmy informacji o Pana Burmistrza, konkretnie, o ile wzrosną koszty związane z chociażby energią elektryczną, o ile wzrosną planowane podatki, które będziemy, rozumiem przy budżecie na przyszły rok za chwileczkę również omawiać i głosować. Nie mając też informacji, o którą prosiliśmy tutaj w programie funkcjonalno-użytkowym, który jest przygotowany, jakie będą koszty użytkowania tego obiektu, z czym się możemy liczyć, jeśli chodzi o tego typu inwestycje. Podniesienie kosztów inwestycji o około 8 mln na tą chwilę przy obecnej sytuacji zarówno ekonomicznej kraju, mieszkańców jest nieuzasadnione, tylko i wyłącznie ten aspekt jest czynnikiem, który po prostu powoduje, że ja będę głosował przeciwko wydatkowaniu tych środków, na tak przygotowaną inwestycję, a tylko przypomnę, Panie Burmistrzu, tzw. grzech pierworodny. To też wybrzmiało dzisiaj, że planując wydatkowanie fajnie by było, żebyśmy sobie taką dyskusje przeprowadzili przed złożeniem projektu przez Pana do dofinansowania i wtedy rzeczywiście może byśmy bardziej się skupili na modernizacji amfiteatru oraz przebudowie infrastruktury towarzyszącej, bo wie Pan dokładnie, to też Pan wspominał, że jestem tego zwolennikiem, bo to infrastruktura towarzysząca, parkingi są głównym elementem, który w tamtym rejonie naszego miasta jest niezbędny. Natomiast czy koncepcja amfiteatru, ta, która jest w programie funkcjonalno-użytkowym czy inna to można było rozmawiać przed złożeniem wniosku. A, krótko mówiąc, naważył Pan piwa i teraz próbuje nas zachęcić do tego, żebyśmy razem z Panem je pili. Na same piwo bym się umówił, natomiast, jeżeli chodzi o piwo za prawie 10 mln niestety dziękuję.”

**Radny Jakub Doraczyński** powiedział, że cała dyskusja i problem wynikają z tego Jak Burmistrzowie działali do tej pory, bo jeżeli to jest taka ważna dla Burmistrza inwestycja, można uznać, że z różnych aspektów najważniejsza, to Rady sobie wyobraża, że jeżeli zostaje Burmistrzem to w pierwszej kolejności zleca projekt wykonania zadaszenia, bo przy takim projekcie w momencie składania wniosku to by były już zbliżone koszty. Jeżeli wszystko byłoby robione zgodnie z logiką działania, to na początku kadencji środki na dokumentację projektową w budżecie miasta były zabezpieczone. Można było zlecić dokumentację techniczną zadaszenia, gdzie są również kosztorysy, gdzie są przedmiary, gdzie są rozwiązania. I wtedy tak naprawdę w momencie składania wniosku do Polskiego Ładu można było z dużo mniejszym błędem złożyć ten wniosek. Jeżeli Burmistrz złożyłby wniosek na 25 mln zł, jeżeli dobrze oszacowałby koszty tej inwestycji nie byłoby tej dyskusji i tak naprawdę miasto dostałoby większe dofinansowanie. Nie byłoby takiego problemu w kwestii dyskusji dołożenia 6 czy 7 mln zł. Byłby projekt, zupełnie inaczej by to wyglądało, by złożono to tylko jako wykonanie i można by dużo lepiej panować nad wszystkimi wydatkami. Tak naprawdę wszystko zostało zrobione na łapu-capu. Pojawiła się możliwość składania wniosku, do Funduszu Inwestycji Strategicznych. To jest jedna kartka A4, ktoś pisał zakres i ktoś pisał szacowaną kwotę. Radny założył, że Burmistrz to widział i na podstawie czyichś wyliczeń tą kwotę potwierdzał. To zdaniem Radnego pierwszy błąd. Burmistrzowie działają tak naprawdę ze wszystkim. Radny zwrócił się do Zastępcy Burmistrza „Nawiązując do tego, Panie Tadeuszu, co Pan mówił, po raz kolejny Panu dziękuję. Ja, te wszystkie inwestycje, które Pan dzisiaj wymienił jako zrealizowane przez Pana, jak porównamy, ja tu mam Panów komitetu program wyborczy, to tam tego nie ma. A jak pokażę Panu program wyborczy Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej, to tam było zarówno wymienione literalnie, przebudowa dróg na Zatorzu, modernizacja i termomodernizacja szkoły na ul. Bohaterów Warszawy, gdzie przypomnę Ci, Panie Tadeuszu, przepraszam, że wniosek złożony o ogromne dofinansowanie unijne został złożony przez Panią Burmistrz. W marcu 2019 roku bodajże otrzymaliście Państwo informacje, że dostajecie ogromne dofinansowanie. Także z całym szacunkiem, ja zawsze mówię, bardzo dobrze, chociaż odnośnie tego przetargu mam swoje uwagi, ale udaje się tą inwestycję wykonać, tego też nie było w Państwa programie, Panie Tadeuszu, w Państwa programie nie było termomodernizacji szkoły nr 1. Tam były różne rzeczy: baseny, sauny, budynki, tak samo Park Sikorskiego, Park Słowackiego, wszystkie dokumentacje, wszystko. Możemy spojrzeć, możemy zobaczyć, gdybyście tego Panowie nie mieli to nie mielibyście szans dostawać dofinansowania. I to też już tutaj pozwoliłem sobie z Radnym Morozem dyskusję zakulisową troszkę odbyć. Uważam, że to działanie Pana Burmistrza i dziwię się, ja się dzisiaj autentycznie dziwię Radnym Prawa i Sprawiedliwości, którzy nota bene usunęli Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość na rzecz Klubu Prawicy. Dziwię się, bo dzisiaj Panowie w samorządach to Radni partii rządzącej powinni być chwaleni. Tu powinna być radość. Dzisiaj, jeżeli ta inwestycja by była dobrze przygotowana i dobrze przemyślana, to dzisiaj Prawo i Sprawiedliwość dostawałoby same plusy w Mrągowie, bo ludzie by się cieszyli. A my dzisiaj, już mówiłem, przy optymistycznym założeniu, chociaż uważam, że to nie jest prawda, nawet załóżmy, że jest pół na pół, to połowa miasta jest wściekła na tę inwestycję. Z dofinansowania na poziomie 20 mln zł. Szanowni Państwo, spójrzcie na to trochę logicznie.”

Odpowiedział **Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Jeżeli, Pan jest, Panie Radny nieuczciwy nawet wobec siebie, jak słucham teraz Pana, mówi Pan, że realizujemy program Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej, a Pan blokuje to wszystko, to gdzie tu jest logika? Druga taka refleksja, że Wy przeszkadzacie sobie nawzajem i jeżeli Pan przeszkadza, powiedzmy Radnemu z kolacji to jest okej, jeżeli Panu przeszkadzają to jest źle, taka zasada Kalego, Kali ukraść krowę dobrze, ale Kalemu ukraść krowę niedobrze. Także bądźcie tutaj też sprawiedliwi wobec drugiej strony, nie przeszkadzajcie sobie, bo to nie służy dobru dyskusji, nawet Pan Tadeusz teraz, też zasadę Kalego stosuje, także, poczeka Pan, Panie Radny, wszystko ma swój cel i swój czas. Jeżeli chodzi o tą inwestycję, bo ciągle czepiacie się tej inwestycji i mówicie, gdyby ona była dobrze przygotowana, ale sam Pan ciągle zaprzecza sobie. Wie Pan, że mieliśmy na złożenie wniosku bardzo mało czasu. Trzeba było się zdecydować szybko, podjąć decyzję szybko. Bardzo mało czasu na zorganizowanie się i to zrobiliśmy. Oszacowanie, jak Pan mówi, dlaczego nie złożyliście na 25, byście dostali 25, to nie jest koncert życzeń. Tam są przyznawane środki i tyle tylko mogliśmy dostać i maksymalną kwotę, jaką mogliśmy dostaliśmy, gdybyśmy złożyli na 50 to byśmy byli odrzuceni w ogóle. Trzeba było w miarę realnie oceniać i w miarę realnie to zostało ocenione i tyle dostaliśmy. Wie Pan, przecież tam siedzą trochę może lepsi fachowcy niż Pan i ja. Patrzą na projekty, oceniają je i przyznają środki.”

**Radny Marian Miksza** zadał pytania odnoszące się do załączników projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na 2022 rok. „W załączniku nr 2 do tej uchwały jest wiele zmian. Dział 600 § 6050 wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych. Przed zmianą było 9 161 789, zmniejsza się o kwotę 2 052 727 zł. Dlaczego taka zmiana i na co te pieniądze będą przeznaczone, czy są przeznaczone i następnie tak, taka też większa kwota, bo tych zmian jest sporo. Dział 754, bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, przed zmianą jest 1 472 064 zł, zmniejsza się tą kwotę o 1 309 931, więc też dlaczego i na jaki cel te pieniądze? I teraz jest tutaj mam tak, też taka większa zmiana, dział 852, czyli pomoc społeczna, przed zmianą jest 11 795 650 zł, zmniejsza się o kwotę 215 681 zł. Też pytanie, dlaczego, z jakiego powodu i na co te pieniądze. I teraz tak, jeszcze mam pytanie odnośnie załącznika nr 3, źródła sfinansowania deficytu lub rozdysponowania nadwyżki budżetowej w 2022 roku i przychody z zaciągniętych kredytów na rynku krajowym. Plan 5 mln, czyli miasto bierze kredyt 5 mln, jeżeli tak, to na jaki cel?

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** poprosił Panią Skarbnik o poinformowanie Radnych, na czym polegają autopoprawki.

**Skarbnik Miasta Aneta Romanowska** powiedziała „Państwo dostaliście pierwotną zmianę w materiałach, następnie była zmiana, która dotyczyła wprowadzenia dodatku węglowego. Na obu komisjach byłam, referowałam te zmiany, natomiast ostatnia zmiana, czyli ta z dnia wczorajszego dotyczyła wpływu zarządzenia Burmistrza, bo tak jak Pan Radny wie, Burmistrz może dokonywać zmian w budżecie, które nie wykraczają poza kompetencje i nie wchodzą w zakres Rady. I te zmiany zostały wprowadzone Zarządzeniem Burmistrza w sprawie zmian budżetu dostępnym na stronie naszego miasta, na BIP-ie, jeżeli Pan Radny chciałby zobaczyć, czego one dotyczą. Natomiast w stosunku do uchwały, którą Państwo dostaliście przed komisjami, która była omawiana na komisjach, zmiany dotyczą załącznika nr 2. Jeśli Pan Radny zerknie w plan po zmianach w załączniku nr 2, to ja powiem, które pozycje się zmieniły. Otóż uległa zmianie pozycja w rozdziale 801 801 01 plan po zmianach wynosi 21 089 935,36 i to jest kwota inna niż była pierwotnie. Paragraf w rozdziale 801 03 oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, to jest kwota 795 493 04 po zmianie, 801 04 przedszkola 9 038 334,25. Dział 851 ochrona zdrowia, rozdział 81 54, § 4 300 zakup usług pozostałych. Kwota po zmianie to jest 614 934. I dział 853 to jest kwota działu 3 634 308, 853 95 po zmianie 3 634 308. § 311 1 411 718. Zmianie uległ również § 401 19 402, po zmianie, 411 § 3730 § 412 459 § 421 16 500 § 4 300 140 941 i to są wszystkie zmiany, które miały miejsce od posiedzenia komisji. I teraz jeśli chodzi, to są te zmiany, które wynikały z zarządzenia, natomiast jeśli chodzi o ten stan z komisji i pierwotna uchwała w uzasadnieniu do tej uchwały nie zmieniło się nic, został wprowadzony ten dodatek węglowy, który już Państwu referowałam i jeśli Pan pyta o kwotę, zaraz powiem którą, w załączniku nr 2 w dziale 600 to szczegółowo te zmiany zostały opisane w uzasadnieniu do uchwały w dziale 600. Na całą kwotę zmian największy wpływ ma zmiana przeniesienia kwoty 1 822 727 i dotyczy to zmiany klasyfikacji, która jest teraz w piątym akapicie od góry w uzasadnieniu do uchwały, tj. 1 822 727, to jest największa część tej zmiany, o której Pan teraz wspomniał i ona dotyczy zmiany klasyfikacji budżetowej, która wynika z rozporządzenia lipcowego, gdzie ustawodawca dał nam czas trzymiesięczny, czyli do końca mniej więcej października mamy czas na dostosowanie naszej klasyfikacji do rozporządzenia. Ja również o tym mówiłam na komisjach. Pytał Pan również o dział 754 i o zmianę, natomiast inne kwoty są również każda z tych kwot, które Państwo macie w łączniku nr 2 jest szczegółowo opisana w uzasadnieniu. Natomiast jeśli chodzi o dział 754 jest analogiczna sytuacja, czyli kwota 1 309 931 również dotyczy zmiany klasyfikacji budżetowej i dział 852 to są też głównie oprócz tych zmian, które Pan widzi, w pierwszym akapicie tj. 20 tys. na zadanie inwestycyjne w celu wykonania instalacji ppoż i zwiększenia planu dodatków mieszkaniowych i zwiększenia o kwotę, zmniejszenia o kwotę 79 tys. To jest również taka sytuacja, że dokonuje się tutaj zmian w celu dostosowania klasyfikacji budżetowej. Te wszystkie zmiany na takie duże kwoty wynikają z tego, że tak jak Państwo wiecie, w momencie, gdy pojawiła się wojna na Ukrainie, otrzymywaliśmy od tamtego czasu środki z funduszu pomocy Ukrainie i dotychczasowa klasyfikacja budżetowa nie przewidywała pomocy mieszkańcom Ukrainy na terenie naszego kraju, więc każdy z samorządów w celu jak najszybszej wypłaty świadczeń wprowadzał te dane do budżetu po to, żeby móc te świadczenia wszystkie wypłacać. W momencie zmiany klasyfikacji dostosowujemy klasyfikację do obowiązujących przepisów. A załącznik nr 3 nie uległ również zmianie. Pierwotnie jest to, ta 5 mln kwota kredytu jest zaplanowana w planie budżetu, funkcjonuje ona od 15 listopada ubiegłego roku, przez cały rok nie uległa zmianie. Jak Pan wie, jest ona przeznaczona na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu miasta i dotychczas kredyt nie został pobrany.

#### Radny Robert Wróbel zapytał o proporcje między kosztami zadaszenia, a kosztami innych robót towarzyszących, bo są bardzo istotne. Radny nie otrzymałem odpowiedzi, zapytał czy otrzyma je teraz czy na piśmie.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odparł „Musimy podpisać z wykonawcą umowę i po podpisaniu tej umowy, zostanie przedstawiony harmonogram robót. Wtedy dokładnie będziemy mogli na te pytania wszystkie odpowiedzieć. Nie chciałbym wróżyć z fusów, oczywiście my mamy pewne szacunki, których w tym momencie nie chciałbym ujawniać, potem, żeby się z pewnych wypowiedzi nie wycofywać. Chciałbym, żeby to wykonawca przedstawił harmonogram robót i na bazie tego harmonogramu te proporcje zostaną pokazane.”

#### 

#### Radny Robert Wróbel kontynuował „Zadam je wszystkie ciągiem, a mianowicie, tam Pan Burmistrz wspomniał o 10%, nie wiem, no kwocie, którą otrzymało miasto na budowę tych mieszkań komunalnych, które mają być budowane przez TBS. Chciałem się dowiedzieć, jaka to jest kwota i gdzie mam tej kwoty szukać w budżecie. Drugie pytanie to jest, które zadałem poprzednio i nie dostałem odpowiedzi, a mianowicie kwota kolumbarium zwiększyła się o 100%, tak, kolumbarium kosztuje 677 tys., pierwotnie miało kosztować 340, więc 100% więcej. Tak na marginesie, mam nadzieję, że koszty te budowy zadaszenia również nie dojdą do takiego procentowego zwiększenia jak tutaj w przypadku kolumbarium. Natomiast pytałem się ostatnio odnośnie regulaminu wykorzystania cmentarza komunalnego, ponieważ kolumbarium, miejsce kosztuje, to jest regulamin z 22 kwietnia bodajże, miejsce kosztuje 3 tysiącach, wynajem niszy. Mamy 150 miejsc, netto jest 450 zł, brutto wychodzi 570, my wydajemy 100 tys. więcej, więc pytanie czy w związku z tym, że inwestycja przewyższa ewentualne wpływy z wynajęcia nisz, czy miasto planuje podwyżkę, zwrócenie się do TBS-u, czy zarządzeniem wprowadzenie nowego regulaminu z nową kwotą? I pytanie kolejne, dowiedziałem się ostatnio, że Mrągowskie Centrum Kultury od naszych mieszkańców zaczęło pobierać opłaty. To jest 15 zł od osoby uczestniczącej w zajęciach. Czy w związku z tym planujemy zwiększenie dotacji dla domu kultury, żeby tych opłat nie było, czy jaki jest Pana stosunek do tych opłat, które zostały wprowadzone? Nie przypominam sobie, żeby pracując przez 12 lat w domu kultury, żeby jakiekolwiek opłaty były od mieszkańców pobierane. Oczywiście, nie mówimy o wynajmie komercyjnym sal.”

#### 

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odparł „Jeżeli chodzi o kolumbarium, to rzeczywiście w związku ze zwiększonymi wydatkami na realizację tej inwestycji na pewno nastąpi wzrost, jeżeli chodzi o możliwość skorzystania z tej niszy, to na pewno, bo w jakiś sposób trzeba będzie doprowadzić do takiej rekompensaty. Choć i tak jest to oferta, ciężko w tym momencie, jakby o tym mówić, bardzo atrakcyjna w porównaniu z budową pomnika na grobie, ale to już inna kwestia, bo ktoś, kto będzie miał w cudzysłowie ochotę, by pogrzeb był pogrzebem ziemnym, no to decyduje się samodzielnie na tego typu, a nie inny pochówek. Natomiast, jeżeli chodzi o, tam była jeszcze sprawa opłaty w domu kultury, tak, takie opłaty zostały wprowadzone. Do mnie nie zgłaszał nikt, żaden mieszkaniec nie zgłaszał żadnych uwag, że tego typu opłata w takiej wysokości blokuje tej osobie udział w zajęciach prowadzonych przez Mrągowskie Centrum Kultury, a więc to ta decyzja jest oczywiście ocenna, można do niej podchodzić w taki sposób i iść w tym kierunku, że ‘nie pamiętałem nigdy by tego typu opłaty były pobierane, a więc, jeżeli są pobierane to jest źle, bo mieszkańcy są obdzierani z resztek pieniążków’, ale to mówię, to wszytko zależy od podejścia. Do mnie nie zgłosił się ani jeden mieszkaniec, który wyraziłby swoją dezaprobatę dla tego typu decyzji. Natomiast jeżeli chodzi o wpłatę, te pierwsze 10% to była kwota niespełna 3 mln czy, 2 534 511 zł. I teraz ta kwota czeka na uchwałę zgromadzenia wspólników, na naszą uchwałę. Potem będą zwiększone udziały w TBS-ie i realnie ta kwota zostanie przekazana w momencie podjęcia zarządzenia na konto TBS, a więc taka troszeczkę skomplikowana procedura. Udziały oczywiście, jeżeli chodzi o tą kwotę, to jest taka ciekawostka, te 2,5 mln po prostu zwiększy się udział miasta w spółce TBS, a więc tutaj my realnie nie stajemy się mniejszościowym udziałowcem TBS-u, tylko dzięki tym środkom przybywa nam tych udziałów i tym samym stajemy się jeszcze w większym stopniu, jakby właścicielem TBS-u, oczywiście ktoś może powiedzieć, ale wcześniej TBS to 100% spółka miejska. Teraz nie. No ale wcześniej TBS, tak jak wspomniałam przez kilkanaście lat nie wybudował żadnego budynku, a więc coś za coś.”

#### Skarbnik Miasta Aneta Romanowska zwróciła się do Radnego R. Wróbla „Znajdzie Pan to w załączniku nr 1, w dziale 795 § 629, kwota 2 534 511. I w załączniku nr 2, 795 również rozdziale, w § 601 zakup i objęcie akcji udziałów, jest to kwota 2 535 000 i jest to różnica między dochodami, a wydatkami, ponieważ udziały w TBS-ie dzielą się na 500 zł równe. Dlatego musieliśmy dołożyć ten kawałeczek, żeby równo udziały objąć w TBS-ie.”

#### Radny Robert Wróbel zadał Burmistrzowi kolejne pytanie dotyczące Mrągowskiego Centrum Kultury „Jaka była przyczyna wprowadzenia tych opłat, bo rozumiem, że jest konkretna przyczyna wprowadzenia takich opłat. I to drugie pytanie, na które nie uzyskałem odpowiedzi, zakładam, że jakieś fundusze w przypadku domu kultury pod koniec roku się wyczerpały, więc pytanie polega na tym, czy planujemy jako Urząd Miasta, czyli główny organizator domu kultury zwiększyć dotację w tym roku?”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odpowiedział „Myślę, że Pan wie, gdzie jest Mrągowskie Centrum Kultury, a więc zapraszam na spotkanie z Panią Dyrektor i myślę, że wszystkiego Pan się dowie. Pani dyrektor zarządza obiektem, jest dyrektorem, a więc podjęła taką decyzję i to wszystko. Drugie pytanie? Jeżeli chodzi o najbliższy rok, no jest to trudny rok, przewidywalny. Tak jak tutaj było pytanie, takie troszeczkę może z sensem, troszeczkę bez sensu, czy już wiemy, jakie będą koszty energii elektrycznej, nie wiemy, bo wiedzieć nie możemy i nie wie jeszcze przynajmniej 200 podmiotów, bo jesteśmy w grupie zakupowej razem z Miastem Olsztyn, z wieloma samorządami i firmami. I tak jak Państwo może wiecie, może nie, bo to nie jest tajna informacja. Wzrost w porównaniu z tym rokiem obecnym jest na chwilę obecną przy pierwszym przetargu, który został unieważniony niemal 600%. Teraz jest ogłoszony drugi przetarg, ale tak jak wspomniałem, jeżeli chodzi o kwestie związane z oświetleniem naszych dróg, skwerów, to tutaj oczekujemy, jakby pomocy rządowej, ta pomoc została, jakby zapowiedziana. Tu nie jesteśmy w stanie na chwilę obecną rozstrzygnąć, jak zakończy się przetarg. Na pewno będzie taniej, ale ile taniej no to sami wiecie, bo macie też gospodarstwa domowe, tutaj troszeczkę jest więcej wiedzy, bo tak jak słyszymy, że stawka się nie zmieni, jeżeli ktoś do 2000 kW tak rocznie, a więc to poniżej 100 kilkudziesięciu kW miesięcznie, a więc tu, jeżeli ta informacja o wynikach przetargu do nas dotrze, bo jesteśmy w grupie zakupowej od wielu lat, to ta informacja zostanie przekazana. Na chwilę obecną no nie jest to możliwe.”

#### Radny Tadeusz Orzoł zapytał w którym miesiącu był składany wniosek o przebudowę amfiteatru; odnośnie kolektorów deszczowych, czy są to ostateczne kwoty już, jaki jest termin zakończenia inwestycji i czy Burmistrz miał prawo rozstrzygnąć przetarg na przebudowę amfiteatru, nie mając zapewnionych środków finansowych w budżecie, bo dopiero dzisiaj są zapewniane. Dodał „Nie ma radcy prawnego dzisiaj, więc nie wiem czemu Panie Przewodniczący.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor odparł, że wspomniał na początku sesji, że radca prawny śledzi obrady on-line.

#### Następnie głos zabrał Burmistrz Stanisław Bułajewski „Tak, nie ma radcy prawnego. Oczywiście radca prawny opiniował tę decyzję, która została podjęta. Wyłonienie podmiotu, który tutaj został wybrany, bo zaproponował najniższą cenę i ogłoszenie, było jak najbardziej legalne. Proszę przeczytać dokładnie specyfikację i warunki przetargowe. W momencie, gdyby Rada dziś nie podjęła tej decyzji, po prostu nie podpisalibyśmy umowy, nie rodziłoby to żadnych konsekwencji, jeżeli ktoś troszeczkę orientuję się, jeżeli chodzi o prawo o zamówieniach publicznych, jest to jak najbardziej dopuszczalne, możliwe i z tej możliwości skorzystaliśmy. Nigdy nie podjąłbym decyzji bez opinii prawnej, już nie chodzi o mnie, bo ja też nie jestem ekspertem wybitnym, tak jak tutaj niektórzy w dziedzinie prawa zamówień publicznych, ale opinia prawna bezspornie rozstrzygnęła, nawet nie było tutaj potrzeby jakichś wielkich dywagacji, że wyłonienie podmiotu, który zaproponował najniższą cenę, było jak najbardziej możliwe i dopuszczalne. Teraz, jeżeli chodzi o wniosek, który złożyliśmy do programu Polski Ład. On był złożony, bo dostaliśmy promesę, czyli jakby rozstrzygnięcie prawie może dokładnie rok temu, a więc myślę, że w 2021 roku, wiosna, dokładnie 1,5 roku temu. Myślę, że 1,5 roku, ale, żeby potem mnie nie trzymać, jakby, możemy to dokładnie sprawdzić i myślę, że telefonicznie dostanie Pan tą informację, żeby potem nie rozpisywać się na papierze, a więc gdzieś 1,5 roku, tutaj tak jak wspomniał Pan Radny Jakub Doraczyński, że mogliśmy już dawno przygotować projekt i kosztorys, i byśmy wiedzieli wszystko. Oczywiście to jest jedna wielka bzdura, bo byśmy realnie nic nie wiedzieli w momencie, kiedy środki zostały przyznane i przetarg został rozstrzygnięty. Niedawno, około miesiąca temu, ten kosztorys miałby się nijak do rzeczywistości, byłyby to oczywiście pieniądze w błoto, ale rozumiem, szanuję takie stanowisko osoby, która jest ekspertem we wszystkich dziedzinach. Ja niestety nie. Ale tutaj nie trzeba być ekspertem, żeby wiedzieć, że te kosztorysy sprzed 2 lat mają się nijak do rzeczywistości, bo moglibyśmy bazować na kosztorysach, które były bazą do wybudowania budynków w poprzednich kadencjach, 3 mln zł. No i co z tego kosztorysu? Nic, Panie Radny. A my, no niestety, jako miasto nie mamy nikogo z rodziny, kto nam dorzuci kasy do budżetu i musimy sami walczyć o każdą złotówkę.” Następnie Burmistrz odniósł się do pytań w sprawie kolektorów „Jeżeli chodzi o ten etap, który teraz podpisaliśmy umowę z wykonawczą Brukan Andrzej Bajno, termin zakończenia tej części inwestycji 10 listopada 2023. Koszt umowy, na bazie której będzie ta część wykonywana, to 7 687 000 zł. Nie mamy jeszcze rozstrzygniętego etapu, który jest najszybszy do zrealizowania, ale jak na razie nie zgłosiła się firma, która zmieściłaby się w kosztorysie. Oczywiście nie będę teraz ujawniał danych, bo wiem, że Pan Jakub próbował wydusić informacje odnośnie kosztorysu i dokładnej kwoty, co nie jest do końca, przykro mi to powiedzieć, legalne. Nie będę niczego wyjaśniał, były ogłoszone dwa przetargi. Ogłaszamy trzeci. Dzisiaj podjąłem decyzję o ogłoszeniu trzeciego przetargu.”

Radny Tadeusz Orzoł zapytał „Czyli nie ma jeszcze na ostatnią część? A do kiedy przetarg, jest termin?”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odparł, że nie ma, a decyzja o ogłoszeniu następnego przetargu została podjęta w dniu sesji.

#### Radny Tadeusz Orzoł zapytał do kiedy jest złożenie ofert.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odpowiedział, że myśli, że w ciągu miesiąca. Czas na składanie to 2 tygodnie. Dodał, że wniosek dotyczący amfiteatru był złożony 13 sierpnia 2021 roku.

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział, że w czasie dyskusji nt. projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Burmistrz mówił, że już ma wszystkie umowy na kolektor deszczowy podpisane. Radny tak to zrozumiał. Jeżeli chodzi o projekt na zadaszenie, to sądzi, że powinno się wcześniej zrobić projekt i prawdopodobnie byłoby taniej o kilka milionów złotych. „Aktualizację kosztorysu zawsze można zrobić, także, ale projekt, najważniejsza część techniczna by była zrobiona wcześniej.”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski rzekł „Ja myślę, że chyba w końcu przyszedł czas, żeby faktycznie zrobić taki spis projektów wykonanych w poprzednich kadencjach, które są w koszu. To jest ważne, to mieszkańcy powinni taką informację otrzymać, tak, no zgadza się.”

#### Do dyskusji włączył się Radny Jakub Doraczyński „Pierwsza rzecz, żebyście Państwo wiedzieli, jako ciekawostkę, że poprzedni projekt stadionu, nie wiem czy Pan wie, Panie Burmistrzu, co stanowiło gro kwoty? Jak Pan dobrze wie, to było składane do polsko-rosyjskiego programu, gro kwoty stanowiło techniczne przetłumaczenie projektu. Także to w ramach informacji Szanowny Panie, to po pierwsze. Po drugie, Szanowny Panie, Pana niewiedza, jeżeli chodzi o budowlankę i jeśli chodzi inwestycje, poraża. To już Panu powiem, bo nie wiem, czy Pan wie, że jak mamy kosztorysy sprzed paru lat, co nie jest potrzebne, ale m.in. na inwestycję na amfiteatrze Pan wykorzystuje dokumentację w 2019 roku bodajże, gdzie również były kosztorysy i następuje coś takiego jak aktualizacja. I też Panowie, nie wiem czy macie do końca, jesteście w stanie zrozumieć co ja mówię, bo ja nie mówię o złożeniu, tylko, jeżeli ja idę do wyborów z programem, który chcę realizować, to Pan mógł w 2019 roku na spokojnie, bo to tak się robi, robi się dokumentację, a później się szuka środków. Też Panu powiem pewną rzecz, jest bardzo fajna dokumentacja, którą Pan wyrzucił do kosza, bo już straciła ważność i na logikę działania Panu doradzę, jakbyście działali Panowie wg mojej logiki, uważam pozytywnie i dobrze, zobaczcie, jak wygląda Mickiewicza i 8-go Maja. Logiczny włodarz w momencie, w którym kończy pierwszy etap kolektorów deszczowych, robi po kolei ulice, żeby mieć temat zamknięty. Dzisiaj ul. Mickiewicza wygląda dramatycznie, podobnie jak 8-go Maja. I wystarczyło, Panie Burmistrzu, wykorzystać dokumentację, bardzo dobrą zresztą, na całą przebudowę ul. 8-go Maja i na całą ul. Mickiewicza, i złożyć ją o dofinansowanie do Polskiego Ładu. Dzisiaj mieszkańcy by Panu gratulowali, bo by się cieszyli ze zrobionej ulicy w centrum, zamiast objeżdżania jej dookoła, bo wstyd przez nią przejeżdżać z przyjezdnymi, tak jest, ja wiem, że dla Panów nie robi różnicy, bo Panowie bardziej w tych turystycznych częściach spędzacie czas, ale dla tych osób, które trochę więcej w centrum przebywają, to jest problem. Być może, wracam do kolejnej rzeczy, Szanowni Państwo, szybko i na temat. Chciałem powiedzieć tylko jedną rzecz, bo tu się jeszcze, czytam w międzyczasie te apele i tu widzę, że tu też kilku moich znajomych podpisało. Ja przypomnę jedną rzecz, że myśmy na komisjach dyskutowali o tym, jaki zakres tego programu ewentualnie zrobić, że naszym zdaniem lepiej było zrobić całą ul. Jaszczurczą Górę razem z zapleczem dla handlujących. Tak naprawdę dyskutowaliśmy też o tym, że zaprojektowane jest w projekcie tych parkingów wszystko szczelne, nie ma żadnych ekologicznych rozwiązań, żadnych półprzepuszczalnych ekologicznych nawierzchni. Wszystko jest wywalone w kostce, kilka tysięcy metrów kwadratowych kostki, no naprawdę betonoza. Ale wracając jeszcze na koniec tego wszystkiego, bo też czytam tutaj to pismo, stanowisko prezydium Rady Biznesu w Mrągowie. Też mówię, tu jest taki oto zapis, a wracając jeszcze do przedsiębiorców, szczególnie z branży turystycznej, przypomnę, że to dzięki naszej decyzji, tutaj radnych opozycyjnych w zeszłym roku Pan Burmistrz dla tych przedsiębiorców m.in podatków nie podniósł w tym ciężkim czasie, bo propozycja, przecież Pan tutaj proponował podwyżkę podatków. Wracając na koniec do tego co tu jest napisane również w tym stanowisku. Jeszcze raz to przeczytam, to jest naprawdę, mnie troszkę zaskakuje ‘Apelujemy do Radnych, aby poparli realizację tej jakże niezbędnej i długo oczekiwanej przez mieszkańców i przedsiębiorców inwestycji. Cena wynikająca z przetargu, nie powinna nikogo zniechęcać’, to jest po prostu dla mnie zapis kuriozum, jakby to było 100 mln to też nie powinno nas zniechęcać. ‘Jednocześnie po podpisaniu umowy z wykonawcą należy podjąć działania, aby dach amfiteatru po modernizacji, w jak najmniejszym stopniu był dachem zadaszonym.’ Powtarzam po raz kolejny, po raz ostatni, żeby później ktoś nie powiedział, że nie miał świadomości, Szanowni Państwo, ustawa prawo zamówień publicznych precyzuje co to jest program funkcjonalno-użytkowy. Jest to opis zadania budowlanego, w którym podaje się przeznaczenie ukończonych robót budowlanych, oraz stawiane im wymagania techniczne, ekonomiczne, architektoniczne, materiałowe i funkcjonalne. To nie jest jakiś sobie dokument, który będzie sobie można później do niego się dopasowywać, a przypomnę, po raz kolejny, że w programie funkcjonalno-użytkowym jest zapis m.in. w ramach przebudowy ma powstać zadaszenie nad widownią z otwieranymi elementami w części centralnej zgodnie z dołączonymi wizualizacjami. Wizualizacje znamy wszyscy, wygląda to w ten sposób ‘Koncepcja przebudowy narzuca zmiany w istniejącym zagospodarowaniu terenu. Główny szkielet konstrukcji będą stanowić stalowy łuk rozpięty między punktami widokowymi i zespół wysięgników posadowionych w miejscu istniejącej reżyserki zwieńczony świetlikiem biegnącym przez środek. Mechanizm otwierania dachu. Część otwierana została podzielona na pasy o szerokości 2,5 m, które będą wyposażone w szyny, nie słyszałem dźwięku, prowadzące membranę. Dach będzie się składał w formie harmonijki i chował w kierunku świetlika pod osłonę z membrany, otwieranie obu skrzydeł powinno być jednoczesne, ze względu na stabilność konstrukcji, nie dopuszcza się naprzemiennego otwierania dachu.’”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor powiedział Radnemu, że skończył się czas na wypowiedź.

#### Radny Jakub Doraczyński odparł „Jeszcze tylko na koniec, Panie Przewodniczący, pytanie do Pana Burmistrza. Około 500 miejsc będzie mniej na amfiteatrze. Czy realizatorzy imprez, jeżeli dzisiaj zakładają budżet danej imprezy, będziemy mieli dla nich ofertę 500 razy cena biletu mniej, jeżeli chodzi o wpływy z biletów. Załóżmy, że 200 zł np. do Festiwalu Przebojów Weselnych, do którego dokładamy bardzo duże pieniądze już z budżetu, to moje pytanie jest co wtedy, czy nie widzi Pan ryzyka, że organizatorzy będą się zwracać do samorządu, żeby ewentualnie, do tych stałych imprez, które są, żeby dołożyć więcej pieniążków?”

#### 

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski odpowiedział „Dwa zdania, potem mam nadzieję Tadeusz uzupełni, bo rzeczywiście tu jest pokazany brak jakiejkolwiek wiedzy z zakresu funkcjonowania samorządu terytorialnego. Jeżeli ktoś mówi, że miasto Mrągowo, to nie jest firma, dokłada do Festiwalu Weselnych Przebojów i nie bierze pod uwagę tego, że przyjeżdża kilka tysięcy ludzi, którzy śpią w mrągowskich hotelach, w których pracują Mrągowianie, ci ludzie też korzystają z restauracji, zostawiają tu pieniądze, podatki, jeżeli Pan tego nie rozumie, jak funkcjonuje samorząd, to ja współczuje i gwarantuję Panu, mieszkańcy czy tego miasta, czy nie wiem, Szczytna nie powierzą Panu nigdy funkcji Burmistrza, o której Pan tak bardzo marzy. Pan nie czuje samorządu, bo zaraz mi Pan powie, że bezpłatna komunikacja miejska generuje same koszty. Czyli co? Likwidujemy komunikację miejską, no bo 1,2 – 1,3 mln płacimy rocznie i to nie jest dochodowe, jak to się mówi, impreza. My jesteśmy dla dobra społeczności lokalnej, są niektóre usługi, które nie mogą być wyceniane w pieniądze. Niech Pan się tego w końcu nauczy. Ja Pana proszę, żeby Pan przeczytał jakąkolwiek książkę z zakresu samorządu terytorialnego, prawa samorządu ze zrozumieniem. Jeżeli Pan teraz powie, że Pan w ramach, jeśli chodzi o samorząd, funkcjonowanie samorządu, będzie Pan rywalizował ze mną na równym poziomie, to, a wielokrotnie”

#### Radny Jakub Doraczyński „Tak aż daleko nie, Panie Burmistrzu.”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski poprosił by mu nie przerywać.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor także poprosił o nieprzerywanie, jednocześnie poinformował Radnego, że przekroczył już czas.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski kontynuował „Bo Pan zawsze zwraca uwagę, że ktoś zachowuje się mniej kulturalnie, że przerywa, robi Pan to samo, nie wytrzymuje Pan ciśnienia. A dlaczego? Dlatego, że samodzielnie Pan jeszcze w życiu prawie nic nie osiągnął. Samodzielnie Pan nie wybudował domu. Samodzielnie Pan go nie wyposażył i to jest problem. Ja też mam dom, wziąłem kredyt i go spłacam. A Pan, za ciepło Pan miał, dlatego Pan nie rozumie i nigdy nie zrozumie Pan samorządu.”

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka zwrócił się do radnego J. Doraczyńskiego „Mówi Pan, że będzie 500 miejsc mniej, to wtedy organizatorzy będą mieli pretensje i ewentualnie rościć mogą jakieś, do nas jakieś pretensje, że amfiteatr jest mniejszy niż był. Raz, do końca nigdy nie są wyprzedane bilety, to się sporadycznie trafia, przy dwóch imprezach może tak. A druga sprawa organizator, organizując kolejną imprezę, on już ma wiedzę ile tych miejsc będzie i kalkuluje koszty w oparciu o to, co ma, oczywiście to są wszędzie, jak Pan wie, wszędzie szacunki, co do sprzedanych biletów tak samo. Najlepiej, jak Pan nie zna szczegółów, proszę popytać kolegę obok, dokładnie Panu wytłumaczy, bo ma duże doświadczenie w tej kwestii. Także tak to wygląda, proszę nie mówić, że my jak ograniczymy o te 500 miejsc, raptem amfiteatr straci swoją atrakcyjność, nie straci, będzie miał zadaszenie i to jest potężny atut, bo jeżeli zobaczy Pan, impreza w tym roku w Gdańsku bodajże, gdzie wichura zerwała dach, tam chyba dach był, a nie, dachu nie było, bo to był amfiteatr. W ogóle nie odbyła się impreza, organizator stracił kilka milionów, musiał zwrócić, zwrócił za bilety, mało tego, a swoje koszty, które wpakował ponad 2 mln zł, już tego nie odzyskał i już tam nie pójdzie, bo nie ma dachu. Takich przykładów można mnożyć.”

Głos zabrał **Radny Tadeusz Orzoł** „Panie Przewodniczący, powinien Pan zwrócić uwagę Panu Burmistrzowi jak atakował Pana Doraczyńskiego, przecież nie można odpowiadać w ten sposób, merytoryka chyba obowiązuje Pana Burmistrza, tak samo, a to, że się boją chyba Pana Jakuba Doraczyńskiego. To już widać, bo już mówi, że nie będzie Burmistrzem itd. Czyli jak najbardziej się nadaje na Burmistrza. Pan Jakub Doraczyński mówił o takich inwestycjach jak kabareton np. gdzie miasto nie dokłada pieniążków tylko oni utrzymują się sami.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor odparł „Panie Radny, ja mam swoje lata, wiem co to jest atak, co to jest obrona, także spokojnie.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor odpowiedział „Nie sami, bo w naszym mieście przebywają wszyscy, którzy są w amfiteatrze.” Następnie zapytał czy ą jeszcze głosy w dyskusji lub wnioski. Wobec ich braku zarządził głosowanie dotyczące podjęcia uchwały z autopoprawkami Burmistrza.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 11 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 32*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 33*

*Uchwała nr LV/5/2022 w sprawie* *w sprawie zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2022*

#### podjęcie uchwał w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVII/10/2022 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 24 lutego 2022 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2022 rok zmienionej Uchwałą Nr LIV/11/2022 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 25 sierpnia 2022 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVII/10/2022 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 24 lutego 2022 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2022 rok

Komisja Gospodarki Komunalnej i Spraw Społecznych nie opiniowała uchwały. Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

#### Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Radny Rafał Markowski zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały polegającą na wykreśleniu punktu „posiedzenie komisji 30 września 2022”.

#### Głos zabrał Radny Jakub Doraczyński ”Jako członek Komisji Rewizyjnej, chciałbym zwrócić uwagę, że, Szanowni Państwo, tutaj głosami Radnych i po propozycji Pana przewodniczącego wprowadzone zostanie kontrola Młodzieżowego Domu Kultury. Jak rozumiem, to jest jeden z kolejnych etapów psucia całej atmosfery wokół tego miejsca, bo wycięliśmy m.in. Szanowni Państwo, kontrolę dokumentów finansowych Urzędu Miejskiego na podstawie rejestru faktur. W zamian tego do końca roku uznaliśmy, że najistotniejszą kwestią jest skontrolowanie finansowania przez Urząd Miejski Młodzieżowego Domu Kultury, przepraszam, przez Radę, przepraszam za przejęzyczenie to już kwestia późnej pory. To do Pana Przewodniczącego (Komisji Rewizyjnej), z czym jest to związane, akurat taka propozycja, bo Pan jest nowym Przewodniczącym, w zasadzie od razu jak został Pan Radnym, dosyć odważnie został Pan Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. I to jest jakby Pana propozycja, Pan z tą propozycją wystąpił, to chciałem się tylko zapytać jakie jest uzasadnienie akurat dla tej kontroli, czy to jest jakby kontynuowanie tego, co już mieliśmy okazję widzieć przy okazji wyboru dyrektora , skąd po prostu Panie Przewodniczący taka, a nie inna zmiana?”

#### Radny Rafał Markowski odparł „Pan jest też członkiem Komisji Rewizyjnej i Pan głosował na posiedzeniu za przyjęciem tego planu oczywiście.” Radny J. Doraczyński zaprzeczył. „Słucham? Nie, Pan głosował za.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zwrócił się do Radnych „Dobrze Panowie, nie wymieniajcie się teraz kto był za.

#### Radny Rafał Markowski powiedział „No dobrze, ale większość była członków komisji rewizyjnej za przyjęciem tego planu i teraz Rada Miejska, ale ja nie muszę mówić dlaczego wprowadziłem to do kontroli.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor „Nie ma znaczenia, czyja propozycja. Komisja przyjęła taki a nie inny plan.”

#### Głos zabrał Radny Robert Wróbel ”Niestety z tego nowego programu wycięliśmy kontrolę dokumentów finansowych w Urzędzie Miasta, konkretnie rzecz biorąc faktur. Uważam, że komisja do końca roku powinna zająć się tym tematem. No wycięliśmy ten punkt, więc nie zajmiemy się tym punktem, myślę, że o wiele ważniejszym, zresztą tak jak Radny (J. Doraczyński) powiedział, niż kontrola dotacji na Młodzieżowy Dom Kultury w Mrągowie, którą zresztą Urząd Miasta przecież co roku dostaje sprawozdania, akceptuje lub nie akceptuje, to już jest inna kwestia oczywiście, ale sprawozdania są co roku, do Urzędu Miasta wpływają i nie wydaje mi się, żeby jakieś uwagi były. Jak wszystkich jednostek, dlatego nie uważam za właściwe. Pan Zastępca Burmistrza Łapka właśnie mi potwierdził, nie uważam za właściwie kontrolować sprawozdań Młodzieżowego Domu Kultury, które co roku i tak są kontrolowane przed Urząd Miasta, to tyle.”

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka rzekł „Nie chcę wchodzić w kompetencje Rady oczywiście. Co innego są kontrole nasze, organu prowadzącego i to musi być, bo to należy do naszych obowiązków, jako kontrola nadzorcza i tyle. Natomiast, co innego jest kontrola Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej, która w zasadzie powinna co jakiś czas kontrolować wszystkie jednostki, także to akurat, uważam, po kolei chyba robione.”

#### Radny Robert Wróbel odparł „Nie wydaje mi się Panie Burmistrzu, natomiast mam nadzieję, że równie chętnie w następnym roku zezwoli Pan chociażby na kontrolę np. spółki miejskiej Mrongoville. Jeżeli Pan mówi, że wszystkie jednostki powinny być kontrolowane i może w końcu Radni będą mogli też zadawać pytania dla przedstawicieli spółki miejskiej Mrongoville, bo na razie w tym roku nie miało to miejsca, a mieliśmy to w punktach obrad. To tylko tak ad vocem.”

#### 

#### Radny Tadeusz Orzoł zapytał Przewodniczącego Komisji, czy otrzymał jakieś protokoły z poprzednich działalności Komisji Rewizyjnej i co z nimi zrobił.

#### Radny Rafał Markowski odpowiedział, że nie otrzymał protokołów, otrzymał projekty protokołów, które były mu wręczone po terminie.

#### Radny Tadeusz Orzoł zapytał, co Przewodniczący Komisji Rewizyjnej z nimi zrobił.

#### Radny Rafał Markowski odparł, że Komisja Rewizyjna na posiedzeniach wydała negatywną opinię na temat tych protokołów pokontrolnych.

#### Głos zabrał Burmistrz Stanisław Bułajewski „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, tutaj głównie uwaga do mieszkańców Miasta Mrągowo, żeby nie było takiego wrażenia, że Rada poprzez głosowanie takiego, a nie innego planu kontroli blokuje kontrolowanie jakiegoś podmiotu. Użyję tu mocnego słowa, jest to bzdura. Przypominam, że w 2018 roku zmieniła się ustawa o samorządzie gminnym, tak jak i o samorządzie powiatowym, i każdy Radny indywidualnie ma uprawnienia kontrolne identyczne albo niemal identyczne jak Komisja Rewizyjna, więc jeżeli Państwo macie ochotę dokonać kontroli Miasteczka Westernowego Mrongoville, akurat Radni mają prawo, Komisja Rewizyjna nie, ale Radni mają prawo dokonać kontroli spółki, mogą zadawać pytania, mogą pytać niemal o wszystko. Szanowni mieszkańcy, to, że ten punkt, który tutaj wypadł z planu pracy Komisji Rewizyjnej, czy 4 punkty, Radny Jakub Doraczyński, Robert Wróbel i Waldemar Cybul mogą tą kontrolę przeprowadzić niezależnie od planu pracy Komisji Rewizyjnej. I zróbcie to, a nie pokazujecie to w taki sposób, jakby pewne podmioty albo pewne działania były poza kontrolą. Nie, Radny ma uprawnienia kontrolne. Wynika to z ustawy i nikt tych uprawnień Radnym nie zabierze.”

#### Ponownie głos zabrał Radny Tadeusz Orzoł „Uważam, że jeżeli Komisja Rewizyjna otrzymała protokoły kontroli poprzednich członków Komisji Rewizyjnej, powinna to przekazać odpowiednim urzędom, a nie chować gdzieś tam, czy niszczyć. Nie wiem, jeżeli to są dokumenty, powinna to zrobić, i na Pana spoczywa odpowiedzialność. No nie wiem nawet, czy nie wysoka.”

#### Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Radny Rafał Markowski odpowiedział „Ale jeszcze raz zaznaczę, że nie były dotrzymane terminy, we wszystkich, jeżeli chodzi o dwie kontrole Pana Jakuba Doraczyńskiego, to nie były dotrzymane terminy, a tutaj u Pana Roberta Wróbla” *Radny R. Wróbel zabrał głos nie włączając mikrofonu*

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił o spokój.

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski „Jedno zdanie, Panie Tadeuszu, ja naprawdę jestem zdziwiony, że Pan będąc tyle kadencji Radnym, nie zna zasad, jakie obowiązują w Komisji Rewizyjnej. Zespół kontrolny jedyne co może zrobić to przygotować projekt protokołu, następnie ten projekt protokołu musi być przegłosowany przez Komisję Rewizyjną i wtedy staje się oficjalnym dokumentem, z którym może zapoznać się Rada. Takiego oficjalnego dokumentu Komisja Rewizyjna nie przyjęła, bo to Komisja Rewizyjna kontroluje za pośrednictwem zespołu kontrolnego i ostatecznie to Komisja podejmuje uchwałę, czy przyjmuje protokół w takiej wersji, czy w innej, to są podstawy, podstawy funkcjonowania samorządu, a Pan próbuje sprawić wrażenie, że Przewodniczący ukrył gdzieś protokół, to nie był protokół, to był projekt protokołu.”

#### Radny Tadeusz Orzoł odpowiedział, że nie wiadomo co Przewodniczący Komisji z nimi zrobił, bo jeżeli protokół wpłynął od Radnego do Komisji Rewizyjnej, to Komisja Rewizyjna powinna się z tym zapoznać dokładnie i przesłać do odpowiedniego urzędu.

#### Radny Rafał Markowski rzekł, że na sali są obecni członkowie Komisji Rewizyjnej i wydali opinię na temat tych dwóch protokołów pokontrolnych, projektów protokołów pokontrolnych.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor zacytował zapis § 47 Statutu Miasta „Protokoł pokontrolny sporządza się w 4 egzemplarzach, które w terminie 3 dni od podpisania protokołu, które w 3 dni od podpisania protokołu otrzymują Przewodniczący Rady, przewodniczący komisji, Burmistrz miasta i kierownik kontrolowanego podmiotu.”

#### Głos zabrał Radny Daniel Jakubas „Ja przepraszam bardzo, ale cofamy się do tego, co miesiąc temu sobie wyjaśnialiśmy. Zespół kontrolny dokonał rzekomo kontroli. Przewodniczący tego zespołu napisał protokół, a ten protokół nie został, projekt, nie został podpisany przez członków tego zespołu kontrolnego. Tak więc to był projekt jednoosobowo napisany i wręczony do góry, powiedzmy, do Przewodniczącego i innych osób, tak więc to było taka samoróbka, nie wiadomo komu służąca.”

#### Radny Waldemar Cybul powiedział „Panie Burmistrzu, dziwi mnie tylko jedna rzecz, że w tym momencie w sprawie Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Pan zabiera głos, ma Pan prawo oczywiście, no ale zaczyna Pan mówić w swojej sprawie. Panie Burmistrzu, Komisja Rewizyjna m.in. ma za zadanie kontrolowanie jednostek oraz również pracy Urzędu Miasta, a tym samym Pana osoby i Pana decyzji. Czyli wiemy już do czego była potrzebna większość w Komisji Rewizyjnej, by m.in. praca komisji została nazwijmy to zablokowana. Krótko. 16 sierpnia Pan, Panie Przewodniczący, otrzymał ode mnie pismo, zapytanie o prowadzone kontrole przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Mrągowie. Do dnia dzisiejszego nie był Pan łaskawy napisać co z tym się dzieje. Nie wiem, czy w tym momencie nie dostał Pan zgody, czy też po prostu Pan zapomniał o tym dokumencie, więc liczę, że otrzymam odpowiedź. ‘Nie, bo nie’ to też będzie odpowiedź. Tutaj Pan Burmistrz apeluje do mieszkańców, jak to Radni mają uprawnienia wynikające z ustawy o samorządzie gminnym, mogą wchodzić, kontrolować Urząd, Jego, jednostki i tak dalej. To przypomnę Panu Burmistrzowi i wspomnę to przy okazji mieszkańcom, że takie próby podejmowane były. M.in. z Radnym Wróblem pojawiliśmy się u Pana w gabinecie, kulturalnie poprosiliśmy o możliwość skontrolowania dokumentów. To, że byliśmy straszeni policją, także tak to wygląda ta gościnność Pana Burmistrza, jeśli chodzi o możliwości kontrolne Radnych. To samo, Pan mówi, że możemy zadawać pytania dyrektorom jednostek itd. to przypomnę Panu, bo na tejże sesji, która była rozpoczęta tydzień temu, m.in. Radni, którzy głosowali za przekazaniem skargi, mojej dotyczącej dyrektora spółki Mrongoville na nieudzielenie odpowiedzi na zadane do Niej pytania, czyli czy to w formie pisemnej, czy też możliwości rozmowy bezpośredniej, Pan, dyrektorzy podległych spółek nabierają wody w usta. Oczywiście, Panie Burmistrzu, Rada Nadzorcza odsyła do właściciela, czyli do Pana, więc to już żeśmy omawiali tydzień temu, że możemy to spuentować jednym zdaniem ‘Nie mamy Pana płaszcza i co Pan nam zrobi?’ I wiem, że to jest właśnie metoda, którą Pan stosuje. Natomiast nie zmienia to faktu, że po prostu nie udziela Pan odpowiedzi na zapytania, wnioski o dostęp do informacji publicznej, są one odkładane w czasie, przesuwane. To co powiedziałem już kilka razy, powtórzę dzisiaj po raz kolejny, że cudownie Pan zna się na prawie, po to, żeby je omijać. Już nie wspomnę dokładnie o tym, że miasto w tym momencie za niewykonywanie przez Pana czynności związanych z ustawą o samorządzie gminnym, o dostępie do informacji publicznej zapłaciło 300 zł z budżetu miejskiego w ramach zwrotu środków finansowych. Natomiast tutaj, w tym momencie, Szanowni Państwo, składam wniosek formalny o to by, bo z 4 punktów, które były w planie pracy Komisji na miesiące sierpień, wrzesień, październik, listopad. Przypomnijmy, że w tym momencie zmiany, które się ciągną już drugi miesiąc, spowodowały to, że już jesteśmy w październiku i na tę chwilę proponowana uchwała przewiduje 1,2,3 posiedzenia, z czego pierwsze posiedzenie, to już jak wspominał Radny Doraczyński, dotyczy Młodzieżowego Domu Kultury. I to wszystko, bo kolejne posiedzenia również są w tej sprawie, więc proponuje rozszerzenie w tym momencie w § 1, kontrola sprzedawanych lokali komunalnych socjalnych, miała być 30 września, już tutaj Pan Przewodniczący, jakby wniósł autopoprawkę, kasując tą datę, więc proponuje, jako mój wniosek o to, by na posiedzeniach komisji 14 i 16 grudnia kontrolę wydatkowania środków budżetowych przekazywanych Młodzieżowemu Domu Kultury w Mrągowie dać jako jedno, natomiast wnieść w tym punkcie kontrolę obiegu dokumentów finansowych Urzędu Miejskiego w Mrągowie na podstawie uwzględnienia rejestru faktur, więc to będzie § 1 po kontroli wydatkowania środków budżetowych. Można zrobić jako punkt A, punkt B, tak jak wspomniałem, kontrola obiegu dokumentów finansowych Urzędu Miejskiego w Mrągowie na podstawie uwzględnienia rejestru faktur.”

#### Radny Rafał Markowski „Ja jeszcze mam tutaj jedną sprawę do Pana Waldemara Cybula. Ja wniosłem autopoprawkę, nt. wykreślenia 30 września, bo te posiedzenie się odbyło i z niego jest stworzony protokół, który można sobie przeczytać.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor powiedział żeby radny W. Cybul nie używał słów „wiemy do czego została powołana komisja, że Radni, którzy zostali wybrani w skład komisji, to Radny wie dlaczego zostali powołanie. Jakby Burmistrz dobierał sobie ludzi do komisji. „Niech Pan zawsze wypowiada się, że Pan wie, a nie, że wiemy, tylko o to Pana proszę. Bo Pan może wie, ja np. nie wiem. Ja mam satysfakcję, że podniosłem rękę za taką komisję rewizyjną, a nie za inną.”

#### Radny Robert Wróbel zwrócił się do Burmistrza „Ja chciałem skorzystać z dobroduszności Pana Burmistrza i chciałem przyjść jutro o godzinie 8 rano do sekretariatu, tak jak Pan zaproponował, chciałbym sprawdzić rejestr, nie mówię nazwy, w którym znajdują się faktury za rok 2022. Czy mogę się pojawić?”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski udzielił odpowiedzi nie włączając mikrofonu.

**Radny Robert Wróbel** odparł „Ale Pan nie trzyma rejestru faktur przy sobie, prawda, są pracownicy od tego, czyli o 11 rozumiem, tak? Chciałem sprawdzić rejestr, w którym są odnotowywane faktury wpływające w roku 2022. Nie używam nazwy, rejestr jest.”

#### Burmistrz Stanisław Bułajewski powiedział „Tak sobie może długo dyskutować. Znowu wróciła ta kwestia tych 300 zł, w związku z tą sprawą odnośnie dostępu do informacji publicznej. Ja chcę jeszcze raz powtórzyć, wtedy może niejasno się wysłowiłem, jeżeli Radny składa wniosek w trybie dostępu do informacji publicznej, składa taki wniosek, można powiedzieć w imieniu publicznym, nie tylko w imieniu swoim, ale także składa go publicznie, tak, żeby mieszkańcy mogli się zapoznać z odpowiedzią. Ustawodawca tak to uregulował, że jeżeli nawet sprawa sądowa zakończy się porażką czy zakończy się sukcesem, zawsze zwracany jest wpis po to, żeby te osoby nie były obciążone i nie bały się składać takich wniosków o dostęp do informacji publicznej. Zrobiono taki ukłon w stosunku do takich osób jak Pan i pozostali Radni, by nawet w sytuacji przegrania sprawy czy wygrania ten zwrot mógł być dokonany. I dlatego to tak zostało zrobione, a Pan tą sprawę ewidentnie przegrał, bo sąd oddalił Pana wszystkie” *Radny W. Cybul zabrał głos nie włączając mikrofonu*. Burmistrz odparł, że trzeba opublikować uzasadnienie (wyroku sądowego).

#### Radny Waldemar Cybul odpowiedział „Panie Burmistrzu, tylko ad vocem, jeżeli by Pan udzielił odpowiedzi na złożony wniosek o dostęp do informacji publicznej, kasa miasta nie byłaby uboższa o 300 złotych. koniec tematu, więc to, że Pan potrafi mijać się prawem i po prostu odpowiednio naginać.”

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił Radnego W. Cybula o sformułowanie wniosku, by poddać go pod głosowanie.

#### Radny Waldemar Cybul poprosił o ogłoszenie 20 minut przerwy w celu przygotowania wniosku na piśmie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził przerwę w obradach.

*Przerwa trwała od godziny 19.37 do godz. 19.40*

#### Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady LV sesji Rady Miejskiej w Mrągowie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowanie dotyczące wniosku formalnego Radnego W. Cybula sprawie zmian w projekcie uchwały dotyczącej zmiany planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2022 rok polegającego na wprowadzeniu za punktem kontrola wydatkowania środków budżetowych przekazywanych Młodzieżowemu Domu Kultury w Mrągowie, punktu „Kontrola obiegu dokumentów finansowych Urzędu Miejskiego w Mrągowie na podstawie z uwzględnieniem rejestru faktur”.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. W wyniku głosowania wniosek upadł 11 głosami „przeciw”, przy 9 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 34*

*Imienny wykaz głosowania*

Następnie Przewodniczący zarządził głosowanie dotyczące podjęcia uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Uchwała została podjęta 11 głosami „za”, przy 2głosach „przeciw” i 7 głosach „wstrzymujących się”.

*Załącznik nr 35*

*Imienny wykaz głosowania*

*Załącznik nr 36*

*Uchwała nr LV/6/2022 w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVII/10/2022 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 24 lutego 2022 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2022 rok zmienionej Uchwałą Nr LIV/11/2022 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 25 sierpnia 2022 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVII/10/2022 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 24 lutego 2022 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2022 rok*

**Ad. pkt 7**

**Informacja Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.**

Uwag w punkcie nie zgłoszono.

*Załącznik nr 37*

*Informacja Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.*

**Ad. pkt 8**

**Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**

Uwag w punkcie nie zgłoszono.

*Załącznik nr 38*

*Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.*

**Ad. pkt 9**

**Interpelacje i zapytania Radnych**

#### Głos zabrał Radny Marian Miksza „Na sesji Rady Miejskiej w dniu 24 lutego 2020 roku w punkcie ‘Zapytania i interpelacje’ złożyłem zapytanie dotyczące podjętej przez Radę Miejską w Mrągowie uchwały nr XXXI/9/2021 z dnia 28 stycznia 2021 roku w sprawie zamiaru połączenia przez Burmistrza Mrągowa miejskich spółek kapitałowych, tj. ZWiK i Miejskiej Energetyki Cieplnej. Zastępca Burmistrza, Pan Tadeusz Łapka stwierdził wtedy ‘Odpowiemy na piśmie’. Jest dzisiaj 5 październik 2022 roku, a więc od zadania pytania przeze mnie minęło 7 miesięcy, czyli ponad 200 dni, a odpowiedzi na wyżej wymienione pytanie nie otrzymałem. Nie poinformowano mnie także o przyczynie bądź przyczynach zwłoki w udzieleniu odpowiedzi, a przypomnę Panie Burmistrzu i Jego Zastępcy, że art. 24 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, w pkt 6 stanowi, iż wójt, a w przypadku Miasta Mrągowo to Burmistrz lub osoba przez niego upoważniona, wyznaczona, jest zobowiązana udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji lub zapytania, zatem proszę o odpowiedź. Panie Burmistrzu, 200 dni to już jest wielka przesada. Przy wjeździe z ul. Grunwaldzkiej na drogę miejską między blokami 15 i 14, przy samym wjeździe od strony ul. Grunwaldzkiej jest przejście dla pieszych, przy tym przejściu dla pieszych jest ustawiony znak D-4a tj. droga bez przejazdu i znak ten jest zasłonięty gałęziami rosnącego tam drzewa. Należy te gałęzie przyciąć tak, żeby znak był widoczny dla kierowców. Jeszcze jedno pytanie, Panie Burmistrzu. Ile miesięcznie miasto i dla kogo płaci za prowadzenie portalu społecznościowego ‘Mrągowo Miasto Ludzi Aktywnych’, a więc kto prowadzi i ile pieniędzy miasto płaci miesięcznie? Na sesji 25 sierpnia także zadałem dwa pytania i zgłosiłem pewną sprawę, dotyczącą uszkodzonej obudowy studzienki na ul. Piaskowej. Do chwili obecnej także nie otrzymałem odpowiedzi. Wie Pan, Panie Burmistrzu, ja widzę, że nieudzielenie odpowiedzi w terminie to już jest Pańska specjalność, a jak jest odpowiedź, to taka albo złośliwa albo nie spełnia wymagań interpelacji czy zapytania itd. itp. także bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.”

#### Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka odparł „Panie Radny Miksza, te wszystkie sprawy, to są takie drobne sprawy, tak powiedzmy, bo to nie jest budowa, np. bloku. Te wszystkie sprawy, które Pan zgłaszał, o których Pan mówi, to należą do bieżącego utrzymania. My je robimy na bieżąco, także jak Pan mówi dzisiaj, że jest tam dziurka gdzieś to ona jutro, czy za tydzień zostanie załatana w ramach bieżącego utrzymania i ona jest zrobiona po prostu. Tak samo krzewy przycinamy, tak samo znaki poprawiamy. Non stop, bo to należy do obowiązków tych wykonawców, którzy zostali wyłonieni w drodze przetargu. To jest, to wie Pan, jeżeli ktoś się spóźnia, to wynika to tylko z tego, że akurat robi w innym miejscu i planowo dojdzie do tego miejsca, które Pan zauważył, że jeszcze nie jest zrobione. Tak to się dzieje, po prostu taki jest system pracy, inaczej nie można. Tzn. ja nie wiem, jak Pan na wiosnę patrzył, to na pewno tam z 10 razy już było od tego czasu zrobione to samo, poważnie mówię, bez żartu, Panie Radny, bo musielibyśmy. No chyba, że wykonawca niedopełnia obowiązku, ale to mieszkańcy, wie Pan, reagują bardzo szybko na coś takiego, jeżeli coś nie jest, czy nie jest skoszone, czy nie jest przycięte, bardzo szybko reagują i szybko to jest, wie Pan, robione. Dziwię się temu. Jednocześnie obraża Pan swoich kolegów, bo to Pana koledzy są wykonawcami tych wszystkich prac.”

**Ad. pkt 10**

**Wolne wnioski, informacje i oświadczenia.**

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor powiedział „Informuję Państwa, że powstał nowy Klub Radnych z Klubu Miasto Mrągowo i Mrągowianie powstał Klub Mrągowianie Bułajewski 2024. Jak również informuję, że od października są już dyżury klubów Radnych, i tak: Klub Prawicy Mrągowo w każdy poniedziałek od godziny 15. do 16. Klub Mrągowianie Bułajewski 2024 w każdy poniedziałek od godziny 16 do 17. Klub MWS i MIS w każdy wtorek od godziny 13 do 14. Dyżury są pełnione w sali nr 1 Urzędu Miejskiego. I jeszcze jedna informacja, ode mnie taka prośba do Państwa, którzy otrzymujecie materiały na sesje w formie papierowej, abyście w ramach oszczędności zdeklarowali się otrzymywać w formie elektronicznej, żebyśmy nie musieli wysyłać tyle papierów, tyle tuszu, naprawdę w dobie dzisiejszej elektroniki, to aż grzech, żeby tyle materiałów zostało przygotowanych w wersji papierowej i tyle drzew trzeba ściąć.”

#### Radny Bogusław Wilk odpowiedział „Jeżeli Państwo będziecie wysyłać bez papierowych dokumentów i będzie można na nich w jakiś sposób napisać swoje notatki, to ja jestem za. Jeżeli na tych papierowych mogę napisać sobie notatki z boku, jeżeli będzie takie możliwość, że na tych elektronicznych będę mógł notatki jakieś z boku dopisać, to ja jestem za, jeżeli nie będzie możliwości, to innej możliwości nie mam.”

**Ad. pkt 10**

**Zamknięcie posiedzenia.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** podziękował wszystkim za uczestnictwo w sesji io godzinie 20.55 zamknął obrady LV sesji Rady Miejskiej.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Katarzyna Rudkowska